

# PRZEGLĄD OSZCZĘDNOŚCIOWY

KWARTALNIK  
POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM Z DZIEDZINY OSZCZĘDNOŚCI  
WARSZAWA

ROK VI.

KWARTAŁ DRUGI 1939 R.

NR 22

Dr Henryk Gruber  
WYMAGANIA RZECZYWISTOŚCI

Dr Antoni Gazeł  
KAPITALIZACJA W GOSPODARSTWIE PLANOWYM

Dr Eugeniusz Bączkowski  
POLITYKA LOKACYJNA KAS OSZCZĘDNOŚCI

Mgr Bolesław Obszyński  
KOMUNALNE KASY OSZCZĘDNOŚCI W R. 1938

Leon Najmrodzki  
STRUKTURA I ROZWÓJ POLSKICH KAS  
BEZPROCENTOWYCH

Kazimierz Teska  
WYTYCZNE DZIAŁALNOŚCI GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-  
OSZCZĘDNOŚCIOWYCH

Dr Tomasz Marynowski  
EWOLUCJA USTAWODAWSTWA DOTYCZĄCEGO INSTYTUCYJ  
OSZCZĘDNOŚCIOWYCH W CIĄGU DWUDZIESTOLECIA

V K O N F E R E N C J A  
KOMITETU POROZUMIEWAWCZEGO PUBLICZNYCH INSTYTUCYJ  
OSZCZĘDNOŚCIOWYCH

KRONIKA — ROZMAITOŚCI  
STATYSTYKA — BIBLIOGRAFIA

N a k ł a d e m  
CENTRALNEGO KOMITETU OSZCZĘDNOŚCIOWEGO  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

## KOMITET REDAKCYJNY

Przewodniczący: Dyr. Adam Czachyra

Sekretarz: Kazimierz Rudziński

Członkowie: Dyr. Daniel Kuszewski, Nacz. Józef Marszałek,  
Dyr. Wiktor Witwicki

Redaktor: Mgr Jan Czadankiewicz

---

### STAŁĄ WSPÓŁPRACĘ ZAPEWNILI M. INN. P.P.:

Dyr. dr Leon Barański	Prez. dr Tomasz Marynowski
Prez. Leon Barciszewski	Min. Ignacy Matuszewski
Dyr. Emile Deroover	Prof. dr Jan Namitkiewicz
Min. Mikołaj Dolanowski	Dyr. dr Jerzy Nowak
Prof. Witold Góra	Dyr. Janusz Rakowski
Prez. dr Henryk Gruber	Prof. Filippo Ravizza
Dyr. Maurice van Grunderbeeck	Stanisław Saklák
Prez. dr Erwin Gugelmeier	Roman Seidler
Dr Józef Guranowski	Prof. dr Józef Sulkowski
Prez. Thomas Henderson	Prof. dr Edward Taylor
Prof. dr Tadeusz Klapkowski	Prez. dr Stefan Uhra
Prof. dr Adam Krzyżanowski	Dr Zygmunt Witkowski
Prez. Janusz Kwieciński	Ryszard Wojdaliński

---

# PRZEGLĄD OSZCZĘDNOŚCIOWY

K W A R T A L N I K

POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM Z DZIEDZINY OSZCZĘDNOŚCI  
WARSZAWA

---

ROK VI

KWARTAŁ DRUGI 1939 R.

Nr 22

---

## S P I S R Z E C Z Y :

	Str.
<b>DZIAŁ OGÓLNY.</b>	
Dr Henryk Gruber. Wymagania rzeczywistości . . . . .	99
Dr Antoni Gazeł. Kapitalizacja w gospodarstwie planowym . . . . .	102
<b>DZIAŁ SPECJALNY.</b>	
Dr Eugeniusz Bączkowski. Polityka lokacyjna kas oszczędności . . . . .	109
Mgr Bolesław Obszyński. Komunalne Kasy Oszczędności w r. 1938 . . . . .	117
Leon Najmrodzki. Struktura i rozwój polskich kas bezprocentowych . . . . .	125
Kazimierz Teska. Wytoczne działalności Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych . . . . .	135
Dr Tomasz Marynowski. Ewolucja ustawodawstwa dotyczącego instytucji oszczędnościowych w ciągu dwudziestolecia . . . . .	141
V Konferencja Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucyj Oszczędnościowych . . . . .	163

	Str.
<b>KRONIKA</b>	
Konferencja Komitetu Stałego Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego w Lizbonie . . . . .	170
<b>ROZMAITOŚCI.</b>	
K.K.O. m. st. Warszawy w r. 1938 . . . . .	172
<b>DROBNE WIADOMOŚCI</b> . . . . .	174
<b>STATYSTYKA.</b>	
Stan wkładów w kasach oszczędności . . . . .	182
Wkłady w instytucjach kredytowych i oszczędnościowych . . . . .	183
Kredyty krótkoterminowe instytucyj kredytowych i oszczęd- nościowych . . . . .	184
Światowe rezerwy monetarne złota . . . . .	185
Udział poszczególnych typów instytucyj finansowych w ogól- nej sumie wkładów w niektórych krajach. . . . .	186
<b>PRZEGLĄD PRASY GOSPODARCZEJ</b> . . . . .	187
<b>BIBLIOGRAFIA</b>	
Książki w języku polskim . . . . .	194
Książki w językach obcych . . . . .	194
Co piszą? . . . . .	195

## WYMAGANIA RZECZYWISTOŚCI

Budowa wielkiego ośrodka przemysłowego w rozwidleniu San — Wisła jest koncepcją na miarę przełomową. Około tego terenu, jak wiemy, obracała się twórcza myśl Lubeckiego, nad tym terenem pracował ks. Staszic, w tę kierowały się stronę wszystkie poważne pomysły uprzemysłowienia Polski. Ale pomysłów było w Polsce wiele; nowym natomiast i epokowym zjawiskiem jest ich realizacja. Myśl, że t r z e b a budować szosy, mosty, drogi kolejowe, fabryki itd. stanowi zaledwie znikomą część rzeczywistości, naprawdę zaś znaczenie ma dla Państwa ich w y b u d o w a n i e. Dlatego musimy uznać za zwrotny punkt w dziejach tworzenia Polski przemysłowej inicjatywę, która, powołując do życia Centralny Okręg Przemysłowy, otwiera przed narodem perspektywę rozwoju gospodarczego, zakreślona na wielką skalę.

Jeden ze starych ekonomistów napisał kiedyś, że znaczna część warunków ekonomicznych, (a zwłaszcza maszynizm) rozwinięła się na gruncie armii i to o wiele wcześniej, niż na gruncie społeczności mieszczańskiej, również — jak powiada — bardziej niż kiedyindziej uwypuklony jest na wojnie stosunek sił produkcyjnych do warunków ekonomicznych. Jest to pogląd trafny, albowiem nietyle brak myśli ekonomicznej ile brak armii polskiej właśnie w okresie rozwijającego się przemysłu światowego był w drugiej połowie XVIII i w całym w. XIX jednym z istotnych powodów, które wywołały opóźnienie gospodarczego rozwoju Polski. Fakt, że obecnie cały szereg działań ekonomicznych w naszej państwowości rozstrzyga się z punktu widzenia interesów armii, dając początek nowym warunkom rozwoju ekonomicznego, uznać należy za decydujący i zbawienny. Jak we wszystkim tak i tu współdziałać powinno z armią całe społeczeństwo, jeśli plan uprzemysłowienia Polski ma stać się rzeczywistością. Postulat zdrowej inicjatywy prywatnej jako czynnika, który powinien ustabilizować zapoczątkowaną w tym celu pracę maszyn

na nowych terenach, jest logiczną konsekwencją wielkiego planu Polski gospodarczej. Postulat ten napotyka jednak przy swej realizacji na pewne wcale niemałe „ale”. Inicjatywa prywatna nie dysponuje kapitałami odpowiadającymi zadaniom nowego okręgu przemysłowego, zadaniom, których rozmiary są znacznie większe niż były ongiś. Potrzeby nieznane dawnym pokoleniom — nowe stawiają przed nami wymagania, nieznane przedtem problemy — nowych domagają się rozwiązań. A na to wszystko trzeba pieniędzy. Nawet w okresie pełnego liberalizmu, w dobie kwitnącej inicjatywy prywatnej, potężne organizmy gospodarcze otrzymywały swoją siłę początkową bądź całkowicie od Państwa, bądź też, choć pozornie wyglądało nieraz inaczej, przy znacznej jego pomocy. Nie uchylił się od tego sposobu finansowania produkcji żaden cywilizowany kraj. Dopiero gdy koła obrotowe maszyny przemysłowej były naoliwione, angażował swoją gotówkę przedsiębiorca, który nie tylko eksploatował istniejący stan rzeczy, lecz rozwijał go i uzupełniał, stwarzając, drogą indywidualnej zamożności — zamożność społeczeństwa.

Taka kolej rzeczy będzie musiała odbywać się w Centralnym Okręgu Przemysłowym. Stworzy się tam dla kapitałów prywatnych perspektywa zarobków, stamtąd promieniować będzie na kraj polska myśl gospodarcza. Nasuwa się jednak pytanie, skąd polska inicjatywa prywatna weźmie kapitały potrzebne do kontynuowania tych wielkich osiągnięć i zaspokojenia potrzeb kredytowych produkcji prywatnej. Według cyfr, przytoczonych przez Pana Wicepremiera Kwiatkowskiego, potrzeba w Polsce na zaspokojenie potrzeb kredytowych produkcji prywatnej około 2 miliardów. Z sumy tej znaczna część powinna przypaść na C.O.P. Aby zaś tę sumę uzyskać synchronizuje się obieg pieniężny z rozwijającymi się potrzebami gospodarstwa. Rozumiem, że nie wystarczy tu nieskomplikowana mechanika maszyn drukarskich, doprowadzająca pieniądź do rąk kredytobiorcy; pieniądź, aby spełnił swą rolę, może być emitowany na konkretne zadania; emisja jego musi być rozłożoną w czasie i skierowaną na zasilanie pracy przetwarzającej surowce, elektryfikację, budowę środków komunikacyjnych itd. — musi jednym słowem harmonizować główne czynniki nowoczesnej cywilizacji z wzrastającą przeciętną siłą nabywczą ludności. W tym stanie rzeczy obieg pieniężny nie będzie oderwanym zjawiskiem

bankowo-finansowym, lecz funkcją pomocniczą dla gospodarstwa narodowego. Regulatorem źródeł finansowych, a tym samym naturalnym źródłem trwałej gospodarki kapitałowej staną się wówczas narastające oszczędności. Nikt dotąd w tej mierze nic lepszego nie wymyślił; wszystkie inne próby zawiodły. Wkłady oszczędnościowe symbolizują i zachowują owoc ludzkiej pracy, rozłożony nie na miesiące i tygodnie, lecz na pokolenia. Wprężnięte w obrót gospodarczy zwiększają nie tylko majątek społeczny, lecz również d o c h ó d społeczny, który jest najpożyteczniejszym owocem tego obrotu. Stąd konieczność ich ochrony. Istotnym zaś warunkiem tej ochrony jest zorganizowany kredyt oparty na stałości stosunków gospodarczych i pieniężnych. Oto i sedno sprawy. Czym bowiem jest kredyt? Jest to kapitał gromadzony przez jednych a przetwarzany przez drugich. Obsługując celowe i opłacalne inwestycje, wspomagane dobrą organizacją aparatu gospodarczego, oraz sprawiedliwą polityką podatkową, pieniądz obiegowy ujęty w ramy przeczornej polityki kredytowej, uzupełni doskonale złoto — ów wędrujący i nerwowy metal. Kredyt oparty na metodzie trafnego rozumowania gospodarczego i celowości zamierzeń sprawi, że C.O.P. jako główny ośrodek nada ton całości polskiego przemysłu. Przemysł polski będzie sprzedawał coraz więcej polskich wyrobów a chłop polski będzie miał za co wyroby te kupować.

## KAPITALIZACJA W GOSPODARSTWIE PLANOWYM

Oba pojęcia, tj. kapitalizacja i gospodarstwo planowe (oczywiście w skali państwowej) nie są dla wszystkich jednoznaczne, mimo iż są w powszechnym użyciu. Niewątpliwie szczególnie rozbieżne jest rozumienie pojęcia gospodarstwa planowego, bo w skali od usystematyzowanego interwencjonizmu państwowego, aż do pełnego grozy totalizmu gospodarczego. Jeżeli do tego dodać, że w rzeczywistości nie mamy przykładu gospodarstwa planowego, na które jako typ wszyscy by się zgodzić mogli, ani jakiegóż jego antytezy, ujęcie i zobrazowanie samej gospodarki planowej i związanych z nią problemów ma zawsze charakter indywidualny. Równocześnie, o ile autor nie zdecyduje się na konkretne przykłady wyjściowe, operować musi modelami gospodarstwa planowego.

Podjmując omówienie tematu, przedstawiono najpierw procesy kapitalizacyjne w ustroju liberalno - gospodarczym, a następnie zobrazowano odmiennosć gospodarstwa planowego. Z kolei na tle różnic skonfrontowanych ustrojów lub systemów gospodarowania w ramach państwa, podjęto próbę scharakteryzowania zagadnienia kapitalizacji. Zgodnie z wyrażonymi zastrzeżeniami, przedstawione zobrazowanie zagadnienia ma charakter oderwany od skomplikowanych rzeczywistych stosunków gospodarczych, których jesteśmy obserwatorami.

### I.

Wyrzekanie się bezpośredniego użytkowania i odkładanie nie skonsumowanej części dochodów stanowi istotę procesów kapitalizacyjnych. Zjawisko to może mieć charakter powszechny lub ograniczony, lecz może i występuje we wszystkich konwencjonalnych ustrojach i systemach gospodarstwa narodowe-



go. Jest zrozumiałą rzeczą, że bez niego nie dałby się pomyśleć rozwój i postęp gospodarczy. Posiadając charakter niezbędności procesy kapitalizacyjne mogą jednak wynikać oraz pozostawać pod wpływem i działaniem odmiennych źródeł i motywów akumulacyjnych, równocześnie różne mogą być kierunki użytkowania skapitalizowanych zasobów. Stwierdzenie, że źródłem kapitalizacji są dochody, nic nie mówi, potrzebne jest określenie genezy tych dochodów.

Otóż dla przykładu w kilku alternatywnych uproszczonych sformułowaniach, akumulacja może się opierać:

- a) na zyskach przedsiębiorców lub na wynagrodzeniach za pracę najemną względnie na zyskach konsumentów;
- b) na zyskach monopolicznych lub na zyskach konkurencyjnych, przy czym może wchodzić ponadto w grę osobowość jednostek kapitalizujących, prywatna, lub publiczno-prawna.

Oczywiście poszczególne przykładowe pary alternatyw lub ich kombinacje stanowić mogą centralne zagadnienia polityki gospodarczej, są wynikiem, a równocześnie oddziałują na rozmiar i strukturę dystrybucyjną dochodu społecznego oraz przeciętną stopę życiową.

W historii gospodarczej świata wyodrębnić też można okresy, w których pewne źródła kapitalizacji dominowały nad innymi, dając nawet asumpt do powstawania teorii gospodarczo-społecznych o olbrzymim zasięgu i popularności.

Aktualnie można jeszcze by wspomnieć Stany Zjednoczone jako kraj, w którym wielki nacisk propagandowy kładzie się na konsumpcję, jako metodę prowadzącą do znacznej kapitalizacji poprzez zyski producentów, niezależnie od innych spodziewanych pożądanych skutków pochodnych. Przeciwwstawieniem są na tym odcinku niewątpliwie Niemcy z równoczesnymi różnicami na innych polach.

Motywy procesów kapitalizacyjnych ująć należy w dwie grupy, mianowicie przymusowe i dobrowolne, z których pierwsze stopniowo nabierają znaczenia w miarę wzrostu ingerencji państwa w życie społeczne i odpowiadający jej wzrost funkcji organów prawno-publicznych.

Motywy dobrowolne oszczędzania są szeroko rozważane w odpowiedniej literaturze. Nie ma tutaj decydującego znaczenia wysokość stopy procentowej jakby się wydawać mogło.

Kapitalizacja wymaga bezpieczeństwa, związana jest z ogólną kulturą, korzystnie wpływają na nią sentymenty rodzinne, a również i patriotyczne.

Motywy przymusowe przybierają różne formy dla wywarcia wpływu na tempo i rozmiar procesów kapitalizacyjnych, najczęstszą formą są znane ustawowe świadczenia publiczne.

Między kapitalizacją z pobudek dobrowolnych a akumulacją z przymusu zachodzi pewien związek, mianowicie ten drugi typ ma tendencję do obniżenia wyników oszczędzania spontanicznego.

Równocześnie jednak przy zachowaniu pewnych warunków, a mianowicie przy odpowiednim kierunku zużycia przymusowo skapitalizowanych zasobów przejawia się tendencja wręcz odwrotna. Wówczas tempo i rozmiary procesów akumulacyjnych dobrowolnych znacznie się wzmagają.

Przechodząc do zarysowania zagadnienia kapitalizacji w liberalnym ustroju gospodarczym trzeba stwierdzić, że ustrój taki jest mitem, brak również podstaw do przewidywania, że będzie on miał kiedy trwałe warunki urzeczywistnienia. Wyobrażając sobie jednak pełny liberalny ustrój gospodarczy, zagadnienie kapitalizacji w takim ustroju, jako wyraz tęsknot przedsiębiorców, winno by mieć oblicze następujące:

- a) kapitalizacja dobrowolna prywatna przy największym ograniczeniu akumulacji przymusowej publicznej;
- b) kapitalizacja z zysków przedsiębiorcy, względnie producenta;
- c) kapitalizacja z zysków monopolicznych.

Równocześnie, zgodnie z dewizą „laissez faire, laissez passer”, obojętnym jest kierunek przedsiębiorczości dającej zyski, obojętna jest przeciętna stopa życiowa, o ile tylko zyski zapewnić zdoła, obojętnym jest użytkowanie zysków, względnie niedopuszczalnym jest zainteresowanie tym aspektem kapitalizacji. Do tych postulatów należy dodać jeszcze wiarę w cudowny regulator, jakim ma być stopa procentowa, czyniąca zbędną interwencję państwową w życie gospodarcze.

## II.

W gospodarstwie planowym to samo zagadnienie kapitalizacji ma inne aspekty; wynika to z innych założeń i przesłanek stanowiących ideowe podłoże gospodarstwa narodowego tego

typu. Odmienność założeń i motywacji gospodarstwa planowego przedstawia się w ogólnym zarysie w sposób następujący:

**Zadaniem gospodarowania społecznego nie jest zysk, lecz służba celom narodowo-państwowym z zachowaniem motoru zysku jako oczywiście pozytywnej społecznie pobudki działalności ekonomicznej. Techniczne formy gospodarowania są w zasadzie obojętne i brak słusznych podstaw do zastępowania inicjatywy prywatnej przedsiębiorczością publiczną. Kapitalny w ustroju liberalnym motyw zysku modyfikuje się w gospodarstwie planowym pobudkami pozagospodarczymi jako nadrzędnymi.**

Gospodarstwo jednostki politycznej winno być narzędziem i środkiem realizacyjnym celów narodowo-państwowych, winno być w swym funkcjonowaniu organizmem, jednością narodowo-państwową.

W dalszym ciągu gospodarstwo planowe charakteryzuje się nieuznawaniem t. zw. wolnej gry sił (grającej zbyt wolno i rzadko w pożądanym sposobie dla elementów słabszych) i próbami świadomego kształtowania procesów gospodarczych oraz tendencjami autarkicznymi. W konsekwencji, również cechuje je niebierna, choćby ze współczuciem połączona, postawa wobec problemów gospodarczo-socjalnych, lecz stosunek pozytywny i czynny.

Z tych założeń i przesłanek gospodarstwa planowego wypływa naturalnie pociąganie do świadczeń typu ekonomicznego ogółu ludzi z tendencją do realizowania przesłanek sprawiedliwości społecznej.

Przy wyżej scharakteryzowanym stosunku do problematyki gospodarstwa społecznego można jeszcze wzmiankować dość dużą dozę wiary w skuteczność administracyjnych środków polityki gospodarczej, przejawiającą się w reglamentacji na tym polu, ponadto pewien polot w programach gospodarczych, w atakowaniu — trudności.

Dla uzupełnienia obrazu gospodarstwa planowego potrzebnym jest również generalne przedstawienie kierunków i wyników jego funkcjonowania.

Na samym początku należy w związku z tym postawić twierdzenie ogólne, że elementem skłaniającym do przejścia w system gospodarstwa planowego jest niedostatek w zakresie

czynników ekonomicznych, nacisk bolączek społecznych, wreszcie ambicje narodowo-państwowe.

Zespół tych przyczyn, z natury rzeczy, wytycza kierunek programowy i realizację zadań gospodarstwa planowego. Dlatego też, w ogólnym ujęciu wdrożenie gospodarstwa społecznego w system planowy, daje (obok przejawów ujemnych) jako wyniki imponujące osiągnięcia w zakresie:

- a) przebudowy strukturalnej gospodarstwa społecznego,
- b) zwiększanie dochodu społecznego i modyfikacje jego udziału,
- c) likwidację klęsk społecznych bezrobocia,
- d) realizację pewnych przesłanek sprawiedliwości społecznej.

W zależności od indywidualnych lub grupowych poglądów na zagadnienie gospodarstwa planowego z reguły na podłożu interesów własnych, wyniki w ramach podanych są co najmniej zastanawiające. W obronie zagrożonych interesów własnych, partykularnych, przy niemożności zaprzeczenia oczywistym faktem, godnym pozazdroszczenia, pomniejsza się je wyolbrzymieniem efektów ujemnych i nieskrępowanymi zapowiedziami katastrof, rzekomo groźących. Taka interpretacja, mimo istniejących równocześnie innych związków przyczynowych, jest oczywiście naturalna i powtarza się, jak o tym uczy historia gospodarcza, przy wszelkich zamachach na tradycyjne sfery interesów.

Na zarysowanym tle gospodarstwa planowego, należy z kolei rozpatrzyć zagadnienie kapitalizacji, stanowiące centralny problem tego systemu.

### III.

Reglamentacja życia gospodarczego w ramach pewnego planu daje oszczędności środków kapitałowych. Równocześnie plan gospodarczy pozwala na kojarzenie czynników ekonomicznych w sposób, angażujący mniej środków kapitałowych, niż by to miało miejsce w ustroju liberalnym. Stosunkowo znaczne zwiększenie zasobów uzyskane tą drogą w gospodarstwie planowym jest jednak w sumie jeszcze zbyt małe w relacji do potrzeb, wynikających z postawionych sobie zadań. Ponieważ mimo wszystko planowe gospodarstwo narodowe nie rozporządza właściwościami cudotwórczymi, odwołać się również musi do proce-

sów kapitalizacyjnych społeczeństwa, uzależniając od ich wyników raczej swego istnienia i powodzenia. Stąd też organizacja gospodarstwa planowego wykształca nawet specjalną technikę kapitalizacyjną zmierzającą do osiągnięcia najlepszych wyników w kultywowaniu akumulacji kapitałowej.

W skali gospodarstwa społecznego kapitalizacja zależna jest od rozmiarów dochodu społecznego, rozdziału, oraz stopnia jego spożycia.

Każdy z tych trzech aspektów otoczony jest specjalną uwagą. Pierwsze starania zmierzają do zwiększenia globalnego dochodu społecznego, odbywa się to przez wciągnięcie w produkcyjne procesy gospodarcze wszystkich niewykorzystanych elementów, szczególnie sił ludzkich. W wysiłkach tych nie stanowią przeszkody dla gospodarstwa planowego braki w zakresie środków finansowych. Dostarczają ich manipulacje walutowe, oraz kreowany ad hoc pieniądz w trybie inflacyjnym, mniej lub więcej zamaskowanym. Te zabiegi kredytowo-pieniężne usprawiedliwiają się rozumowaniem przewidującym wzrost dochodu społecznego, który nastąpi w wyniku wzmożenia życia gospodarczego, umożliwiającego z kolei skapitalizowanie większej części globalnego dochodu gospodarstwa narodowego. Część zaś zakumulowana w pewnym okresie czasu pozwoli na likwidację zobowiązań pozostałych w ramach gospodarstwa narodowego.

Poza zwiększeniem globalnego dochodu społecznego następną troską w gospodarstwie planowym jest zwiększenie marży kapitalizacyjnej oraz akumulowanie możliwie największej części dochodu społecznego.

Poszerzenie marży kapitalizacyjnej odbywa się przez korekturę w dystrybucji dochodu społecznego, a głównie przez nacisk na stopę życiową ludności. W zakresie rozdziału dochodu społecznego instrumentem formalnym są metody reglamentacyjne, regulujące dochodowość przedsiębiorczości prywatnej oraz wynagrodzenia za pracę najemną. Równocześnie nacisk na stopę życiową dla zwiększenia możliwości kapitalizacyjnych, wywierany automatycznie reglamentacją dochodów indywidualnych, może być wspomagany od strony konsumpcji przez regulowanie podaży dóbr lub ich przydziałów sposobami administracyjnymi.

Wytwarzając w ten sposób warunki, w których większa część dochodu społecznego, niż by to miało miejsce w ustroju liberal-

nym, może być akumulowaną, starania idą w tym kierunku, by marża została istotnie skapitalizowaną. Niezależnie zatem od kapitalizacji dobrowolnej, która cieszy się najdalej idącym poparciem i posiada w określonych granicach pomysłniejsze warunki, punkt zainteresowania i skuteczności przenosi się jednak na kapitalizację z motywów typu przymusowego.

Na tym polu gospodarstwo planowe wykazuje dużą inwencję, wykształcając bogaty repertuar sposobów przymusowej kapitalizacji publicznej, powszechnie znany, choćby z przykładów niemieckich.

Mechanizm kapitalizacji w gospodarstwie planowym budzić może zastrzeżenie z uwagi na wpływ na stopę życiową szerokich mas i z tego też powodu daje asumpt do roztaczania wokół tego zagadnienia nastrojów obaw oraz uprzedzenia. W rzeczywistości sprawa ta może nie przybierać kierunku, ani rozmiarów tego rodzaju, by zasługiwała na bezapelacyjne potępienie. Trzeba również dodać, że problem ten rozpatrywany na płaszczyźnie przesłanek gospodarstwa planowego, oraz osiągnięć w tym systemie, wygląda zupełnie inaczej i przy uznaniu słuszności założeń zasługuje nawet na zalecenie.

Najogólniejsze nawet próby zobrazowania zagadnienia kapitalizacji w gospodarstwie planowym nie mogą pominąć jeszcze jednego jego ważnego oblicza.

Mianowicie w związku ze wspomnianymi dążeniami, zmierzającymi do zwiększenia dochodu społecznego, w stosunku do stwarzanych środków finansowych, procesy kapitalizacyjne, a szczególnie w formach przymusowych, spełniają doniosłą rolę. Wycofując bowiem z obiegu znaczne ilości stworzonych ad hoc środków płatniczych są instrumentem antyinflacyjnym, przerywającym łańcuch przyczyn i skutków, prowadzących do znanych a niepożądanych zjawisk inflacji.

To paraliżujące działanie kapitalizacji w gospodarstwie planowym jest skuteczne oczywiście w ramach ogólnej reglamentacji procesów ekonomicznych i stanowi ważny fragment zagadnienia, aczkolwiek mniej doceniany w rozważaniach na omawiany temat.

## POLITYKA LOKACYJNA KAS OSZCZĘDNOŚCI \*)

Temat, który ma być przedmiotem tego referatu nie jest dla nikogo z nas tu obecną nowością, bo jest on zagadnieniem, z którym wszyscy stykamy się w naszej codziennej pracy zawodowej.

Na wstępie więc chciałbym zaznaczyć, że celem tego referatu jest tylko przedstawienie stanu faktycznego, panującego w tej dziedzinie w Polsce, w oświetleniu z punktu widzenia całokształtu tego zagadnienia, które może stworzyć obraz nieco inny niż ten, któryby powstał przy rozpatrywaniu tego samego problemu tylko z punktu widzenia poszczególnych odcinków pracy każdego z nas.

Następnie chciałbym wskazać na przyczyny, które wytknęły taką a nie inną drogę kształtowania się podstaw prawnych i faktycznych polityki lokacyjnej, czy kredytowej naszych instytucji. Wreszcie chciałbym przedstawić zarys porównawczy zasięgu operacji aktywnych Kas Oszczędności w Polsce i w niektórych krajach zagranicznych.

Być może, że takie oświetlenie problemu, wysuwającego się na czoło interesujących nas wspólnie zagadnień, pozwoli na rozwinięcie na tym terenie dyskusji, która wniesie może wiele nowych myśli i stwierdzić, czy obecny stan faktyczny, zwłaszcza wobec postępującej kapitalizacji pieniężnej i coraz bardziej intensywnego uaktywnienia polskiego gospodarstwa społecznego jest dobry a nadto czy i w jakim kierunku należałoby może dążyć do zmiany tego stanu faktycznego.

Pozwolę sobie zacząć od naszkicowania podstaw prawnych i warunków gospodarczych, w jakich w okresie niepodległości Państwa Polskiego Kasy Oszczędności jedne powstały, a inne rozwijały swoją dalszą działalność.

Jak wiadomo organizacja Komunalnych Kas Oszczędności istniała przed wojną tylko w b. zaborach austriackim i pruskim, natomiast w b. zaborze rosyjskim tak na terenie b. Królestwa Kongresowego, jak też t. zw. ziem wschodnich, ta organizacja nie była znana, a powstała dopiero na zasadzie ustawy polskiej najpierw w r. 1927, następnie w r. 1934.\*

\*) Referat wygłoszony w dniu 17. IV. w Katowicach na V Konferencji Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucji Oszczędnościowych.

Te same ustawy objęły również istniejące już Komunalne Kasy Oszczędności.

Organizacja nowopowstałych Kas Oszczędności i reorganizacja już istniejących na zasadach nowej ustawy zbiega się z niewielkim odchyleniem czasu z wprowadzeniem stałej waluty, a tym samym z momentem otworzenia warunków rozwoju kapitalizacji pieniężnej. W tym procesie kapitalizacji rola Komunalnych Kas Oszczędności łącznie z PKO miała wysunąć się na czoło. Zostało to spowodowane różnymi przyczynami, wśród których wybitną rolę odegrała słaba konstrukcja aparatu bankowości prywatnej w Polsce, podważonej ponadto skutkami inflacji i niezbyt planowej gospodarki wielu Banków, które, pomimo wydatnej pomocy ze strony Państwa, nie potrafiły utrzymać się na powierzchni i zaraz w pierwszym okresie stałej waluty znalazły się w stanie niewypłacalności.

Poza tym w wysunięciu na czoło roli Kas Oszczędności zaważył okres kryzysu gospodarczego, pomiędzy rokiem 1930—35.

Z tego okresu instytucje o charakterze publicznym wyszły silnie wzmocnione, bankowość zaś prywatna znacznie osłabiona. Dość zauważyć, że o ile w r. 1930 pozycje bilansów banków prywatnych, podpadające w terminologii naszej statystyki pod pojęcie wkładów, wynosiły ponad 1 miliard zł i mniej więcej pokrywały się z taką samą pozycją bilansów PKO i KKO, to w r. 1935 te pozycje w bankach prywatnych spadły do sumy około 500 mil., a w kasach komunalnych i w PKO wzrosły do sumy ponad 1½ miliarda.

Pozornie wydawało by się, że to przesunięcie sumy wkładów nastąpiło skutkiem przyczyn natury psychologicznej z kas banków prywatnych do kas instytucyj publicznych, bliższe jednak zbadanie tej kwestji doprowadza do innego wniosku, a mianowicie, stwierdza, że ubytek wkładów w bankach prywatnych na przyroście tych wkładów w instytucjach publicznych nie zaważył, lub zaważył tylko w nieznacznym stopniu.

Tak czy inaczej stwierdzić trzeba fakt, że instytucje publiczne znalazły się w posiadaniu lwiej części kapitału społecznego, wyrażonego w pieniądzu i powierzonego instytucjom finansowym.

Taki stan rzeczy, łącznie z ogólnym ubóstwem polskiego gospodarstwa społecznego w kapitały pieniężne, nakłada na instytucje o charakterze publicznym szczególne ważkie zadania i szczególnie dużą odpowiedzialność za jaknajbardziej celową i najbardziej produktywną gospodarkę powierzonym pieniądzem społecznym.

Ramy ustawowe, zakreślone dla operacyj aktywnych kas oszczędności należy rozpatrzyć osobno w odniesieniu do PKO i osobno w odniesieniu do KKO.



Statut PKO przewiduje inny sposób lokowania kapitałów, pochodzących z wkładów oszczędnościowych, a inny dla kapitałów, pochodzących z obrotu czekowego. Pierwsze winny być lokowane w popularnych papierach wartościowych, drugie mogą być częściowo lokowane w krótkoterminowych pożyczkach.

Statut zatem określił wyraźnie drogę, na jakiej winny się rozwijać aktywne operacje PKO. Kapitały zebrane w PKO winny służyć przede wszystkim celom publicznym i stworzyć dla spełnienia tych celów długo i średnio-terminowy kredyt. Ta konstrukcja operacyjnej aktywnej odpowiada charakterowi instytucji i jej przeznaczeniu, a również odpowiada charakterowi wkładów oszczędnościowych, gromadzących się w PKO, które, jak wykazuje wieloletnie doświadczenie, mają charakter długoterminowy. Równocześnie ten sposób lokowania powierzonych kapitałów zapewnia największe ich bezpieczeństwo.

Kapitały PKO, gromadzone w lwiej części z drobnych wkładów najszerzych warstw, odegrały w odbudowie najważniejszego działu kredytu, kredytu długoterminowego wybitną rolę, przyczyniając się wydatnie do wzmożenia, inwestycji tak państwowych, jak też samorządowych, rolnych, budowlanych i innych.

Wkłady, złożone w PKO, powiększyły drogą kredytu długoterminowego polski majątek narodowy i zdaje się ponad wszelką wątpliwość dobrze spełniły i spełniają swoją rolę w strukturze polskiego aparatu kredytowego.

Poza kredytem długoterminowym, udzielanym w formie pośredniej, PKO prowadzi akcję kredytową w formie kredytów na zastaw papierów wartościowych, co jakkolwiek ma charakter kredytu konsumpcyjnego, to jednak odgrywa poważną rolę w ustaleniu i rozszerzeniu rynku papierów wartościowych, który — jak wiadomo — w Polsce ciągle jest jeszcze bardzo wąski, a zaczyna się rozszerzać dopiero w ostatnich dwóch latach, do czego akcja prowadzona przez PKO niewątpliwie znacznie się przyczyniła.

Dalszy dział operacyjnej aktywnej PKO obejmuje redyskonto weksli, w czym mieści się również kredyt dla kupiectwa, rozprowadzany za pośrednictwem Banków.

Kredyt ten ma charakter również inwestycyjny. Częściowo jest on udzielany w formie dyskonta bezpośredniego.

Z funduszy Działu Ubezpieczeń PKO udziela pożyczek hipotecznych amortyzowanych w ciągu 15 lat.

Pożyczki te przyznawane są na cele budowy lub remontu oraz na spłatę uciążliwych długów. Wreszcie na cele popierania wyjątkowej przedsiębiorczości został wprowadzony specjalny kredyt wekslowy o charakterze doświadczalnym, który ma na celu popieranie inicjatywy, szczególnie zasługującej na uwagę.

Kierunek akcji kredytowej PKO wyznaczają najbardziej aktualne w każdym okresie potrzeby gospodarcze, których kolejność i pilność są oznaczone w porozumieniu z właściwymi czynnikami Rządowymi.

Ta rola PKO, wyznaczona jej statutem i polityką lokacyjną jej władz, jest z małymi odchyleniami analogiczną, do roli innych podobnych instytucyj za granicą, gdzie instytucje te przeszły znacznie dłuższy okres doświadczenia.

A zatem dla przykładu w Anglii PKO założona w r. 1860, lokuje swoje kapitały w walorach państwowych i pożyczkach komunalnych, przy czym lokaty te są dokonywane za pośrednictwem Komisarza długu narodowego.

W Holandii PKO lokaty umieszcza w papierach państwowych, komunalnych i hipotecznych oraz w wekslach, nadających się do dyskonta w Banku Biletowym.

We Francji Narodowa Kasa Oszczędności lokuje swoje kapitały tylko w papierach wartościowych, których wykaz ustala Ministerstwo Skarbu.

W Szwecji PKO umieszcza swoje fundusze w papierach wartościowych, w pożyczkach komunalnych oraz w pożyczkach hipotecznych.

Podobnie są uregulowane kwestje lokat instytucyj, stanowiących odpowiednik naszej PKO i w innych krajach europejskich.

W tym stanie rzeczy zakres aktywnych operacyj PKO obejmuje przede wszystkim te działy kredytu, które z punktu widzenia całości gospodarstwa narodowego tej obsługi kredytowej wymagają.

Działalność kredytowa KKO w ramach ustawodawstwa Polskiego obejmuje niemal wszystkie operacje bankowe, w których jedne są wyraźnie ustawą dozwolone, a inne uzależnione od statutu względnie osobnego zezwolenia Min. Skarbu. Jaki ma być stosunek wzajemny tych operacyj i jak każda z ich rodzajów ma być określona w stosunku do kapitałów własnych kasy, czy też w stosunku do sumy jej wkładów, ustawa sama nie rozstrzyga z wyjątkiem oznaczenia granicy zadłużenia Związku założycielskiego i innych Związków samorządowych.

Granice i wytyczne polityki kredytowej KKO poza ustawą i statutem mają ustalić Związki KKO, powołane do życia rozporządzeniem Min. Skarbu z r. 1936.

Ta konstrukcja organizacji Kas Oszczędności i ich kontroli, jakkolwiek istnieje od kilku lat dopiero i nie mogła jeszcze wykazać w pełni swoich cech dodatnich i ujemnych oraz nie dała jeszcze tych doświadczeń, które pozwoliłyby stwierdzić jej celowość, wzgl. wskazać na jej braki, na ogół jest zdaje się niewątpliwie dobrze pomyślaną.

Dla uwypuklenia, szczególnie odpowiedzialnych zadań, ciążących na kasach oszczędności w Polsce, pozwolę sobie przedstawić zarys operacyj aktywnej instytucji analogicznych w niektórych innych krajach europejskich.

W Anglii — lokaty kas oszczędności ograniczają się do kupna papierów państwowych oraz kredytów, udzielonych Związkom Komunalnym. Lokaty te częściowo są dokonywane za pośrednictwem Komisarzy Długu Narodowego, a częściowo pod nadzorem tych Komisarzy.

W Holandii — lokaty kas oszczędności dokonywane są w papierach wartościowych państwowych oraz w obligacjach przedsiębiorstw przemysłowych i w listach zastawnych. Ponadto w pożyczkach hipotecznych, w pożyczkach komunalnych i wekslowych.

We Francji — lokaty kas oszczędności dokonywane są za pośrednictwem kasy wkładów i depozytów i umieszczane w papierach państwowych i przez państwo gwarantowanych, w obligacjach komunalnych i emitowanych przez korporacje prawa publicznego, w papierach hipotecznych i w innych walorach według wykazu, zatwierdzonego przez Ministerstwo Skarbu.

Takie mniej więcej zasady lokat obowiązują również w innych krajach, zasobnych w kapitały.

Szersze granice lokat zawierają ustawy, obowiązujące dla kas oszczędności w krajach ubogich w kapitały, jak np. na Węgrzech, lub w Rumunii, gdzie kasy mogą udzielać pożyczek w formie dyskonta weksli, lub w formie rachunków otwartego kredytu.

Jak widzimy zakres operacyj czynnych w Polsce jest wyjątkowo szeroko ujęty i dlatego zagadnienie polityki lokacyjnej naszych KKO jest szczególnie ważne i trudne.

W warunkach, w jakich kasy oszczędności w Polsce powstały i rozwijały się przez cały okres czasu od momentu stabilizacji waluty, w warunkach, w których kasom oszczędności życie samo narzuciło wybitnie czołową rolę w odbudowie polskiego aparatu kredytowego, ramy operacyj aktywnej KKO muszą być szerokie i muszą mieć możliwość dostosowania się do zmiennych koniunktur i możliwość specjalizacji kierunków swych prac, zależnych od wskazań i wymagań regionalnego terenu ich działania.

KKO w Polsce w przeciwieństwie do analogicznych instytucji w krajach zasobnych w kapitały mają i zdaje się muszą mieć charakter regionalny, którego postulatem jest, aby pieniądź zgromadzony przez wkładców w pewnym okręgu, ożywił gospodarstwo tego okręgu.

Słusznym jest zatem, aby polityką kas kierował Związek Regionalny pod ogólnym tylko nadzorem i kontrolą władz centralnych. Czy jednak zagadnienie polityki lokacyjnej, mając

tak bardzo kardynalne znaczenie dla najlepszego spełnienia gospodarczych zadań, włożonych na barki kas oszczędności, winno pozostać zamknięte w granicach Związków Regionalnych. Dotychczas głosy prasy fachowej wskazują na to, że jednak ten problem nie został zgłębiony w sposób zadowalniający i wciąż jeszcze nawołuje o wspólny wysiłek myśli fachowej. Dlatego też ten problem pozwalamy sobie poruszyć na forum, które ma być łącznikiem pomiędzy dwoma wielkimi organizacjami, pomiędzy największą instytucją oszczędnościową państwową z jednej strony, a kasami komunalnymi z drugiej strony. To forum powstało pod wpływem tego, uznanego przez nas wszystkich założenia, że nasze organizacje mają przed sobą wspólne cele i zadania do spełnienia. Nad najlepszym spełnieniem tych zadań chcemy tu wspólnie myśleć i wspólnie najprostszych dróg, do tego prowadzących, poszukiwać.

Dotychczasowa polityka KKO, jak stwierdza jej przegląd od lat 10-ciu, wykazała z punktu widzenia interesu kas dużą ostrożność. W tym okresie czasu kasy oszczędności przeszły wielokrotnie momenty ciężkich prób, które wszystkie przetrwały zwycięsko. Rozpatrując wykres rozwoju wkładów oszczędnościowych, poczynawszy od r. 1928 do 1938, oraz rozwoju akcji kredytowej w tym samym czasie, stwierdzimy, że w okresie koniunktury zwykłej w latach 1928—30, obydwie linie tych wykresów wznoszą się niemal prostopadle w górę i są do siebie prawie równoległe. W tym okresie czasu wkłady w KKO zwiększają się o 80% z 358 na 639 milionów. Akcja kredytowa zaś wzrasta o 90%, co jest wynikiem wciągnięcia do akcji kredytowej KKO nie tylko funduszy, pochodzących z wkładów, ale również kredytów bankowych. W r. 1931 tempo wzrostu wkładów w KKO ulega zwolnieniu, analogicznie również zmniejsza się wzrost sumy udzielonych kredytów. W okresie kryzysu pomiędzy r. 1931 a 1934 wzrost wkładów zostaje zahamowany, akcja kredytowa zaś, wskutek różnych przyczyn, wywołanych przesileniem gospodarczym, została nie tylko powstrzymana, ale ponadto musiała ulec zmniejszeniu. Stan kredytów obniżył się z 728 na 624 miliony, czyli o blisko 15%. W tym okresie szereg kas znalazło się w trudnościach finansowych skutkiem zahamowania wzrostu wkładów oraz pogorszenia się wypłacalności dłużników. Wpłynąć to musiało na pogorszenie się płynności KKO, zahamowanie działalności lokacyjnej w zakresie nabywania papierów wartościowych oraz na stan zadłużenia KKO w bankach.

W okresie zastoju gospodarczego pomiędzy r. 1934—6 obserwuje się znów silny wzrost wkładów, które wzrastają z 688 do 788 milionów, czyli o około 20%. Ten wzrost wkładów jednak nie mógł równoległe wpłynąć na odbudowę akcji kredytowej, bo z jednej strony przeszkadzała temu stagnacja w handlu i przemyśle, a z drugiej ustawodawstwo oddłużeniowe w rolni-

ctwie zachwiało kredyt rolniczy i naraziło kasy na znaczne straty. Nadwyżka płynnych zasobów kas, pochodząca ze wzrostu sumy wkładów została zużyta na spłatę kredytów bankowych, które w tym okresie znacznie się obniżają, oraz na zakup papierów wartościowych, których stan powiększył się w ciągu tego okresu z 75 na 104 miliony.

Rok 1937 rozpoczyna okres poprawy koniunktury. W okresie tym obserwuje się w kasach oszczędności dalszy wzrost wkładów, wynikający już nie z przyczyn kryzysowych, a ze wzrostu dochodu społecznego. Równocześnie poprawia się wypłacalność dłużników, co łącznie wpływa na szybkie polepszenie się płynności kas, oraz otwiera coraz nowe możliwości wzmożenia akcji kredytowej. Akcja ta jednak nie postępuje równolegle. Kasy starają się najpierw obniżyć dalej swoje zadłużenia w bankach, rekonstruować swoje pogotowie płatnicze, a poza tym, powodowane ostrożnością i wyższą skalą rentowności, szukają lokat w papierach wartościowych.

Polityka lokacyjna kas, pod wpływem doświadczeń z okresu przesilenia i zastoju gospodarczego, staje się coraz bardziej ostrożną, zwłaszcza w stosunku do tych działań gospodarstwa społecznego, które przez ustawową akcję oddłużeniową naraziły kasy na trudności i straty. Odnosi się to do rolnictwa i samorządów. Jak widzimy stosunkowo krótki okres 10 lat dostarczył kasom komunalnym wielu doświadczeń i kazał im przejść przez wiele prób, w których musiały zdać egzamin swojej sprawności.

Pod względem finansowym na ogół kasy wyszły z tych prób zwycięsko, a także zwycięsko wyszły z najcięższej próby, którą przeżyliśmy w okresie runu we wrześniu ub. roku.

Te doświadczenia wykazują również, jak ważną jest kwestia rozważenia i ustalenia norm, jakimi rządzić się winna polityka lokacyjna naszych instytucyj.

Oczywiście, wyniki finansowe kas nie są jedynym kryterium, które powinno decydować o kierunkach polityki lokacyjnej. Polityka ta musi być ostrożna, musi trzymać się zasad pupilarności lokat, bo tylko w ten sposób wolno administrować powierzonym pieniądzem społecznym. Obok tego jednak polityka ta musi mieć na oku ogólny interes gospodarczy.

Skoro w konstrukcji i organizacji KKO nadano tym instytucjom charakter lokalny, muszą one swoją politykę lokacyjną dostosować do lokalnej struktury gospodarczej i muszą one dążyć do tego, aby w tej strukturze zająć pozycję jaknajbardziej aktywną, aby w niej odegrać rolę według modnego dzisiaj wyrażenia podmiotu a nie przedmiotu.

W rękach kierownictwa kasy winny się znaleźć te nici przewodnie, które nie tylko pozwolą poznać i zgłębić najistotniejsze potrzeby lokalnego gospodarstwa, ale również pozwolą ująć

w ręce inicjatywę rozbudowy tego gospodarstwa w kierunku najbardziej celowym i pożądanym.

Przy zachowaniu zasady popularności lokat, instytucje nasze muszą jednak w zakresie finansowania produkcji, w zakresie zasilenia kredytem obrotu handlowego, w zakresie popierania spożycia i w zakresie odbudowy kredytu długoterminowego, kierować się tą naczelną zasadą, że pieniądz nam powierzony winien spełnić swoją rolę twórczą, rolę kapitału wytwarzającego nowe dobra, wpływającego na systematyczny wzrost wytwórczości i dochodu społecznego.

## DZIAŁALNOŚĆ KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W ROKU 1938

Wiadomo, że rok ubiegły nie należy do najlepszych, jeśli chodzi o instytucje finansowe. Aczkolwiek bowiem obiektywne warunki gospodarcze kształtowały się na ogół pomyślnie, zwłaszcza w dziedzinie produkcji przemysłowej, to jednak instytucje pieniężne przeżyły w roku ubiegłym silny wstrząs, wywołany wypadkami politycznymi, który w znacznym stopniu sparaliżował dobrą dla nich koniunkturę. Odnosi się to również do komunalnych kas oszczędności, omówieniu sytuacji których poświęcamy poniższe uwagi. Analizę poniższą opieramy na bilansach kwartalnych (brutto) zestawianych przez Inspektorat Bankowy Min. Skarbu, przy czym dla celów porównawczych dane na 31. XII. 37 dla Związków KKO w Warszawie i Poznaniu zostały poprawione z uwzględnieniem nowych granic tych Związków, obowiązujących z dniem 1 kwietnia 1938 r.<sup>1)</sup> Wreszcie należy dodać, że w omawianych bilansach KKO nie uwzględniono przyłączonych w końcu roku 4 kas oszczędności na Załzciu.

Suma bilansowa, będąca do pewnego stopnia ogólnym wskaźnikiem rozwoju instytucji, wzrosła w roku ubiegłym w świetle surowego bilansu łącznego KKO o 4,6%. Jest to wynik nienajlepszy (w roku 1937 wzrost sumy bilansowej wynosił 11,2%), jednak w warunkach zeszłorocznych całkiem uzasadniony. Na terenach poszczególnych Związków KKO wzrost sumy bilansowej był różny: w Związku Warszawskim + 25,8 miln. zł, Śląskim + 14,5 miln., w Poznańskim tylko + 2,1 miln., a we Lwowskim — 6,1 miln. zł. Skutkiem tego zmienił się również nieco udział bilansów tych Związków w bilansie ogólnym wszystkich KKO. Udział sum bilansowych (po wyłączeniu rachunków wynikowych per saldo) przedstawia się następująco:

KKO Zw. warszawskiego	suma bil.	360,0 miln. zł.	udział 32,8%
„ „ Lwowskiego	„ „	286,6 „ „	27,6%
„ „ Poznańskiego	„ „	236,6 „ „	22,8%
„ „ Śląskiego	„ „	174,3 „ „	16,8%
Razem		1.037,5 „ „	100,0%

<sup>1)</sup> Wskutek zmiany obszaru działalności bilans zbiorowy kas Zw. Poznańskiego powiększył się m. in. w następujących pozycjach: kasa i sumy do dyspozycji o 1.038 tys. zł, akcja kredytowa o 5.789 tys., wkłady oszczędn. o 5.401 tys., rach. bieżące o 1.390 tys. zł. O te same kwoty zmniejszyły się odpowiednie pozycje bilansu Związku KKO w Warszawie.

Stosunek powyższy jest zarazem wskaźnikiem siły finansowej reprezentowanej przez kasy na poszczególnych terenach.

Przejdźmy teraz do kapitałów obrotowych kas oszczędności. Na nich sytuacja panująca na rynku pieniężnym odbiła się najwyraźniej. Nie dotyczy to naturalnie kapitałów w lasnych, które podlegają wolniejszym zmianom, pod wpływem trwalszych czynników. Tak więc kapitały własne kas zmieniły się w roku ubiegłym tylko nieznacznie:

	31.XII.37	31.XII.38	zmiany
kapitały zakładowe	21.752 tys. zł	21.136 tys. zł	— 616 tys. zł
fundusze zasobowe	47.457 " "	51.165 " "	+ 3.708 " "
inne fundusze	12.684 " "	16.260 " "	+ 3.576 " "
Razem	81.893 " "	88.561 " "	+ 6.668 " "

Wzrost ostatniej pozycji jest w dużym stopniu czysto rachunkowy wskutek wzrostu funduszu wyrównawczego (zwyżka kursów papierów wartościowych) i wzrostu funduszu amortyzacyjnego nieruchomości. Nieznaczne zmniejszenie się kapitału zakładowego nastąpiło wskutek nieuwzględnienia w bilansie na koniec 1938 r. 6 kas, które uległy likwidacji. Wiadomo, że kapitały zakładowe kas, wobec gwarancji samorządów za wkłady, spełniają tylko rolę pomocniczą, ważną dla rentowności kas. Ważniejszym objawem jest dość znaczny wzrost funduszy zasobowych, które stanowią właściwe rezerwy kas, alimentowane corocznie z ich nadwyżek bilansowych. Wzrost ten wystąpił po raz pierwszy od r. 1935.

Przeciętna wysokość kapitałów własnych w jednej kasie jest największa na Śląsku (694.400 zł), najmniejsza zaś na terenie woj. centralnych i wschodnich (153.700 zł). Kasy na tym ostatnim terenie, mimo że posiadają najwięcej kapitałów zakładowych — to jednak, jako najmłodsze, nie zdołały jeszcze zgromadzić równie poważnych, jak na innych terenach kraju, funduszy zasobowych i innych rezerw specjalnych.

Wspomniane już na początku wstrząsy, przez które przechodziły kasy dwukrotnie w roku ubiegłym, najsilniej odbiły się na kapitałach obcych (str. 119).

Globalnemu wzrostowi wkładów odpowiada pewne zmniejszenie kredytów bankowych. Wynika stąd, że kasy zdołały do końca roku spłacić z nadwyżką zaciągnięte przejściowo na wypłatę wkładów kredyty redyskontowe i lombardowe. Poza tymi kredytami upłynniającymi, kasy zaciągnęły niewielkie sumy kredytów z Państwowego Banku Rolnego na zaliczkowanie zboża i siewniki oraz z Banku Gospodarstwa Krajowego na finansowanie rzemiosła.

Zresztą warto zaznaczyć, że zmniejszanie się zadłużenia w bankach jest objawem stałym, występującym już od 1930 r. Jeszcze w 1931 r. wynosiło ono 129,2 miln., w 1934 r. już 94,6,



Kapitały obce (w tys. zł)	31.XII.37	31.XII.38	zmiany	
wkłady oszczędn. osób prawno-publ.	91.035	84.847	—	6.188
wkłady oszczędn. osób prawno-prywatn.	604.982	645.990	+	41.008
rach. bieżące i czekowe oraz salda kred. rków otw. kred.	93.851	100.070	+	6.219
<b>Razem wkłady</b>	<b>789.868</b>	<b>830.907</b>	<b>+</b>	<b>41.039</b>
redyskonto weksli i dys- konto akceptów B. Akc.	41.857	39.954	—	1.903
inne uzyskane kredyty	38.777	36.301	—	2.476
banki i K. K. O. Loro i Nostro	6.914	4.916	—	1.998
<b>Razem kap. pożyczone</b>	<b>87.548</b>	<b>81.171</b>	<b>—</b>	<b>6.377</b>
<b>Ogółem kap. obce</b>	<b>877.416</b>	<b>912.078</b>	<b>+</b>	<b>34.662</b>

a w 1938 r. 81,2 miln. złotych. Odpowiednio wzrastał wśród kapitałów obcych udział wkładów i rachunków bieżących. Udział ich w 1938 r. wynosił przeciętnie 90,3%, wahając się od 87,1% w Związku Poznańskim do 97,7% w Związku Śląskim. Śmiało zatem można powiedzieć, że kasy komunalne opierają swoją działalność niemal wyłącznie na wkładach, uniezależniając się całkowicie od polityki banków centralnych.

Oczywiście najważniejsze i decydujące znaczenie posiadają w KKO wkłady oszczędnościowe i rach. bieżące. Najważniejsze i decydujące zmiany zaszły w roku ubiegłym w tych właśnie pozycjach.

Ruch wkładów, który przez cały rok miał tendencję zwyżkową, doznał dwukrotnie silnych załamań wywołanych wypadkami politycznymi: w marcu i wrześniu. Odpływ marcowy był krótkotrwały i objawił się tylko w niektórych ośrodkach miejskich. Odpłynęło wówczas ponad 20 miln. zł wkładów oszczędnościowych. Odpływ wrześniowy natomiast miał już cechy inne, objął znaczną ilość kas i trwał ok. 2 tygodni. Odpłynęło wówczas 102.388 tys. złotych, tj. 13,7% wkładów oszczędnościowych i 15.299 tys. rach. bieżących. Na terenach poszczególnych Związków odpłynęło wg danych G. U. S.:

	wkłady oszczędnościowe		rach. bież. w tys. zł	Do końca roku wyrównano z nadwyżką (+), z niedoborem (—)
	w tys. zł	w proc.		
KKO Zw. Warszawskiego	38.737	17.0	9.287	+ 979
" " Lwowskiego	26.713	12.3	939	— 9.173
" " Poznańskiego	14.723	9.4	3.072	+ 565
" " Śląskiego (bez Zaolzia)	22.215	15.5	2.001	— 777
<b>Razem</b>	<b>102.388</b>	<b>13.7</b>	<b>15.299</b>	<b>— 8.406</b>

Należy z całym uznaniem podkreślić, że komunalne kasy oszczędności zdały ten ciężki egzamin wysmienicie. Nigdzie nie doszło do załamania w postaci wstrzymania wypłat. Toteż nic dziwnego, że następne miesiące przyniosły masowy powrót wkładów: w październiku wróciło 55.7 miln., w listopadzie 18,8 miln. i w grudniu 29,5 miln. zł, przynosząc na ultimo roku wyrównanie z wyjątkiem kas małopolskich, na które w dalszym ciągu oddziaływał niepokój wywołany sprawą zakarpacką.

Dla porównania warto zaznaczyć, że wrześniowy odpływ wkładów wynosił w PKO 106.4 miln., w bankach państwowych 72,8 miln., w bankach prywatnych 61,6 miln. i w spółdzielniach ponad 20 miln. zł. Ogółem odpłynęło prawie 400 miln. zł wkładów.

Powstaje pytanie, w jaki sposób KKO zdołały uruchomić w tak szybkim czasie tak wielkie sumy na wypłatę wkładów. Badając zmianę struktury bilansów KKO w trzecim kwartale, otrzymujemy następujący schemat zmian:

kapitały własne	+ 0.3 miln. zł
wkłady i salda kredytowe	- 93.7 " "
kredyty bankowe	+ 42.8 " "
<b>kapitały obrotowe razem</b>	<b>- 50.6 " "</b>
pogotowie płatnicze	- 40.2 miln. zł
akcja lokacyjna (papiery wart.)	- 15.0 " "
„ kredytowa	+ 12.3 " "
<b>razem aktywa</b>	<b>- 42.9 " "</b>

A zatem odpływ wkładów kasy zrównoważyły z jednej strony mobilizując swe rezerwy płatnicze i upłynniając portfel papierów wart. (w pierwszym rzędzie bilety skarbowe), a z drugiej strony zaciągając kredyty w bankach centralnych. Rzecz ciekawa, że suma udzielonych kredytów wykazuje w tymże czasie wzrost. Sądzić należy, że gros tego wzrostu przypada na okres lipca i sierpnia, czyli przed runem. Odpływ wkładów odbił się na akcji kredytowej dopiero w ostatnim kwartale roku ubiegłego.

Zmiany w stanie wkładów oszczędnościowych w poszczególnych Związkach na przestrzeni roku przedstawiają się następująco:

Związki	Stan 31.XII.37 w tys. zł	Zmiany w ciągu roku w miln. zł				Stan 31.XII.38 w tys. zł	Zmiany % w ciągu roku
		I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.		
Warszawski	202.995	+ 2.6	+ 10.8	- 32.8	+ 38.5	227.416	+ 12.0
Lwowski	219.461	- 3.6	- 2.3	- 22.5	+ 17.3	208.511	- 5.0
Poznański	143.112	+ 5.7	+ 9.7	- 10.3	+ 12.5	155.388	+ 8.5
Śląski	130.449	+ 10.9	- 0.7	- 19.8	+ 18.7	139.522	+ 7.0
<b>Razem</b>	<b>694.017</b>	<b>+ 15.6</b>	<b>+ 17.5</b>	<b>- 85.4</b>	<b>+ 87.0</b>	<b>730.837</b>	<b>+ 5.0</b>

W tymże czasie liczba książeczek oszczędnościowych wzrosła o 167.250 tj. o 10.3% i wynosiła w końcu roku 1.765.683 sztuki, a mianowicie po 490 tysięcy w Związkach Warszawskim, Lwowskim i Poznańskim oraz 280 tysięcy na Śląsku.

Dla jasności obrazu warto przytoczyć cyfry ilustrujące rozwój wkładów w kasach komunalnych na przestrzeni ostatnich lat pięciu:

	suma wkł. oszczędn.	ilość ks. oszczędn.	suma rach. bież.
w 1934 r.	571,8 miln. zł	1.272 tys.	50,6 miln. zł
" 1935 "	629,9 " "	1.378 "	57,4 " "
" 1936 "	617,2 " "	1.470 "	77,9 " "
" 1937 "	696,0 " "	1.598 "	91,4 " "
" 1938 "	730,8 " "	1.766 "	96,8 " "

Jeżeli kasy tak zwycięsko przetrzymały run, to w pierwszym rzędzie zawdzięczać to możemy wysokim stanom pogotowia płatniczego. Na pogotowie płatnicze składają się: kasa, lokaty w bankach, waluty obce, banki i KKO Nostro. Suma tych pozycji (wliczono tu z konieczności również: „banki i KKO Loro“) przedstawia się w poszczeg. Związkach następująco:

	Stan 31.XII.37			Stan 31.XII.38	
	w tys. złotych	w stos. do wkładów	Zmiany w III kwartale	w tys. złotych	w stos. do wkładów
Zw. Warszawski	51.071	19,6%	— 13,4 miln.	39.107	13,9%
" Lwowski	27.708	11,9%	— 8,2 "	21.178	9,4%
" Poznański	23.355	14,6%	— 10,1 "	26.174	15,0%
" Śląski	22.424	16,2%	— 8,4 "	18.182	12,2%
	124.558	15,7%	— 40,1 "	104.641	12,6%

Dzięki wstrzymaniu akcji kredytowej w IV kwartale i przeznaczeniu powracających wkładów na spłatę kredytów bankowych i uzupełnienie rezerw kasowych, kasy do końca roku zdołały w ciągu paru miesięcy podnieść swe pogotowie płatnicze znowu do wysokiego poziomu. Jest ono jednak niższe niż na początku okresu.

Jasną jest rzeczą, że pogotowie płatnicze nie wyczerpuje płynności kas komunalnych. Na płynność tę składają się nadto niewyczerpane kontyngenty kredytów postawionych do dyspozycji kas w bankach centralnych czy to w postaci redyskonta weksli, czy też w postaci lombardu papierów wartościowych. Wysokość tych potencjalnych rezerw jest zmienna i trudna do ustalenia. Zależy bowiem zarówno od banków centralnych, jak i od posiadania przez kasy odpowiedniego materiału do redyskonta i lombardu.

Niedobór w pogotowiu pokryty został zwiększeniem portfela papierów wartościowych, który stanowi aktyw

stosunkowo łatwy do upłynnienia. Wartość papierów procentowych wynosiła:

	Stan 31.XII.37 w tys. zł	Zmiany w III kwart. w milion. zł	Stan 31.XII.38 w tys. zł	Zmiana w ciągu roku
Zw. Warszawski	57.523	— 4.6	68.387	+ 10.864
" Lwowski	30.599	— 4.5	27.879	— 2.720
" Poznański	20.053	+ 0.5	26.174	+ 6.121
" Śląski	25.896	— 6.5	37.139	+ 11.243
	134.071	—15.0	159.579	+ 25.508

W przeciwieństwie do roku 1937 zwiększenie portfelu papierów wartościowych nie odbiło się na akcji kredytowej.

Akcja kredytowa w kas w roku sprawozdawczym wzrosła w stopniu jeszcze większym niż wkłady oszczęd., gdyż o 6.1%, jak to wynika z poniższego zestawienia:

Związki	Stan 31.XII.37 w tys. zł	Zmiana w ciągu roku w miln. zł				Stan 31.XII.38 w tys. zł	Zmiany w ciągu roku
		I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.		
Warszawski	184.359	+ 10.9	+ 2.5	+ 7.8	+ 1.5	212.877	+ 15.4
Lwowski	207.631	+ 1.4	+ 3.3	+ 1.7	— 2.3	211.833	+ 2.0
Poznański	163.541	— 0.6	+ 9.0	+ 2.1	— 2.1	166.108	+ 1.6
Śląski	90.713	+ 0.0	+ 0.4	+ 0.7	+ 2.6	94.522	+ 4.2
Razem	646.244	+ 11.7	+ 15.2	+ 12.3	— 0.3	685.340	+ 6.1

W świetle dwukrotnego silnego odpływu wkładów poważny wzrost akcji kredytowej KKO zasługuje na specjalne podkreślenie, tymbardziej, że wzrost ten ma tendencję stałą, której nawet run wrześniowy nie zdołał odwrócić. Po wtóre wzrost akcji kredytowej widzimy na terenie wszystkich Związków, aczkolwiek w różnym stopniu. Wzrost ten ma niewątpliwie swą przyczynę w wyższym zapotrzebowaniu na kredyty, niż w latach poprzednich. Wzrost zapotrzebowania objawiał się szczególnie ze strony t. zw. stanu średniego.

Rozwój poszczególnych form kredytów był niejednorodny. Mianowicie stan kredytów we wszystkich KKO w tys. zł wynosił:

	31.XII.37	31.XII.38	Zmiany	
weksle zdyskontowane	37.858	40.922	+ 3.064	
pożyczki wekslowe	150.494	183.180	+ 32.686	
weksle protestowane	30.639	25.781	— 4.858	
rach. bieżące otwart. kredytu	53.201	52.263	— 938	
pożyczki terminowe	38.717	40.823	+ 2.106	
" na skrypty dłużne	103.433	110.803	+ 7.270	
" hipoteczne	144.837	148.110	+ 3.273	
naależności z układów konwers.	87.065	83.558	— 3.507	
	Razem	646.244	685.340	+ 39.096
odsetki zaległe	6.761	4.849	— 1.912	

Rozwój ten również należy uznać za korzystny. Wyrazem dostosowania się kas do zmienionej sytuacji w dziedzinie wkładów jest fakt, że cały niemal wzrost akcji kredytowej przypada na kredyty krótkoterminowe w postaci dyskonta weksli i pożyczek wekslowych. Kredyty o charakterze dłużejtermin. (pożyczki hip. i na skrypty dłużne) wzrosły tylko o 10 miln. Pomyślnym objawem jest spadek weksli protestowanych. Stosunek tej pozycji do całego portfela wekslowego obniżył się w ciągu roku z 14.0% do 10.3%, przy redukcji weksli zaskarżonych o prawie 5 miln. złotych. Jest to tymbardziej charakterystyczne, że w roku 1938 odsetek weksli zaprotestowanych w bankach prywatnych wzrósł z 4.0% na 4.5%, a w urzędach pocztowych z 11.0% na 13.2%. Wynikałoby stąd, że spłacalność w kasach zwłaszcza nowych kredytów była dobra, mimo pogorszenia się sytuacji rolnictwa. Zawdzięczać to należy w pierwszym rzędzie więcej rygorystycznej ocenie osób ubiegających się o kredyty. Zmniejszenie się sumy kredytów rolniczych skonwertowanych o 3½ miln. nastąpiło w pewnym stopniu wskutek rozwiązania układów przez urzędy rozjemcze bądź wierzycieli, głównie jednak jest wyrazem efektywnych spłat i dowodzi, że mimo wszystko rolnictwo spłaca i dawne zobowiązania, zwłaszcza na warunkach ulgowych. O poprawie spłacalności dowodziłoby również zmniejszenie się prawie o 2 miln. zł odsetek zaległych.

Zanim kilka słów poświęcimy ocenie rentowności KKO, rzucmy jeszcze raz okiem na całość stałtich operacji w roku ubiegłym. Ułatwi to nam poniższy schemat, który aczkolwiek ujmuje zagadnienie statycznie (na podstawie bilansów), niemniej daje dość wyraźny obraz tendencji rozwoju działalności KKO. Przesunięcia, jakie powstały w najważniejszych grupach pozycji bilansowych na terenie poszczególnych Związków, przedstawiały się następująco (w miln. zł):

	Zw. Warsz.	Zw. Lwów	Zw. Poznań	Zw. Śląsk	Razem
kapitały własne	+ 3.0	+ 2.0	0.0	+ 1.6	+ 6.6
wkłady	+ 21.6	- 6.5	+ 14.7	+ 11.3	+ 41.0
kredyty bankowe	- 0.3	- 1.7	- 3.5	- 0.8	- 6.4
kap.własne i obce razem	+ 24.3	- 6.2	+ 11.2	+ 12.1	+ 41.2
akcja kredytowa	+ 28.5	+ 4.2	+ 2.6	+ 3.8	+ 39.1
akcja lokacyjna	+ 9.9	- 1.1	+ 6.6	+ 10.5	+ 25.8
pogotowie płatnicze	- 11.9	- 6.9	+ 2.8	- 4.2	- 19.9
operacje czynne razem	+ 26.5	- 3.4	+ 12.0	+ 10.1	+ 45.0

Podczas, gdy kapitały obrotowe kas, po uwzględnieniu spłaty zadłużenia, zwiększyły się o 41 miln. zł, to operacje czynne kas, akcja kredytowa i lokacyjna, wzrosły o 65 miln. Sam przy-

rost środków obrotowych nie wystarczył więc na tak znaczną ekspansję działalności, kasy musiały sięgnąć do sum stanowiących ich pogotowie płatnicze. Różnice między Związkami KKO polegają na tym, że gdy Zw. Lwowski wykazał wzrost akcji kredytowej mimo skurczenia się sumy kapitałów obrotowych, kosztem pozostałych grup aktywów, to Związki Poznański i Śląski główną część nowych kapitałów obróciły na zwiększenie portfela papierów wartościowych, które zresztą stanowią częściowo rezerwę płynności.

Na podstawie samych rachunków wynikowych bilansów surowych nie można jeszcze ocenić rentowności kas, gdyż brak jeszcze zarówno wszystkich zaliczeń odsetkowych jak również odpisów, jakich należało dokonać. Nie mając więc rachunku strat i zysków, można jedynie porównać dochody i wydatki brutto z takimi samymi pozycjami roku poprzedniego i wskazać na zmiany stąd wynikające. Otóż opierając się na tej podstawie, można ogólnie stwierdzić, że zarówno dochody jak i wydatki kas wzrosły w roku ubiegłym prawie jednakowo, bo o 3,4 miln. złotych. Spadek obu pozycji, zresztą równomierny, widać jedynie na terenie Małopolski. Szybszy nieco wzrost dochodów od wzrostu wydatków można stwierdzić w kasach Związku Warszawskiego i Poznańskiego, odwrotny zaś objaw — na Śląsku.

Przy ocenie rentowności kas, należy również pamiętać o niepokrytych stratach, które ciągle jeszcze figurują w bilansach. Wprawdzie dzięki bonifikatom banków państwowych i komunalnych, częściowemu przejęciu strat przez samorządy lub pokryciu ich przez same kasy z wygospodarowanych nadwyżek — pozycja ta zmniejszyła się w roku ubiegłym o prawie 2 miln. złotych, niemniej pozostaje jeszcze do pokrycia kilka milionów.

Tak się przedstawiała z grubsza sytuacja i działalność komunalnych kas w roku 1938 w świetle bilansów brutto. Widać z nich, że mimo wszystko rok ubiegły zamknęły kasy dość pomyślnie zarówno w dziedzinie wkładów, jak i w dziedzinie kredytowej. Rok ubiegły był dla tych młodych przeważnie instytucji drobnego oszczędnictwa i kredytu, okresem ciężkiej próby, z której wyszły one zwycięsko. Jest to dowód, potwierdzony zresztą i w chwili obecnej, że stanowią one nie tylko potężne źródło oszczędności i kredytu, lecz zarazem organizm zdrowy, okrzepły, dobrze zorganizowany i sprawnie działający także w czasach burz i niepokojów.

STRUKTURA I ROZWÓJ POLSKICH KAS  
BEZPROCENTOWYCH

Akcja chrześcijańskiego kredytu bezprocentowego została zapoczątkowana w Polsce przed trzema blisko laty.

Dziś już mamy 709 chrześcijańskich kas bezprocentowych, działających w mniejszych i większych ośrodkach całego kraju.

Liczba tych kas w poszczególnych województwach przedstawia się w sposób następujący:

woj. warszawskie	110
" łódzkie	56
" białostockie	27
" lubelskie	35
" krakowskie	55
" kieleckie	68
" śląskie	5
" wileńskie	46
" nowogródzkie	16
" poleskie	15
" wołyńskie	23
" tarnopolskie	47
" stanisławowskie	35
" lwowskie	73
" poznańskie	32
" pomorskie	66

razem 709

Tempo powstawania nowych kas bezprocentowych nie słabnie. Dobitnie o tym świadczy poniższe zestawienie, wskazujące na przyrost kas na przestrzeni ostatnich 5-ciu miesięcy. I tak, w dniu 1 listopada 1938 r. było zarejestrowanych w urzędach wojewódzkich w całej Polsce 538 kas:

w dniu 15 grudnia	1938 r.	586
" 1 stycznia	1939 r.	611
" 15 lutego	"	662
" 1 kwietnia	"	709

Liczba chrześcijańskich kas bezprocentowych rośnie więc z dnia na dzień. W różnych ośrodkach kraju powstają coraz

to nowe kasy bezprocentowe. Nie brak jest już dziś wielkich entuzjastów tego ruchu, marzących nawet o daleko idącym rozszerzeniu tej akcji i upatrującym w niej niezawodny środek i lek na nasze społeczno-gospodarcze dolegliwości.

O akcji bezprocentowego kredytu mówić więc można jako o zjawisku aktualnym i popularnym, jeśli rzec tak można modnym. Dodać trzeba, że pod tym względem jesteśmy w świecie charakterystycznym wyjątkiem. Zastanović się należy, jakie są przyczyny tego, że kredyt bezprocentowy zjawia się na naszym rynku finansowym i cieszy się taką popularnością.

Na wstępie stwierdzić należy, że kredyt bezprocentowy nie jest zjawiskiem w dziejach ludzkości nowym. Zjawia się on w rozmaitych momentach historii i na rozmaitych szczeblach gospodarczego rozwoju społeczeństw. Idee bezprocentowego kredytu zna starożytność, bardzo wyraźnie występuje on w średniowieczu.

Bliższa analiza warunków i rozwoju życia gospodarczego tych okresów, w których występuje kredyt bezprocentowy wskazuje, że zjawia on się w historii wówczas, kiedy ludzkość była na niskim stopniu rozwoju gospodarczego, albo w związku z trudnymi momentami gospodarczymi, jakie przeżywały społeczeństwa. Widzimy go w momentach, kiedy społeczeństwo jest słabe, słabo zagospodarowane. W tej sytuacji powstaje zagadnienie gospodarczego zorganizowania mas ludności do pracy, nadania tej pracy kierunku, po prostu mówiąc, dostarczania tych niezbędnych środków, które umożliwiałyby pracę. Musi się na to znaleźć kapitał dostępny i tani, aby człowiek swoją pracą mógł wytworzyć dalsze wartości, powiększyć zasób swych dóbr itp. Inaczej mówiąc, kredyt bezprocentowy zawsze w wyraźniejszej postaci ukazuje się na rynku finansowym wówczas kiedy pieniądz jest trudno dostępny dla szerokich mas ludności.

I chociaż w systemie kapitalistycznym kredyt bezprocentowy jest po prostu wyklęty i przez teoretyków ekonomistów jest on zaledwie przyjmowany pogardliwie jak gdyby „ubogi krewny”, mimo to de facto istniał zawsze i istnieje. Zmieniają się tylko jego formy, w jakich on występuje, raz mniej, raz więcej wyraźnie. Wystarczy wskazać, że istnieje on w rezerwach bankowych na straty, we wszelkich dotacjach, stypendiach, subsydiach, stosunkach pieniężnych w ściślejszym gronie rodziny, kołach koleżeńskich itp.

Silny rozwój akcji bezprocentowego kredytu musi mieć więc swoje odpowiednie podłoże w stosunkach społeczno-gospodarczych Polski współczesnej. Zastanawiając się bliżej nad tymi przyczynami, stwierdzić musimy, że żywotność idei bezprocentowego kredytu wiąże się bezpośrednio niemal z coraz silniej występującym w warunkach naszego życia zjawiskiem nadmiaru rąk do pracy przy jednoczesnym braku kapitału.



Jako naród odznaczamy się dużą tężyzną i prężnością biologiczną, na co wyraźnie wskazuje nasz dość duży przyrost naturalny. We współczesnych warunkach życia narodów europejskich daje nam to niemałą przewagę nad innymi i stanowi wielki zadatek na naszą przyszłość i znaczenie. Te wielkie szanse w walce pomiędzy narodami będziemy mogli jednak wykorzystać w pełni tylko wówczas, jeśli dla tej sporej liczby narastającej ludności będziemy umieli i mogli znaleźć odpowiednie źródła materialnej egzystencji. Staje tu więc przed nami do rozwiązania duże zagadnienie społeczno-gospodarcze. Sprawa staje się o tyle trudniejsza, że w chwili obecnej nie możemy liczyć na emigrację zamorską, ani na zarobki z wychodźstwa sezonowego. Stosowana coraz powszechniej zasada samowystarczalności ogranicza również nasze możliwości wywozowe.

Niewykorzystana energia gospodarcza mas ludności wiejskiej, bezrobotni z osad, miasteczek i miasta, wchodzące w życie coraz to nowe roczniki naszej młodzieży, nie mogącej otrzymać pracy najmniejszej, a więc zmuszonej szukać podstaw samodzielnego zarabkowania, są więc tymi przyczynami natury ekonomiczno-społecznej, które tak dobitnie aktualizują idee kredytu bezprocentowego w Polsce.

Państwa bogatsze, jak Anglia, Francja, Niemcy, Szwajcaria, Belgia itd. finansują ludność same. Państwo nasze nie może wszystkiemu podołać. I to stwarza warunki powstawania kredytu bezprocentowego, powstawanie chrześcijańskich kas bezprocentowych, które w swych najgłębszych założeniach są akcją społeczną, szukającą w społeczeństwie kapitałów w celu odpowiedniego ich zorganizowania.

Nie bez wielkiego wpływu na rozwój kredytu bezprocentowego pozostaje fakt, że jesteśmy narodem chrześcijańskim i czynna miłość bliźniego to jeden z fundamentalnych nakazów naszej katolickiej cywilizacji.

W tym również kierunku pcha społeczeństwo polskie świadomość narodową, poczucie moralnej łączności z pozostałą masą biedującej ludności, pozbawionej pracy i chleba. Te i cały zespół innych jeszcze czynników natury pozagospodarczej były również źródłem coraz to pełniejszego przekonania lepiej uposażonych o konieczności wydzielenia ze swych środków pewnych sum i ofiar dla dobra ogólnego kraju.

Reasumując stwierdzić więc trzeba, że silny rozwój akcji bezprocentowego kredytu w Polsce znajduje swoje głębokie uzasadnienie w warunkach współczesnego naszego życia, stwarzających przesłanki natury zarówno gospodarczo-społecznej jak i społeczno-moralnej, dzięki którym idea ta krystalizując się i upowszechniając w pojęciach, przyobleka z kolei coraz to silniej realne kształty.

Rozwijający się więc na tym naturalnym podłożu naszych potrzeb wewnętrznych i warunków naszego życia ruch bezprocentowego kredytu ma do spełnienia wielką rolę społeczno-gospodarczą, zakreśloną dość szeroko w zamierzeniach i działaniu organizatorów. Rola ta w pierwszym rzędzie ma polegać na dążeniu do przygotowania i zorganizowania biednej ludności polskiej do zajęć handlowych i wytwórczych, produktywizacji ludności bezrobotnej, przez dostarczanie im bardzo skromnych może nawet środków na wyszukanie i założenie własnego warsztatu pracy.

Akcja ta wiąże się dziś ściśle z coraz to wyraźniej występującym procesem przenoszenia się ludności polskiej do miast i obejmowania tych zajęć i funkcji życia miejskiego, których wiekowe zaniedbanie tak wysoce niekorzystnie odbija się na równowadze naszej struktury społecznej.

Jeśli uprzytomnimy sobie, że blisko 70% naszej ludności to ludność wiejska, a z drugiej strony fakt, że ludność ta w podziale dochodu społecznego bierze udział zaledwie w 12%, bo na miasta przypada olbrzymia reszta 88% — a dalej uwzględnimy organizację naszego rynku pieniężnego, organizację kapitału i kredytu, zbyt szczupły i często niedostosowany do możliwości biednego człowieka kredytowy aparat rozdzielczy, — to w tym zestawieniu rola polskich kas bezprocentowych wystąpi bardzo wyraźnie. Będzie więc ona polegała w pierwszym rzędzie na wypełnieniu wielkiej luki pomiędzy szerokimi masami przeludnionej wsi i bezrobotnych w miastach, tkwiących w bezruchu gospodarczym i społecznym, a ich normalną funkcją i akcją gospodarczą. Akcja bezprocentowego kredytu staje się więc przez to pierwszym stopniem, pierwszym ogniwem tego procesu gospodarczego, który wyzwala i aktywizuje niewykorzystane i drżące zasoby energii ludzkich mas, wprzęga w życie gospodarcze potężny i podstawowy ten czynnik siły i potęgi narodu i państwa.

Zwykle jednak o roli i znaczeniu akcji społecznej decyduje nie tylko słuszność i trafność teoretycznych koncepcji i ideowych założeń, ale i to często w stopniu decydującym praktyczna ich realizacja, formy działania, warunki pracy i cały jeszcze zespół innych czynników. Inaczej mówiąc chodzi o konfrontację, czy powiązanie teoretycznych zamierzeń z praktyką, z życiem.

Jak się na tym tle przedstawia rozwój i działalność polskich kas bezprocentowych? Kilka słów poświęcić więc musimy formom prawno-organizacyjnym, w jakich akcja kredytu bezprocentowego występuje w Polsce oraz o kierunkach i wynikach jej działalności na tle konkretnych warunków życia.

Polskie chrześcijańskie kasy bezprocentowe posiadają pod względem prawnym ustrój stowarzyszenia dobroczynnego, regu-

lowany przepisami ustawy o stowarzyszeniach, i jako takie są rejestrowane w odpowiednich Urzędach Wojewódzkich. Członkami tych kas są osoby, które w rozumieniu celów i działalności, swymi składkami, ofiarami, bezprocentowymi pożyczkami, przyczyniają się do tworzenia podstawowych funduszków kas.

Terenem działalności kas bezprocentowych jest najczęściej najbliższe im środowisko. Co do tego zresztą mówić można o rozmaitych typach kas działających w Polsce. I pod tym względem rozróżniamy: 1) kasy parafialne, obejmujące swą działalnością teren jednej parafii, kas takich jest dużo, zwłaszcza w Warszawie, 2) kasy obejmujące statutowo teren miasteczka, miasta, osady i złączonej z nią gminy, 3) kasy obejmujące teren całego powiatu. Jest to podział typu terytorialnego. Poza tym istnieje cały szereg kas typu branżowego, działających pod egidą związków i stowarzyszeń, a zwłaszcza związków kupieckich i rzemieślniczych, obsługujących ludzi danej branży i członków danej organizacji. Duży pęd do zakładania kas bezprocentowych powoduje dużą różnorodność w typie kas. Który typ kas okaże się najzdrowszy, pokaże przyszłość. Tak jak dziś, życie wskazuje, że najzdrowszym typem kas, są kasy wszechstronowe, działające w małym i średnim środowisku, gdzie możliwa jest osobista znajomość i łączność pomiędzy zarządem kas i pożyczkobiorcami. Duże zalety pod tym względem wykazuje typ kas parafialnych.

Nie wnikając i nie rozpatrując dalszych bardziej szczegółowych wysuwających się tu zagadnień, wskazać musimy, jak się przedstawiają polskie kasy bezprocentowe i pod innymi względami.

Jako najważniejsze wysuwają się tu zagadnienia ogólnej liczby członków kas, wysokość zgromadzonych sum i ich źródeł, wysokość i ilość udzielonych pożyczek oraz podział ich pomiędzy przedstawicieli poszczególnych zajęć. Przystępując do szczegółowego przedstawienia tych zagadnień podnieść musimy, że tak jak dziś nie jest rzeczą łatwą operować tu pełnymi danymi liczbowymi. Wynika to z żywości rozwoju akcji kredytu bezprocentowego w chwili obecnej, a w związku z tym absolutną niemożliwością uzyskania z dnia na dzień pełnych danych i zestawień liczbowych od wszystkich kas w Polsce. Niemniej jednak opierając się na danych zaczerpniętych z rocznych zamknięć bilansowych na dzień 31 grudnia 1938 r. można sobie w ujęciu liczbowym stworzyć pełny obraz tej akcji. Dane pochodzą z przeszło połowy kas i są w większości zaczerpnięte z Polskiej Centralnej Kasy Kredytu Bezprocentowego w Warszawie (ul. Sienna 33 m. 2, tel. 62066) i redakcji miesięcznika p. n. „Głos Kas Bezprocentowych”, wydawanego przez tę najstarszą Centralę skupiającą największą liczbę kas. Na podstawie ścisłych cyfr, pochodzących ze sprawozdań, nadsyłanych przez kasy, wynika, że ilość członków kasy waha się w grani-

cach od 30-tu do 300-tu. Po uwzględnieniu stosunkowej liczby tych mniejszych i większych kas, liczyć można, że na kasę przeciętnie przypada 100 członków. Przy liczbie 709 kas daje nam to pokazną cyfrę przeszło 70.000 członków.

Są również dobrze opracowane zestawienia w drugim oddziale Ch. K. B. Odnosne cyfry ob. „Polski Kredyt Bezprocentowy” nr 3 z marca 1939 r.

Kapitał obrotowy zgromadzony w tych kasach wynosi dziś już sumę przeszło 2.000.000 zł. Daje to przeciętnie na kasę sumę 3.100 zł. O rozmiarach rozwoju kas pod względem kapitału obrotowego świadczy fakt, że w roku 1936/37 kapitał ten, biorąc znów przeciętnie na kasę wynosił 1800 zł, a w 1937/38 już 2.200 zł. Na kapitał obrotowy kas składa się: a) fundusz własny, na który statutowo jest przekazywany corocznie wpływ ze składek, wpisowego, ofiar i subwencji i b) fundusze pożyczkowe pochodzące z bezprocentowych pożyczek zwrotnych. W sumie 3.100 zł przypadających średnio na kasę, kapitał własny stanowi suma około 1.500 zł, tj. blisko 48% ogólnego kapitału, fundusze pożyczkowe 1.600 zł, tj. 52%. Obserwując pod tym względem rozwój kas, stwierdzić trzeba, że na przestrzeni zwłaszcza ostatniego roku stosunek kapitałów własnych do pożyczkowych uległ zmianie na niekorzyść kapitałów własnych. Wystarczy przytoczyć, że w r. 1937 kapitały własne stanowiły 62% ogólnej sumy. Na zmianę tego stosunku wpłynął tak wydatnie udział państwa w finansowaniu polskich kas bezprocentowych i przyjęta przy tym zasada udzielania tej pomocy w formie długoterminowych, bezprocentowych pożyczek, a nie w formie bezzwrotnych subwencji. Ciekawe są zestawienia dotyczące pochodzenia i źródeł kapitału pozostającego w dyspozycji kas. Według ścisłych danych na całość sumy 3.100 zł, obliczonej na kasę składają się: 54% sumy pochodzące ze społeczeństwa, 32% sumy z instytucji państwowych i 14% sumy z instytucji samorządowych. Inaczej nieco przedstawia się ta sprawa, jeśli chodzi o fundusze własne i ich źródła. Wynoszą one jak wiadomo 48% sum obrotowych kas i składają się na nie sumy:

w 72%	pochodzące ze społeczeństwa,
w 24%	„ z instytucji samorządowych
w 4%	„ z instytucji państwowych.

Fundusze pożyczkowe wynoszące 52% sumy ogólnej, składają się:

- a) z pieniędzy pożyczonych w instytucjach państwowych, wynoszących 57%,
- b) z pożyczek zaciągniętych u osób prywatnych i instytucji społecznych, wynoszących 37% i
- c) z pożyczek zaciągniętych w instytucjach samorządowych, chodzi tu zwłaszcza o KKO, wynoszących 6%.

Z powyższych zestawień, obrazujących udział państwa, samorządu i społeczeństwa w tworzeniu środków obrotowych w kasach wynika, że największy wkład wniosło tu społeczeństwo, gdyż 54<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogólnej sumy, natomiast państwo 32<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a samorządy 14<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Stosunki w tym względzie ulegają jednak szybkiej zmianie, bo o ile przed bodaj półtora rokiem udział społeczeństwa wynosił przeszło 80<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, dziś jak widzimy spadł znacznie. Stałe wpływy ze składek członkowskich i wpisowego, biorąc przeciętnie, nie przewyższają sumy 500 zł rocznie, chociaż mają tu miejsce w poszczególnych wypadkach daleko idące odchylenia, wpływ sum od państwa charakteryzując się formą doraźną ma wyraźną tendencję do wzrostu. Udział państwa w tworzeniu środków obrotowych kas wyraża się w przyznawaniu bezpośrednio poszczególnym kasom, na wniosek ich central, bezprocentowych pożyczek zwrotnych tzw. lokat zawiązkowych. Według przyjętych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, której to instytucji zostało powierzone kredytowanie kas, zasad przyznawania i podziału kredytu, suma lokaty zawiązkowej dla poszczególniej kasy nie przekracza sumy 1500 zł. W wyjątkowych zaś wypadkach uzasadnionych gospodarczymi potrzebami środowiska sumy zł 2.500.—. Dotychczas Bank Gospodarstwa Krajowego wyasygnował na lokaty zawiązkowe:

w 1937 r.	Zł 120.000.—
w 1938 r.	„ 200.000.—
w 1938 r. ze środków Funduszu Pracy	„ 200.000.—
	<hr/>
razem więc —kasy otrzymały sumę	Zł 520.000.—

Niezależnie od powyższych sum kasy korzystały z bezprocentowego kredytu w B. G. K., udzielanego poszczególnym kasom do wysokości funduszów własnych. Kredyt ten został przez kasy wykorzystany w sumie zł 200.000. Udział więc państwa w organizowaniu środków finansowych kas wyraża się ogólną sumą przeszło zł 700.000.—. Akcja pomocy finansowej kasom ze strony samorządów, jak widać, nie przybrała dotychczas większych rozmiarów. Dla uzupełnienia w przedstawieniu akcji finansowej na rzecz kas ze strony społeczeństwa dodać należy, że wysokość składek członkowskich w kasach waha się w granicach od zł 0,30 do 1 zł miesięcznie. Odnosi się to do członków zwyczajnych, członkowie wspierający wpłacają prawie z reguły składki w podwójnej wysokości, członkowie dożywotni składkę jednorazową w wysokości b. różnorodnej, a w każdym razie najmniej zł 50. Sprawy te są ustalane uchwałami Walnych Zgromadzeń, rzadziej statutowo.

Wysokość udzielanych pożyczek jest dość różna. Z reguły jednak są to sumy małe, przekraczające w rzadkich stosunkowo wypadkach sumę zł. 200. Najczęściej spotykana jest pożyczka 100 zł.

Obrót sumami pożyczonymi jest żywy. Wypadki, że kasa w ciągu roku obraca swymi funduszami pożyczkowymi 2—3 razy są b. częste. Ilość udzielanych w ciągu roku pożyczek wynosi na kasę od 70 do 90.

Z sumy udzielonych pożyczek (w okresie od 1 /IV do 31/XII 1938 r.) przypada na:

a) chałupnictwo	około	8 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
b) drobny handel	„	53 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
c) rzemiosło	„	26 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
d) ogrodnictwo i rolnictwo	„	7 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
e) inne	„	6 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>

Pożyczki w większości idą na podtrzymanie istniejących drobnych warsztatów handlowych i wytwórczych. Zbyt wysoka kalkulacja kosztów zakładania nowych warsztatów rzemieślniczych, a zwłaszcza handlowych w stosunku do możliwości finansowych kas jest tu wielkim problemem, którego rozwiązanie uzależnione jest od wydatniejszej pomocy finansowej państwa. Niemniej jednak ilość nowoutworzonych placówek gospodarczych przy wydatnym współdziałaniu kas, jest w bilansie wyników ich pracy pozycją b. poważną. Liczby sprawozdań kas za ubiegły rok pozwalają określić, biorąc przeciętnie na kasę, liczbę tych placówek na 5—6 w ciągu roku. Kasy na ogół koncentrują swe wysiłki tak propagandowe jak i finansowe głównie tam, gdzie nie ma jeszcze polskich placówek, doprowadzając do ich założenia. Rocznie daje to pokaźną cyfrę około 5.000 nowych placówek, dających utrzymanie tyluż rodzinom. Znaczenie gospodarcze tych pożyczek mimo ich nikłej wysokości jest duże. Wystarczy wskazać, że blisko 95<sup>0</sup>/<sub>0</sub> pożyczkobiorców kas to ludzie, którzy po raz pierwszy korzystają z kredytu w sensie finansowo-ekonomicznym, że w wielu mniejszych ośrodkach naszego kraju kasy bezprocentowe są jedyną polską instytucją finansową. Suma więc 50, czy 100 zł nabiera specjalnego znaczenia ze względu i na jej wysokość i na dogodne warunki jej otrzymania w formie pożyczki.

Spląty pożyczek są dokonywane bowiem w ratach z zasady niewielkich, określanych przy najdalej idącym uwzględnieniu życzeń pożyczkobiorcy, co do ich wysokości i terminu. Najczęściej spotyka się spląty w ratach tygodniowych, są również raty dwutygodniowe i miesięczne.

Zabezpieczenia pożyczek stanowią obligi podpisane przez pożyczkobiorcę i dwu żyrantów. Obligii przypominające formą blankiety wekslowe, są specjalnym rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu zwolnione od opłaty stemplowej, korzystać z nich mogą kasy, oparte na wzorowych statutach swych central.

Punktualność w splącaniu pożyczek, stwierdzić to trzeba bez żadnej przesady, jest zadziwiająco dobra. Rozwiewa w zupełności najbardziej pesymistyczne przewidywania i obawy, wysu-

wane na początku tego ruchu. Rzecz jasna, że zależy to również od pracy i zabiegliwości zarządu. Pożyczek nieściągalnych, przepadłych, twierdzić śmiało można, w polskich kasach bezprocentowych prawie nie ma. W nielicznych tylko wypadkach płacą żyrancie. Ten punkt w działalności kas śmiało nazwać można punktem najważniejszym. Ujawnia on cenny objaw zdrowia i siły moralnej w naszych ubogich, a szerokich masach społecznych, stanowiący duży kapitał moralny w społeczeństwie. Jest to i duża zachęta do pracy dla innych, i mocne podwaliny i rozwój społeczny.

W świetle powyższych przedstawień i ujęć liczbowych, akcja bezprocentowego kredytu w Polsce występuje jasno i wyraźnie. Wyniki tej akcji, mierzone liczbą powstałych kas, jak również i zgromadzonych zabiegliwością i ofiarnością społeczną sum obrotowych, są w naszych warunkach społeczno-gospodarczych pozycją dodatnią i trwałą, która pominąć się nie da i domaga się właściwej i rzetelnej oceny. Najlepszą bodaj oceną faktu, że kasy bezprocentowe zdały swój życiowy egzamin jest wzrastający udział państwa w pomocy finansowej udzielanej kasom. Dzieje się to w uznaniu celowości i pożyteczności kas bezprocentowych jako instrumentów skutecznego działania w rozwiązywaniu naszych trudności społeczno-gospodarczych wskazanych na wstępie. Wierzyć więc należy, że instytucje państwowe do tego powołane przyjdą kasom i z dalszą pomocą. Utrwała nas zaś w tym przekonaniu również fakt, że aktywną działalnością kas zainteresował się żywo Fundusz Pracy, upatrując w nich jeden z ważnych środków zwalczania bezrobocia i gospodarczego przygotowania ludności do pracy przy własnych warsztatach pracy.

Niemniej jednak w związku z tym niezmiernie ważną jest sprawą to, aby kasy bezprocentowe nie zatracaly swego charakteru żywej akcji i inicjatywy społecznej. Stanowi ona bowiem ich podstawowy element niezmiernie cenny w naszych obecnych warunkach wewnętrznych i perspektywie przyszłości. Podkreślić to trzeba szczególnie dlatego, że rozwijającemu się w tak szybkim tempie ruchowi kredytu bezprocentowego, jak każdej rzeczy nowej, grozić mogą pewne pociągające niektórych odchylenia od istotnych założeń, pewne wynaturzenia. Pewne znamiona tych niebezpieczeństw zauważyć można przy wnikliwej ocenie już i dziś. Zagadnienie sprowadza się do tego, że dla dobra celowości tego ruchu i możliwości realizowania jego celów, nie mogą powstawać w Polsce kasy bezprocentowe, oczekujące jedynie na pomoc finansową ze strony państwa. Istotne elementy i podstawowe założenia kas wypływać muszą z dążności do skoordynowania wysiłków i pomocy państwa z żywymi siłami społecznymi, z gotową do poświęceń inicjatywą i trwałym, a ciągłym społecznym wysiłkiem. Nie chodzi o ujęcie tego stosunku w jakiś schemat, operujący względną tu zasadą

równowagi, rzecz jasna bowiem, że jeśli chodzi o zdolność finansową przewaga, ze względu na naszą organizację kapitału i kredytu, będzie zawsze po stronie państwa. Nie można tylko idąc po linii uproszczeń i ułatwień, zatracać tego ogromnego waloru, jaki daje kasom element woli i prężności społecznej, wpływającej z potężnych w życiu zbiorowym czynników pozagospodarczych. Zjawiające się tu może w sposób spontaniczny, niezorganizowany dążności i działania nie mogą być punktem obaw, a przeciwnie momentem otuchy i wiary w siły narodu i państwa.

W chwili obecnej już bowiem działalność polskich kas bezprocentowych wybiega daleko poza znaczenie i rolę czysto gospodarczą. Poza prawidłowym administrowaniem zdobytymi i zdobywanymi funduszami, są one zespołami ludzi, których łączy wspólna bezinteresowna praca dla innych i troska o całość i pełnię życia gospodarczego w poszczególnych ośrodkach. Ludzie ci związani znajomością i dalszym poznawaniem warunków życia i potrzeb najuboższych warstw ludności, spiesząc im z pomocą, otuchą i doradą, to wyraźny symbol i znak postępującej i trwałej solidarności narodowej, to praktykowanie codzienne czynnej miłości bliźniego. Ma to wielkie skutki społeczne, a przeto i państwowe i tworzy pewny zadatek jedności i spistości narodowej, opartej i gruntowanej faktami życia.

Tak pojęta i ku realizacji tych założeń zmierzająca działalność polskich kas bezprocentowych, ujawniona powyżej na tle jej wyników, jest więc w naszych warunkach zjawiskiem wysoce pożądanym i pożytecznym. Czasy w jakich przyszło nam żyć wymagają od nas wyteżonych i spieszonych wysiłków nad gruntowaniem i wzrostem sił naszego narodu i państwa, wydać się więc może, że w usuwaniu naszych trudności społeczno-gospodarczych akcja bezprocentowego kredytu jest może zbyt mozolną i powolną drogą, będącą w dysproporcji do naszych ambicji i skali koniecznych rozstrzygnięć. Liczne dla motywacji takiego sądu znaleźć można również argumenty. Mimo to jednak w realnej i ścisłej ocenie naszych warunków, stopnia rozwoju społeczno-gospodarczego i wielu innych momentów, składających się na nasz stan dzisiejszy, powołując się tu na przytoczone wyżej argumenty, twierdzić można, że akcja bezprocentowego kredytu w Polsce, nie stanowiąc celu sama w sobie w dążeniu do przebudowy naszej struktury społeczno-gospodarczej i zmiany gospodarczych stosunków, stanowi ważne i konieczne ogniwo pośrednie.



## WYTYCZNE DZIAŁALNOŚCI GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH

Poważne zasługi, jakie dla życia gospodarczego wsi polskiej położyły przed wielką wojną gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, mimo braków i wad ówczesnego ich ustawodawstwa, spowodowały powołanie do życia w Polsce niepodległej nowych gminnych kas poż.-oszcz., opartych już na polskim ustawodawstwie.

Wznowienie działalności gminnych kas zostało zrealizowane przez ministra skarbu, Władysława Grabskiego, który włączył do ogólnego planu uzdrowienia gospodarki narodowej sprawę ich organizacji. Znalazło to swój wyraz w ustawie z dnia 31 lipca 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego. Na podstawie tej ustawy wydane zostało rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 30 grudnia 1924 r. o organizacji i ustaleniu statutu gminnych kas p.-o., określające zasady organizacyjne, zakres działania, uprawnienia i obowiązki kas oraz zapowiadające likwidację kas przedwojennych.

W myśl tego rozporządzenia kasę gminną może powołać do życia organ stanowiący gminy, którego odnośna uchwała podlega zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą. Obowiązkiem gminy jest wyposażyć kasę w kapitał zakładowy, którego minimum wynosi 2000 zł, i przyjąć odpowiedzialność za wkłady oraz inne zobowiązania kasy. Ponadto gmina jest obowiązana pokryć straty kasy, jeśli na pokrycie ich nie wystarczą własne fundusze kasy.

Dzięki tej odpowiedzialności gminy, dającej zupełną pewność zwrotu wkładów złożonych w kasie, rozporządzenie Prezydenta Rzplitej uznaje wkłady w gminnych kasach jako lokatę kapitału z bezpieczeństwem pupilarnym. W związku z tym przywilejem wkładów otrzymały pewne uprawnienia książeczki wkładkowe, mogą one być mianowicie przyjmowane jako wadia przy licytacjach, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktu ze Skarbem Państwa oraz kaucje składane do depozytu wszelkich instytucyj rządowych.

Do przywilejów, jakimi obdarzone zostały wkłady w gminnych kasach należy również i to że nie podlegają one zajęciu, ani egzekucji bez względu na jej charakter oraz że procenty należne

od nich wkładcom wolne są od podatku od kapitałów i rent oraz dochodowego.

Zadaniem gminnych kas jest uprzystępnienie ludności wiejskiej kredytu na cele gospodarcze, a w szczególności na nabycie ziemi, na budowę i przeprowadzenie wszelkich ulepszeń gospodarczych, na bieżące potrzeby gospodarcze, kupno żywego i martwego inwentarza rolnego oraz na kupno narzędzi pracy i surowców, potrzebnych w rzemiośle i przemyśle wiejskim. Drugim podstawowym zadaniem kas jest ułatwianie miejscowej ludności gromadzenia oszczędności.

Dotychczasowy dorobek gminnych kas przedstawiają poniższe liczby:

Tablica I

sumy w tysiącach zł

	1930 r.	1932 r.	1933 r.	1935 r.	1936 r.	1937 r.
Ilość istniejących kas	870	883	888	902	904	913
Obroty	138.735	66.270	51.713	59.953	63.173	83.041
Suma bilans.	27.571	23.701	23.632	26.185	27.735	31.754
Pożyczki	25.705	22.473	22.209	24.327	25.521	29.142
Kapitały własne	4.896	6.725	7.108	8.015	8.833	9.549
Wkłady oszcz.	5.990	7.487	7.464	8.018	8.431	9.979
Długi	14.691	8.106	7.753	8.264	8.460	10.460
Zyski	1.122	523	508	879	967	876
Straty	17	913	284	92	124	48

Dorobek kas cyfrowo nie jest duży, gdyż w sposób niekorzystny odbiło się na nim kilka niesprzyjających okoliczności. Nowe gminne kasy p.-o., powstające od 1925 r., zaczynały swój dorobek od początku, nie przejmując nie tylko jakiegokolwiek majątku dawnych kas, lecz przeciwnie, dźwigając na sobie moralne brzemie nieuregulowanych zobowiązań tych kas wobec wkładców, co utrudniało niezmiernie nowym placówkom zdobyć zaufania ludności.

Ponadto nowe kasy, wskutek trudności budżetowych gmin założycielskich, wyposażone zostały nader skromnie w kapitały zakładowe, najczęściej w minimalnej ustawowej wysokości 2000 zł. Do powyższych okoliczności należy dodać jeszcze i tę, że obecne kasy są placówkami młodymi, że powstały na progu kryzysu gospodarczego, który szczególnie silnie dotknął rolnictwo, tj. tę dziedzinę gospodarstwa krajowego, dla której i z którą kasy pracują.

Do roku 1930 obroty jak również sumy bilansowe wzrastały z roku na rok. Był to punkt szczytowy linii rozwojowej kas przed kryzysem. Rok 1932 stanowi okres poważnego zahamowania działalności kas, spadku obrotów i niektórych pozycji bilansowych. Stan ten pogłębił się jeszcze w 1933 r. Na zmniejszenie działalności pożyczkowej kas w tych dwóch latach wpły-

nał bardzo silny odpływ środków obrotowych, pochodzących z zaciągniętych przez kasy kredytów. Jak widać z zestawienia, suma długów z 14,7 miln. zł w 1930 r. spadła do 8,1 miln. zł w 1932 r. i 7,8 miln. zł w 1933 r. Spłata sum, tak poważnych w stosunku do ogólnej sumy środków obrotowych, w okresie załamującej się spłacalności pożyczkobiorców, świadczy o dużej sprawności organizacyjnej kas i o ostrożnej oraz przezornej ich działalności pożyczkowej.

Silny bardzo spadek sumy obrotów w kasach (138,7 miln. zł w 1930 r.) w roku 1932 (66,3 miln. zł) i 1933 (51,7 miln. zł) — to przede wszystkim spadek obrotów na rku pożyczek, spowodowany, w mniejszej zresztą mierze, wspomnianym wyżej wycofywaniem kredytów z kas, głównie natomiast pogorszeniem się spłacalności pożyczkobiorców. Przyczyną tego pogorszenia się spłacalności była, oprócz kryzysu, jako przyczyny głównej, przeprowadzana w 1933 r. i latach następnych konwersja na Bank Akceptacyjny.

Okres kryzysu zaznaczył się w kasach poza tym zahamowaniem niemal zupełnym przyływu nowych wkładów oszczędnościowych. W 1933 r. zaznaczyło się nawet pewne zmniejszenie stanu wkładów. Zmniejszyły się również, jak to wynika z podanej wyżej tablicy, zyski kas, a zwiększyły straty.

Pozycja, która z roku na rok, bez względu na kryzys, wykazywała przez cały czas postęp, to kapitały własne kas (zakładowy i zasobowy). Wzrost kapitałów własnych zawdzięczać głównie należy przewadze sumy zysków nad sumami strat (za wyjątkiem 1932 r.), jakimi kasy zamykały poszczególne lata. Statut normalny kas nakazuje przelewanie na kapitały własne 60% sumy zysków. W praktyce kasy przekazywały z reguły znacznie większą część zysków na ten cel, a nierzadko i cały zysk. W okresie lat 1930 — 1937, kiedy przyrost kapitałów własnych wyniósł 4,7 miln. zł, przewaga zysków nad stratami wyniosła 3,4 miln. zł.

O ile kryzys skurczył działalność gminnych kas oraz wpłynął hamująco na rozwój ich składników bilansowych, to z drugiej strony wykazał ich sprawność organizacyjną, żywotność i wewnętrzną siłę. Ani jedna kasa nie załamała się, i ani jedna nie uległa likwidacji wskutek złej sytuacji finansowej.

Począwszy od 1935 r. następuje w kasach poprawa, ujawniająca się w zwiększonej sumie obrotów oraz we wzroście sumy bilansowej. Złożyła się na to poprawa spłacalności pożyczkobiorców oraz wzrost wszystkich trzech pozycji, tworzących środki obrotowe, tj. kapitałów własnych, wkładów i długów. Szczególnie pomyslnym pod tym względem był ostatni rok, co do którego istnieją dane, tj. 1937. Rok ten wskazuje, że kasy już na dobre nabrały po kryzysie rozmachu. Niepomysłnie jeszcze na obroty i ruch pożyczkowy działała obowiązująca w tym

roku karencja spłaty rat kapitałowych długów skonwertowanych.

Akcja pożyczkowa (bez wkładów konwersyjnych) w 1937 r. przedstawiała się w liczbach następująco:

Tablica II

	Stan na początku 1937 r.	Udzielili kas w 1937 r.	Spłacili dłużnicy w 1937 r.	Stan na końcu 1937 r.
Suma pożyczek w zł	15.508.723	12.785.326	9.944.530	18.349.519
Ilość ..	129.915	94.200	63.006	186.681

Dane powyższe nie są kompletne, zwłaszcza te, które dotyczą ilości pożyczek, gdyż część kas nie zamieściła ich w swoich sprawozdaniach. Ilość pożyczek we wszystkich kasach z całą pewnością wyniosła na koniec 1937 r. nie mniej, niż 200 tys.

Dłużników z tytułu pożyczek zwykłych (nieskonwertowanych), jak i skonwertowanych było w kasach na koniec 1937 r. ponad 207 tys., z czego rolnicy stanowili 95%, a pozostałe 5% dłużników należało do innych zawodów.

Jeśli chodzi o wynik akcji pożyczkowej kas za cały okres ich istnienia do 1937 r., to obejmuje on blisko 1.100 tysięcy wydanych pożyczek na około 190 milionów złotych. Efekt pracy kas stanowi więc dość znaczną pozycję w drobnorolniczym kredycie.

Nie wielkość jednak sumy udzielonych pożyczek jest rzeczą najważniejszą. Wieś niewątpliwie potrzebuje kredytu i zadaniem instytucji powołanych do tego, jest potrzebę tę zaspokoić. Kredyt ten jednak musi być zdrowy gospodarczo, a więc, biorąc z punktu widzenia interesów pożyczkobiorców, musi być tani i udzielony na dogodnych warunkach spłaty, a z punktu widzenia interesów instytucji musi być udzielony w taki sposób, aby zwrot jego był całkowicie zapewniony.

Postulaty te są w gminnych kasach w bardzo wysokim stopniu realizowane. Dzięki niskim kosztom handlowym oraz dzięki temu, że przeszło 30% sumy pożyczek stanowią kapitały własne kas, od których nie płać one nikomu żadnych odsetek, oprocentowanie pożyczek w kasach gminnych, licząc w tym wszelkie dodatkowe koszty, jest niższe, niż w innych instytucjach drobnego kredytu rolniczego. Jest to niezmiernie ważny moment, świadczący wybitnie na korzyść kas gminnych. Jednocześnie okoliczność wysokiego udziału kapitałów własnych w akcji pożyczkowej ułatwia kasom gminnym realizowanie postulatów dogodności spłat. Nie zobowiązane do zwracania nikomu kapitałów własnych a więc nie krępowane żadnymi terminami spłat, mogą kasy, przynajmniej w zakresie własnych kapitałów, udzielać pożyczek na dłuższe terminy, względnie

mogą łatwiej przyznawać prolongaty w wypadku nieprzewidzianych trudności finansowych dłużnika, bez obawy niewywiązania się terminowego ze swych zobowiązań wobec wierzyciela.

Jak jest realizowany postulat trzeci, polegający na udzielaniu pożyczek w taki sposób, aby zwrot ich był całkowicie zapewniony, świadczy nieduża suma przewidywanych strat na dłużnikach, która nie przekroczy 600 tys. zł. Na przestrzeni 10-letniej działalności w tym kilkuletni kryzys, który spowodował załamanie się bardzo wielu innych instytucyj oraz na 190 milionów zł, udzielonych w tym czasie pożyczek, suma strat stanowi istotnie nikły bardzo odsetek.

Akcja oszczędnościowa przedstawiała się następująco w 1937 r.

Tablica III

	Stan na początku 1937 r.	Przybyło w 1937	Ubyło w 1937	Stan na końcu 1937 r.
Sumy wkładów w zł	8.327.505	5.944.164	4.292.349	9.979.320
Ilość "	148.152	—	—	171.312

Suma wkładów, wynosząca 9.979 tys. zł, (na koniec 1938 r. przekroczy 11 miln. zł) nie jest duża. Wpłynęło na to w znacznym stopniu, jak już wspominaliśmy, obciążanie obecnych kas odpowiedzialnością za niewypłacenie wkładów, złożonych w kasach przedwojennych i wypływająca stąd nieufność do nowych kas. Poza tym, jak to wynika z tablicy I, okres kryzysu zaznaczył się zupełnym niemal zastojem na rku wkładów. W ciągu czterech lat 1933—1936 suma wkładów wzrosła zaledwie o niecały milion zł. Dopiero 1937 r. przyniósł poważniejszy przyrost wkładów, bo przeszło 1,5 miln. zł. Rok 1938 da przyrost nie mniejszy.

Bardziej imponująco od sumy wkładów przedstawia się ilość wkładców. Obejmuje ona poważną rzeszę rolników, wynoszącą ponad 170 tys. osób. Tak duża ilość wkładców tłumaczy się w znacznej mierze tworzeniem ich sztucznie przez kasy drogą potrącania od udzielanych pożyczek pewnych sum na wkład (od 100 zł pożyczki — 5 do 10 zł na wkład). Ten system zdobywania wkładów był stosowany również w spółdzielniach kredytowych, na których zresztą gminne kasy się wzorowały.

System ten okazał się jednak niecelowy. Wkład w ten sposób zdobyty przeważnie figurował w kasie jako martwa, nie wzrastająca pozycja. Dlatego też w ostatnich czasach gminne kasy zarzuciły ten sposób zdobywania wkładów. Zamiast tego kasy (oczywiście, nie można tego powiedzieć o wszystkich) przeszły na stosowanie głębszych i bardziej racjonalnych metod przyciągania oszczędności.

Do metod tych zaliczyć należy propagandę przy pomocy plakatów i ulotek, pogadanek, imprez, zakładania zbiornic, wynagradzania najgorliwszych wkładców, a wreszcie tworzenia rezerw na wypłatę wymówionych wkładów. Rezerwy te w 1937 r. wynosiły 1319,1 tys. zł i stanowiły przeszło 13% sumy wkładów, wykazały więc znaczny wzrost w stosunku do r. 1936, kiedy to suma rezerw wynosiła 761 tys. zł, stanowiąc 9% stanu wkładów.

Dodać należy, że gminne kasy w dziedzinie akcji i propagandy oszczędnościowej pozostawione były dotychczas same sobie. Poprawę na tym odcinku w dużej mierze należy przypisać uświadamiającej akcji, założonego w 1936 r., organu „Skarbona Wiejska”, poświęconego sprawom gminnych kas.

Z dotychczasowych wyników pracy kas widać, że są one na tym najbardziej wymagającym opieki i pomocy odcinku kredytu, jakim jest kredyt drobnorolniczy, czynnikiem pozytywnym, wywierającym znaczny wpływ na życie gospodarcze wsi polskiej.

## EWOLUCJA USTAWODAWSTWA, DOTYCZĄCEGO INSTYTUCJI OSZCZĘDNOŚCIOWYCH W CIĄGU DWUDZIESTOLECIA

Przed powstaniem odrodzonego Państwa Polskiego instytucje oszczędnościowe na ziemiach polskich powstawały i działały w ramach ustawodawstwa państw zaborczych.

W Austrii przed r. 1844 kasy oszczędności zakładane być mogły tylko na mocy każdorazowych specjalnych aktów prawnych za zezwoleniem władzy rządowej. Za sprawą stanów krajowych zgromadzonych w r. 1842, z inicjatywy grona osób zwanych w statucie „przyjaciółmi ludzkości”, którzy złożyli fundusz na pokrycie kosztów założenia i ew. strat, powstała w r. 1843 Galicyjska Kasa Oszczędności, korzystająca od r. 1899 z poręki funduszu krajowego z mocy uchwały sejmowych dla wkładów do wysokości, ostatnio, 150 milionów koron. Od roku 1844 obowiązywał, jako ustawa ramowa, ogłoszony dekretem kancelarii nadwornej z 26 września 1844 r. tzw. regulatyw, normujący zakładanie i organizację kas oszczędności oraz nadzór nad ich działalnością. Regulatyw rozróżniał kasy oszczędności powołane do życia przez stowarzyszenia filantropijne oraz kasy oszczędności komunalne. Założenie kasy mogło nastąpić tylko na mocy statutu zatwierdzonego przez władzę rządową. Ministerstwo Spraw Wewn. ogłosiło najpierw w r. 1855, a potem w r. 1892 wzorowy statut kas oszczędności gminnych i powiatowych. Na mocy ustawy z dn. 28 maja 1882 r. uzupełnionej ustawą z dnia 18 listopada 1887 r. utworzona została Poczтовая Kasa Oszczędności, która posługiwała się jako zbiornicami urzędami pocztowymi na całym obszarze państwa, a z działalnością oszczędnościową połączyła obrót czekowy i przekazowy.

\*

\* \*

W państwie pruskim ogólną podstawą powstawania i działalności kas oszczędności był zrazu regulamin z 12 grudnia 1838 r., a następnie ustawa z r. 1912. Początkowo zgodnie z regulaminem uważano gminy miejskie za szczególnie powołane do zakładania kas oszczędności, po r. 1850 przeważała tendencja zakładania przede wszystkim kas powiatowych.

\*

\* \*

W b. Królestwie Polskim Postanowieniem cesarskim z dnia 13/25/lipca 1843 r. ustanowiono przy Dyrekcji Ubezpieczeń Główną kasę oszczędności z pozwoleniem ustanowienia kas oszczędności w innych miastach znacniejszych Królestwa. Postanowieniem tym przyznano poręczenie Rządu za całość funduszków, a zarazem zwolniono fundusze te od wszelkich aresztów i poszu-

kiwań, celem zaspokojenia skarbowych lub prywatnych należności. Fundusze polecono lokować w Banku Polskim na 4½%, z których cztery miało służyć na prowizję dla składającego, a pół od sta na koszt administracji kas oszczędności. Dnia 1/13 grudnia 1843 r. komisja rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdziła urządzenie głównej kasy oszczędności w Warszawie, które obejmuje przepisy pod względem przyjmowania wkładów od uczestników, oraz wskazuje dnie przeznaczone do zanoszenia żądań o zwrot wkładek (tylko wtorki) i uskuteczniania wypłat (tylko piątki). Dnia 2 grudnia 1844 r. Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej zawiadomił Dyrekcję o zezwoleniu przez Ks. Namiestnika przyjmowania pierwszej wkładki wyższej nad 3 r. s. aż do sumy 300 r. s. jako najwyższej dozwolonej sumy wkładki. Dnia 29. IV. 1847 komisja rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdziła urządzenie służby w 8 kasach oszczędności prowincjonalnych. Komitet rządzący postanowieniem z dnia 27 marca / 8 kwietnia 1868 r. dał początek zakładania kas gminnych oszczędnościowo-pożyczkowych. Urządzenie tych kas zmieniano kilkakrotnie, a to ustawą z r. 1870, ustawą z r. 1884, a wreszcie ostateczną postać nadała mu ustawa z r. 1906.

W państwie rosyjskim ogólną podstawę do zakładania i organizacji kas oszczędności stworzyła ustawa z 1 lipca 1895 r. Kasy oszczędności zakładane na tej podstawie przybrały charakter kas państwowych, a państwo objęło pełną gwarancję wkładów.

\*  
\*      \*

W Polsce już w zaraniu odrodzonej państwowości dekretem Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. U. nr 14, poz. 163) powołana została do życia Poczta Kasa Oszczędności z siedzibą w Warszawie jako „Państwowa instytucja obrotu pieniężnego”. Działalność Pocztovej Kasy Oszczędności obejmować miała, jako główne zadania, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych i obrót przekazowy, czekowy i clearyngowy Poza tym na zlecenie osób posiadających rachunek oszczędnościowy lub przekazowy wolno jej było trudnić się kupnem i sprzedażą państwowych papierów wartościowych, inkasem weksli, zaliczkowaniem wylosowanych papierów wartościowych, przekazywaniem sum za granicę państwa, przechowywaniem papierów wartościowych itp. Pracownicy Pocztovej Kasy Oszczędności mieli być urzędnikami państwowymi. Jako zbiornice działań miały wszystkie urzędy pocztowe. Cała korespondencja Pocztovej Kasy Oszczędności i korespondencja osób prywatnych z Pocztową Kasą Oszczędności w sprawach Pocztovej Kasy Oszczędności zwolniona została od opłat pocztowych, a wpływy Pocztovej Kasy Oszczędności — od podatku. Wyraźnie zaznaczono, iż wszystkie władze i instytucje państwowe, cywilne i wojskowe, autonomiczne, powiatowe, municypalne, kościelne i wyznaniowe mogą uskuteczniać wpłaty za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędności. Do dekretu dołączono Statut organizacyjny Pocztovej Kasy Oszczędności, określający bliżej zasady jej organizacji i działalności. Sumy składane w Pocztovej Kasie Oszczędności, poza gotówką konieczną do wypłat, wynikających z obrotu przekazowo-oszczędnościowego, winny były być lokowane co najmniej 25% w gotówce lub na rachunku bieżącym w Banku Państwa, reszta zaś w państwowych



papierach procentowych. W myśl dekretu Pocztowa Kasa Oszczędności nie posiadała osobowości prawnej, a majątek jej należał do Skarbu Państwa, który tym samym był bezpośrednio odpowiedzialny za zobowiązania Pocztowej Kasy Oszczędności. Pocztowa Kasa Oszczędności zrazu uprawiała tylko czynności, związane z obrotem przekazowym, a wkładki oszczędnościowe poczęła przyjmować z dniem 1 stycznia 1920 r.

Dekret z dn. 7 lutego 1919 r. już wkrótce zastąpiony został ustawą z dnia 19 maja 1920 r. o Pocztowej Kasie Oszczędności (Dz. Ust. nr 48, poz. 297). Jako cel utworzenia Pocztowej Kasy Oszczędności wymienione jest już nie tylko ułatwienie obrotu pieniężnego na ziemiach Rzeczypospolitej, ale także i roztoczenie opieki nad oszczędnościami najszerszych warstw ludności. Pocztowej Kasie Oszczędności przyznaje ustawa odrębną od Skarbu Państwa osobowość prawną, oraz zapewnia jej gwarancję i kontrolę Państwa. Siedzibą Pocztowej Kasy Oszczędności pozostaje Warszawa. Służy jej jednak prawo zakładania Oddziałów w innych miastach Rzeczyposp. Zwierzchnią władzę nad instytucją oddaje ustawa Prezesowi Pocztowej Kasy Oszczędności z Komitetem Dyrekcyjnym. Prezesa mianuje Naczelnik Państwa na wniosek Prezesa Rady Ministrów. Z sześciu członków Komitetu Dyrekcyjnego powołuje dwóch Sejm, dwóch Minister Skarbu i po jednym Minister Poczty i Telegrafów i Minister Przemysłu i Handlu. Komitet Dyrekcyjny wykonywa kontrolę nad całą gospodarką Pocztowej Kasy Oszczędności, rozstrzyga wraz z Prezesem Pocztowej Kasy Oszczędności o ważniejszych sprawach i ponosi z nim łączną współodpowiedzialność. Prezes oraz cały personel tworzy odrębny etat urzędników państwowych, wynagradzanych z funduszy Pocztowej Kasy Oszczędności. Wszystkie urzędy pocztowe stanowią zbiornicze Pocztowej Kasy Oszczędności. Wszystkie władze i instytucje państwowe i samorządowe stały się obowiązkowo uczestnikami obrotu czekowego Pocztowej Kasy Oszczędności. Dołączony do ustawy Statut organizacyjny określa szczegółowo kompetencje Prezesa i Komitetu Dyrekcyjnego oraz zawiera przepisy normujące szczegółowo działalność kasy. Do zakresu działalności Komitetu Dyrekcyjnego należało umieszczenie kapitałów Pocztowej Kasy Oszczędności na oprocentowanie oraz zakup na rachunek własny papierów państwowych lub przez państwo gwarantowanych oraz papierów, którym przyznano bezpieczeństwo pupilarne.

Ostateczną postać organizacyjną i ostateczne ramy prawne działalności nadało Pocztowej Kasie Oszczędności, obowiązujące dotąd z drobnymi zmianami Rozporządzenie Prez. Rzpl. z dn. 27 czerwca 1924 r. o Pocztowej Kasie Oszczędności (Dz. Ust. nr 55, poz. 545) wraz z załącznikiem, zawierającym Statut Pocztowej Kasy Oszczędności, stanowiący integralną część Rozporządzenia.

W myśl Rozporządzenia Pocztowa Kasa Oszczędności jest instytucją państwową, używającą w pieczęci swej godła państwowego. Uposażona jest jednak w odrębną osobowość prawną, a zatem posiada własny odrębny od Skarbu Państwa majątek, ponadto zaś służy jej prawo odrębnego zastępstwa sądowego. Siedzibą Pocztowej Kasy Oszczędności jest Warszawa. W miarę potrzeby za zgodą Ministra Skarbu może zakładać i rozwijać Oddziały w miastach prowincjonalnych. Zbiornicami Pocztowej Kasy Oszczędności są

wszystkie urzędy i agencje pocztowe Rzplitej na warunkach przewidzianych w ustawie o poczcie, telegrafii i telefonii. Zbiornicami mogą być również inne urzędy, które zostaną oznaczone na wniosek Rady Zawiadowczej Pocztowej Kasy Oszczędności na podstawie porozumienia Ministra Skarbu z właściwym Ministrem, któremu dane urzędy podlegają. Zakres działania oddziałów Pocztowej Kasy Oszczędności obejmuje wszystkie czynności Centrali z wyjątkiem udzielania kredytów długoterminowych i zakupu papierów wartościowych na rachunek własny. Zbiornice Pocztowej Kasy Oszczędności mają prawo i obowiązek przyjmowania wszelkich wpłat na rachunek Pocztowej Kasy Oszczędności, wypłaty większe — ponad 100 zł, uskuteczniają jedynie na podstawie przekazów otrzymywanych z Centrali, Oddziałów. Doraźne wypłaty — do 100 zł — wypłacane są w urzędach pocztowych na podstawie książeczek oszczędnościowych na każde żądanie. Wolne zapasy kasowe Oddziałów i zbiornice przelewają na rachunek żyrowy Centrali Pocztowej Kasy Oszczędności w Banku Polskim.

Władze Pocztowej Kasy Oszczędności stanowią: Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności i Rada Zawiadowcza. Prezesa Pocztowej Kasy Oszczędności mianuje Prezydent Rzpl. na zasadzie uchwały Rady Ministrów powziętej na wniosek Ministra Skarbu, wobec którego Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności ponosi odpowiedzialność za działalność Pocztowej Kasy Oszczędności. W razie potrzeby Prezesa Pocztowej Kasy Oszczędności zastępuje Wiceprezes, który przejmuje wszystkie jego prawa i obowiązki. Wiceprezesa mianuje Prezydent Rzpl. na wniosek Ministra Skarbu, przedstawiony w myśl uchwały Rady Zawiadowczej przez Prezesa Pocztowej Kasy Oszczędności. W skład Rady Zawiadowczej wchodzi (podług Rozp. Prez. Rzpl. z 21. II. 1927 r. (poz. 111) i Rozp. Prez. Rzpl. z 15. II. 1928 r. (poz. 154) Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności jako przewodniczący, czterech delegatów rządowi. Do Prezesa Pocztowej Kasy Oszczędności należy przewodnictwo w Radzie Zawiadowczej i czuwanie nad wykonaniem jej uchwał; prawo do zgłoszenia sprzeciwu, wstrzymującego wykonanie uchwał Rady Zawiadowczej aż do rozstrzygnięcia sprawy przez Ministra Skarbu; organizacja i ogólne kierownictwo sprawami Pocztowej Kasy Oszczędności i reprezentowanie jej na zewnątrz; przyjmowanie, zwalnianie i awansowanie personelu; składanie wniosków Radzie Zawiadowczej oraz rocznych sprawozdań Ministrowi Skarbu. Do Rady Zawiadowczej należą: kontrola całej gospodarki ew. przez rzeczoznawców; zatwierdzanie budżetu oraz sprawozdania rocznego i bilansu; postanowienia za zatwierdzeniem Ministra Skarbu o nabywaniu, zamianie lub sprzedaży majątku nieruchomego, o budowie nowych gmachów oraz obciążanie nieruchomości Pocztowej Kasy Oszczędności; wnioski w sprawie otwierania i związania oddziałów do zatwierdzenia Ministra Skarbu; postanowienia w sprawie mianowania Wiceprezesa Pocztowej Kasy Oszczędności na wniosek Prezesa Pocztowej Kasy Oszczędności, Generalnego Sekretarza, Dyrektorów, administracyjnego i technicznego oraz dyrektorów oddziałów. Do Rady Zawiadowczej należy również oznaczanie wysokości wkładek uczestnictwa, stopy procentowej, oznaczanie najniższej i najwyższej kwoty wkładkowej, oznaczanie wysokości doraźnych wypłat uskutecznianych przez zbiornice, wreszcie stopy procentowej od udzielanych pożyczek i wysokości wszelkich opłat pobieranych przez Pocztową Kasę Oszczędności. Rada Zawiadowcza decy-

duże w przedmiocie udziału Pocztovej Kasy Oszczędności w emisjach pożyczek państwowych i komunalnych, uchwała warunki udzielanych kredytów krótkoterminowych oraz wnioski w sprawie zakupu papierów wartościowych na rachunek własny, oraz reguluje sprawy oceny weksli, frachtów i innych należności przyjmowanych do inkasa; w końcu zatwierdza umowy z instytucjami zagranicznymi w przedmiocie obrotu przekazowego, inkasa i innych zleceń bankowych. Rada Zawiadowcza odbywa posiedzenia w miarę potrzeby, a co najmniej raz na miesiąc; uchwała w komplecie 4-ch członków zwykłą większością, przy czym w razie równości rozstrzyga głos przewodniczącego. Rządowym organem kontroli jest komisja rewizyjna w składzie pięciu członków i dwóch zastępców, mianowanych przez Ministra Skarbu. Wybiera przewodniczącego ze swego grona, odbywa posiedzenia co najmniej raz na miesiąc. Personal Pocztovej Kasy Oszczędności z wyjątkiem Prezesa i Wiceprezesa, którzy są urzędnikami państwowymi, wynagradzani z funduszy Pocztovej Kasy Oszczędności stanowi odrębny etat pracowników Pocztovej Kasy Oszczędności. Stosunek służbowy pracowników Pocztovej Kasy Oszczędności normuje rozporządzenie Rady Ministrów z 29. III. 1926 r. (poz. 188 ze zmianami późniejszymi).

Głównym celem działalności Pocztovej Kasy Oszczędności jest przyjmowanie wkładów oszczędnościowych na oprocentowanie i obrót czekowy. Oszczędności w Pocztovej Kasie Oszczędności może składać każda osoba fizyczna i prawna. Małoletni może mieć wkład oszczędnościowy i podnosić wypłaty o ile nie sprzeciwi się ustawowy zastępca. Pocztowa Kasa Oszczędności przyjmuje również wkłady oszczędnościowe warunkowe i ze specjalnym przeznaczeniem jak posagowe, pogrzebowe i premiiowe. Wkładca otrzymuje książeczkę oszczędnościową zaopatrzoną w numer, a wystawioną na nazwisko składającego lub osoby przezeń wskazanej. W książeczce zamieszczony jest podpis składającego. Jak długo nie zgłosi się osoba, na której nazwisko opiewa książeczka i nie złoży podpisu, wkładem dysponuje w imieniu właściciela składający. Jedna osoba może posiadać tylko jedną książeczkę. Od dalszych książeczek Pocztowa Kasa Oszczędności może nie opłacać odsetek. Odsetki narosłe od kapitału dopisuje się z końcem roku operacyjnego i od tej chwili oprocentowuje się łącznie z kapitałem. Właściciel książeczki może w każdym czasie osobiście lub przez pełnomocnika wycofać częściowo lub całkowicie swoje oszczędności z Pocztovej Kasy Oszczędności. Kwoty nie przewyższające maksimum doraźnych wypłat, o ile kwoty te nie stanowią całkowitego stanu oszczędności można podjąć doraźnie w dowolnej zbiornicy (obecnie 100 zł). Prawo własności książeczki oszczędności można sprzedać lub odstąpić, lecz pod warunkiem, że akt ten odbędzie się w Pocztovej Kasie Oszczędności lub zbiornicy w obecności urzędnika i osób zainteresowanych. W razie zaginięcia książeczki wkładkowej Pocztowa Kasa Oszczędności umarza ją przez obwieszczenie, zamieszczone w dzienniku urzędowym i wywieszone w gmachu Pocztovej Kasy Oszczędności i tej zbiornicy, która książeczkę wystawiła. Po upływie jednego miesiąca, jeżeli książeczka nie odnajdzie się, właściciel może dowolnie rozporządzać stanem książeczki lub żądać wydania nowej. Książeczki Pocztovej Kasy Oszczędności mogą być przyjmowane jako kaucje i wadła licytacyjne i służyć do lokowania funduszy osób małolet-

nich i pozostających pod kuratelą. Wpłaty mogą być dokonywane tylko za przedstawieniem książeczki. Egzekucja na wkłady może być skierowana tylko po zajęciu książeczki. Sumy złożone na książeczki Pocztovej Kasy Oszczędności wolne są od zajęcia do wysokości 2500 zł.

Konto czekowe za oprocentowaniem może posiadać w Pocztovej Kasie Oszczędności każda osoba fizyczna i prawna, posiadająca zdolność do działań prawnych. Warunki obrotu czekowego ustala Rada Zawiadowcza na wniosek Prezesa Pocztovej Kasy Oszczędności; o zmianie tych warunków Pocztowa Kasa Oszczędności obowiązana jest ogłaszać na czternaście dni z góry. Minister Skarbu powołany jest do określania, które władze i instytucje państwowe i samorządowe mają być uczestnikami obrotu czekowego. Jedna osoba może posiadać oprócz konta zwyczajnego kilka lub więcej kont specjalnych. Pocztowa Kasa Oszczędności może bez podania powodów nie przyjmując zgłoszenia do obrotu czekowego lub istniejące konto zamknąć. Uskutecznić wpłaty na konto czekowe może zarówno właściciel jak i każda inna osoba. Wysokość wkładów nie podlega żadnemu ograniczeniu. Wysokość oprocentowania określa Rada Zawiadowcza. Oprocentowaniu podlegają kwoty, które leżały na koncie przez pełnych dni 15, a to od 1 do 16 lub od 16 do 1 każdego miesiąca. Odsetki narosłe dopisuje się z końcem roku operacyjnego i od tej chwili podlegają oprocentowaniu łącznie z kapitałem. Za załatwianie czynności w obrocie czekowym Pocztowa Kasa Oszczędności pobiera prowizję i opłaty, których wysokość określa Rada Zawiadowcza. Właściciel konta czekowego może każdej chwili podejmować kwoty do wysokości posiadanego na koncie salda za pomocą czeków, lub też przelewać je za pomocą przekazów na inne konta lub przekazywać pocztą na rzecz osób trzecich. Wkładką zawiązkową, ustaloną przez Radę Zawiadowczą, jak i kwotą potrzebną na prowizję może właściciel rozporządzać dopiero po wystąpieniu z obrotu czekowego. W razie śmierci lub upadłości właściciela konta oszczędnościowego, czekowego lub depozytu Pocztowa Kasa Oszczędności postępuje zgodnie z przepisami prawa spadkowego lub upadłościowego. Na zlecenie uczestników obrotu oszczędnościowego i czekowego Pocztowa Kasa Oszczędności dokonywa za opłatą zakupu, sprzedaży, przechowywania papierów wartościowych, inkasa weksli, frachtów i innych należności oraz trudni się wynajmowaniem skrytek.

Fundusze zbierane przez Pocztową Kasę Oszczędności drogą przyjmowania wkładów oszczędnościowych, po zabezpieczeniu odpowiedniej gotówki na pokrycie bieżącego zapotrzebowania, Pocztowa Kasa Oszczędności lokuje w papierach wartościowych, państwowych i komunalnych, przez państwo gwarantowanych, oraz w listach zastawnych ziemskich i miejskich. Kapitały zaś zgromadzone w obrocie czekowym, po zabezpieczeniu odpowiedniej płynności gotówki, Pocztowa Kasa Oszczędności lokuje częściowo w papierach wartościowych, a częściowo w postaci pożyczek krótkoterminowych, płatnych w przeciągu najdalej dziewięciu miesięcy. Pocztowa Kasa Oszczędności wydaje pożyczki i otwiera kredyty do wysokości każdorazowo określonej przez Radę Zawiadowczą pod zastaw papierów wartościowych, akcji, walut, dewiz obcych, weksli z terminem płatności do sześciu miesięcy i za kaucją hipoteczną. Zastaw papierów wartościowych, walut obcych i dewiz odbywa się za pomocą prostego wręczenia tych zastawów Pocztowej

Kasie Oszczędności przy złożeniu deklaracji podpisanej przez ich właścicieli z tym, że w razie niezapisania pożyczki w terminie Poczta Kasa Oszczędności ma prawo sprzedaży tych zastawów bez odwoływania się do sądu. W razie niezapłacenia w terminie pożyczki zabezpieczonej zastawem Poczta Kasa Oszczędności wysła pod adresem dłużnika zawiadomienie o siedmiodniowym terminie zwłoki, w ciągu którego zamiast procentu może być pobierana kara. Po upływie tego terminu nie wykupiony zastaw ulega sprzedaży, przy czym jak wyjaśnił Sąd Najwyższy Poczta Kasa Oszczędności ma prawo sama nabyć zastaw po cenie giełdowej. Złożone dla zabezpieczenia Pocztovej Kasy Oszczędności walory nie mogą podlegać zajęciu za żadne prywatne, ani skarbowe należności, dopóki nie będzie spłacona cała wydana na nie pożyczka wraz z procentami. Poczta Kasa Oszczędności może nabywać nieruchomości o ile są potrzebne dla pomieszczenia biur, zakładów pomocniczych lub mieszkań pracowników Pocztovej Kasy Oszczędności, tudzież o ile chodzi o pokrycie i zabezpieczenie należności wątpliwych lub niezapłaconych w terminie. W tym celu może też nabywać wierzycelności i inne prawa rzeczowe.

Pokwitowania Pocztovej Kasy Oszczędności z odbioru pieniędzy wystawione przez nią bezpośrednio lub przez kasy i zbiornice Pocztovej Kasy Oszczędności w granicach ich upoważnienia oraz pokwitowania dostarczone przez Pocztową Kasę Oszczędności uczestnikom jej obrotu czekowego z wypłat dokonanych na ich rachunek mają moc bezspornego dokumentu prawnego (tj. dokumentu publicznego).

Poświadczenie Pocztovej Kasy Oszczędności, że kwota kaucyjna na cały czas kaucyjnego zobowiązania znajduje się u niej w nietykalnym depozycie winna być przyjmowana na równi z kaucją, złożoną w gotówce lub papierach.

Z corocznie wykazanego czystego zysku Pocztovej Kasy Oszczędności tworzy się fundusz zapasowy tak długo, dopóki tenże nie osiągnie 10% ogólnej sumy wszystkich kont czekowych i oszczędnościowych. Fundusz ten służy na pokrycie ewentualnych strat Pocztovej Kasy Oszczędności i winien być lokowany w papierach państwowych, a odsetki stąd powstałe będą do funduszu dopisywane dopóty, dopóki tenże nie osiągnie wyżej oznaczonej wysokości. Z tą chwilą cały zysk Pocztovej Kasy Oszczędności wraz z odsetkami z funduszu zapasowego przelewany będzie corocznie do Skarbu Państwa.

Poczta Kasa Oszczędności zapewnia swoim uczestnikom bezwzględną tajemnicę co do posiadanych kont i depozytów oraz ich wysokości.

Przywileje Pocztovej Kasy Oszczędności w zakresie opłat stemplowych zostały uchylone przepisem art. 141 ustawy o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 r. (Dz. Ust. nr 64, poz. 404 z r. 1935 tekst jednolity). Ustawa ta natomiast uwalnia od opłaty stemplowej pisma wystawione przez Pocztową Kasę Oszczędności, a stwierdzające: przyjęcie pieniędzy na oprocentowanie; przelew wkładki lub pełnomocnictwo do odbioru wkładki w Pocztovej Kasie Oszczędności; a także pokwitowania, tyżące się obrotu oszczędnościowego i czekowego Pocztovej Kasy Oszczędności oraz podania wnoszone w gospodarczych sprawach urzędów państwowych, a tyżące się stosunku do Pocztovej Kasy Oszczędności.

Zakres działalności Pocztovej Kasy Oszczędności został uzupełniony Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 9 marca 1928 r. o zezwoleniu Pocztovej Kasie Oszczędności na działalność ubezpieczeniową w Dziale Ubezpieczeń na życie (Dz. Ust. nr 45, poz. 444).

\*

\*

\*

Ustawą z dnia 31 lipca 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego (Dz. Ust. nr 71, poz. 687) postanowiono w celu wzmoczenia i ułatwienia obrotu pieniężnego i kredytowego organizację i ustalenie statutów gminnych kas wiejskich z odpowiedzialnością gminy za zobowiązania kasy i zastosowaniem trybu administracyjnego egzekwowania należności kasy od dłużników (art. 1 lit. E) p. 3). W wykonaniu tego postanowienia wydane zostało Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 30 grudnia 1924 r. o organizacji i ustaleniu statutów gminnych kas wiejskich pożyczkowo - oszczędnościowych (Dz. Ust. nr 118, poz. 1069) oraz w ślad za nim wykonawcze Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 13 marca 1925 r. o statucie normalnym gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. Ust. nr 35, poz. 239). Zadaniem kas gminnych jest z jednej strony uprzystępnienie ludności gmin wiejskich kredytu na cele gospodarcze, a z drugiej strony ułatwienie gromadzenia oszczędności. To ostatnie zadanie spełniają kasy przez przyjmowanie wkładek oszczędnościowych i ich oprocentowanie, przy czym zasady, dotyczące wysokości oprocentowania wkładek (a także i pożyczek) ustala statut normalny.

Kasa przyjmuje wkładki oszczędnościowe, począwszy od jednego złotego od osób fizycznych i prawnych i oprocentowuje je w pełnych złotych. Stopę procentową oraz jej zmiany oznacza Rada gminna na wniosek zarządu. Oprocentowanie wkładek nie może być wyższe niż stopa dyskontowa Banku Polskiego. Wkładki oszczędności mogą być terminowe i bezterminowe, oraz z zastrzeżeniem i bez zastrzeżenia. Oprocentowanie wkładek terminowych nie może ulec zmianie przed upływem terminu. Zastrzeżenia mogą polegać na uzależnieniu wypłaty wkładki lub procentów od pewnych warunków np. dojścia do pełnoletności, zamążpójścia, ukończenia szkoły itp. Wkładki objęte spadkiem Kasa wypłaca po ustaleniu prawnego spadkobiercy. Wkładki ulegają przedawnieniu na rzecz kapitału zasobowego, o ile wkładca przez lat 30 nie dokonywał z ich tytułu żadnych obrotów z kasą. Wypłaty wkładek bezterminowych dokonywa kasa do 50 zł bez wypowiedzenia, wypłata zaś kwoty wyższej niż 50 zł może być uzależnioną od wypowiedzenia, którego termin ustala Rada gminna. Wkładki oszczędnościowe nie podlegają zajęciu, ani egzekucji, bez względu na jej charakter. Procenty od wkładek oszczędnościowych są wolne od podatku od kapitałów i rent oraz od podatku dochodowego. Wkładca otrzymuje książeczkę oszczędnościową, wystawioną na nazwisko wkładcy lub osoby przezeń wskazanej. Osoba, na której nazwisko książeczka jest wystawiona uważana jest przez kasę za właściciela wkładu, uprawnionego do podejmowania sum na niej ulokowanych. W razie zaginięcia książeczki oszczędnościowej kasa na podstawie pisemnego zgłoszenia wkładcy wydaje w przeciągu 8 dni nową ksią-

żeczkę na nazwisko właściciela poprzedniej — z zaznaczeniem, że nową książeczkę wydano zamiast zaginionej. Umieszczenie gotówki na książeczkę wkładkowej uważa się za lokatę z bezpieczeństwem popularnym. Książeczki mają być przyjmowane jako wadła przy licytacjach, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa oraz kaucje, składane do depozytu władz rządowych. Statut normalny przewiduje środki, mające na celu popieranie oszczędności. W celu ułatwienia wkładcom składania oszczędności może Rada gminna poza lokalem kasy ustanowić zbiornicę do przyjmowania wkładek z tym, iż za działalność zbiornic kasa przyjmuje pełną odpowiedzialność. Ponadto wolno kasie wprowadzać inne środki popierania oszczędności, jak skarbonki, znaczki pocztowe itp. Gmina, która z mocy uchwały Rady gminnej utworzy gminną kasę pożyczkowo-oszczędnościową, odpowiada za wkłady oraz inne zobowiązania kasy całym swoim majątkiem i dochodami. Kasa jest instytucją użyteczności publicznej i stanowi odrębną od gminy osobę prawną. Kasa może nabywać nieruchomości na cele pomieszczenia własnego i swoich urządzeń oraz w razie potrzeby w drodze licytacji, w celu zabezpieczenia niespłaconych pożyczek hipotecznych z obowiązkiem jednak odsprzedania nabytej nieruchomości w ciągu roku od dnia nabycia. Gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa powinna posiadać kapitał zakładowy nie mniejszy niż 2000 zł. Kapitał ten uzupełnia się w razie strat i powiększa się corocznie przez dopisywanie części czystego zysku i może być zwrócony gminie w wysokości przez nią wpłaconej tylko przy likwidacji kasy po zaspokojeniu wszystkich jej zobowiązań. Kapitał zasobowy tworzy się z części corocznych zysków i jest przeznaczony wyłącznie na pokrycie możliwych strat kasy. Czwarta część tego kapitału powinna być ulokowana w państwowych papierach wartościowych. Ponadto kasa może posiadać kapitały specjalnego przeznaczenia na cele związane z zadaniami kasy, a przede wszystkim na nabycie własnej nieruchomości. Ogólna suma zobowiązań kasy nie może przekraczać 20-krotnej wysokości kapitału zakładowego i zasobowego. Straty kasy, na których pokrycie nie wystarczą własne jej fundusze, gmina winna pokryć w ciągu roku od zatwierdzenia bilansu. Organami kasy są: Rada gminna, zarząd i komisja rewizyjna. Do kompetencji rady gminnej należy uchwalanie zmian statutu, wybór zarządu i komisji rewizyjnej, zawieszanie w czynnościach członków zarządu i komisji rewizyjnej, ustalanie stopy procentowej od wkładek i pożyczek oraz oznaczanie terminu wejścia w życie uchwalonych zmian, zezwolenie na ciągnięcie przez kasę pożyczek, ustalanie ich warunków, ustalanie budżetu, ustanawianie zbiornic i wyznaczanie ich kierowników, zatwierdzanie sprawozdań i bilansów kasy, dokonywanie podziału czystego zysku i ustalanie sposobu lokaty wolnej gotówki, decyzja co do nabywania i pozbywania nieruchomości. Niektóre z tych uchwał wymagają zatwierdzenia wydziału powiatowego. Zarząd kasy składa się z przewodniczącego, wybieranego na lat 3 i z parzystej liczby członków, ustalonej w statucie, wybieranych na lat 2 z pomiędzy osób mających bierne prawo wyborcze do rady gminnej, umiejących czytać i pisać. Członkami zarządu kasy nie mogą być członkowie rady gminnej. Uchwały zapadają większością głosów, a w razie równości głosów uchwalony uważa się wniosek, za którym głosował przewodniczą-

cy. Członkowie zarządu, nie biorący udziału bez usprawiedliwienia w trzech kolejnych posiedzeniach, tracą mandat. Do zarządu kasy należy kierownictwo działalnością kasy, a w szczególności przyjmowanie i wydalenie pracowników kasy. Zarząd uchwała regulamin kasy i jest odpowiedzialny za należyte prowadzenie księgowości i rachunkowości. Zarząd wybiera spośród siebie skarbnika, który nie może pełnić podobnych czynności w innych instytucjach. Wszelkie wpłaty do kasy przyjmuje i wypłaty uskutecznia skarbnik wspólnie z prowadzącym księgi w godzinach wyznaczonych przez radę gminną. Rada gminna wybiera corocznie spośród siebie komisję rewizyjną, złożoną z przewodniczącego i przynajmniej dwóch członków. Komisja rewizyjna obowiązana jest do odbywania periodycznych rewizji co kwartał, a przynajmniej raz do roku rewizji nagłej. Członkowie organów gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej za czynności związane z pełnieniem obowiązków nie mogą pobierać wynagrodzenia.

Czynności nadzorcze nad kasami sprawują organa państwowego nadzoru nad samorządem gminnym. W przypadkach stwierdzonych nadużyć władzy nadzorczej służy prawo zawieszenia w czynnościach niektórych lub wszystkich członków zarządu lub komisji rewizyjnej i ustanowienia komisarza dla zarządzania kasą do czasu wyboru nowych organów, co powinno nastąpić w ciągu miesiąca od daty ustanowienia komisarza. Gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa wolna jest od osobistych podatków państwowych i komunalnych oraz od podatku przemysłowego.

Ustawa o opłatach stemplowych zwalnia od opłaty stemplowej wpisy w książeczkach oszczędnościowych Kas, pełnomocnictwa do odbioru wkładki, wszelkie pokwitowania dotyczące się obrotu oszczędnościowego, podania wnoszone do urzędów państwowych przez Kasy oraz świadectwa im wystawiane. Obligi, stwierdzające pożyczki otrzymane od Kas korzystają z ulgowej taryfy (0,3%).

Wolną gotówkę kasa może lokować w państwowych i komunalnych instytucjach oraz w Banku Polskim. W tych instytucjach może też kasa resekontować weksle i zaciągać pożyczki do wysokości ustalonej uchwałą rady gminnej. Kasa może nabywać i sprzedawać papiery wartościowe państwowe lub przez państwo gwarantowane na rachunek własny oraz na zlecenie klientów po uprzednim złożeniu przez nich gotówki. Kasa może udzielać pożyczek jedynie osobom fizycznym i prawnym, mieszkającym lub działającym na terenie gminy. Łączna suma pożyczek udzielona osobom prawnym nie może przekraczać 25% stanu wkładek oszczędnościowych. Pożyczki mogą być udzielane w porządku zgłoszeń za zabezpieczeniem hipotecznym w pierwszej połowie wartości nieruchomości, za zabezpieczeniem pod zastaw inwentarza martwego i żywego oraz płodów rolnych lub za poręczeniem osób zamieszkałych w gminie i majątkowo odpowiedzialnych. Kasa udziela pożyczek na cele gospodarcze, a w szczególności na nabycie ziemi, na budowę i meliorację, na bieżące potrzeby gospodarcze, na kupno inwentarza rolnego oraz na kupno narzędzi pracy i surowców, potrzebnych w rzemiośle i przemyśle wiejskim. W razie użycia pożyczki nie na ten cel, na który została zaciągnięta, kasa może zażądać zwrotu przed terminem. Pożyczki mogą być krótkoterminowe i z terminem spłaty nie dłuższym, nad jeden rok



i długoterminowe spłacalne najwyżej w ciągu lat 10 w ratach co najmniej rocznych. Ogólna suma pożyczek długoterminowych nie może przekraczać kapitału zakładowego i 25% wkładek oszczędnościowych. Pożyczki hipoteczne łącznie z innymi zobowiązaniami dłużnika wobec kasy nie mogą wynosić więcej niż 90% nieobciążonej wartości szacunkowej jego majątku nieruchomego. Przy zabezpieczeniu pożyczki zastawem inwentarza lub płodów rolnych zastaw ten może być pozostawiony w użytkowaniu dłużnika po sporządzeniu opisu w obecności dwóch świadków i umieszczeniu na przedmiotach zastawu widocznych znaków, świadczących o ich zastawieniu. Na przedmiotach zastawionych, które mogą być obciążone tylko do połowy wartości, służy kasie prawo pierwszeństwa. Zastaw może być sprzedany tylko w drodze licytacji. Wysokość stopy procentowej od pożyczek oznacza rada gminna z tym, że oprocentowanie to nie może przewyższać oprocentowania wkładek lub pożyczek zaciągniętych w celu udzielenia tej pożyczki więcej, niż o 1/5 część tego oprocentowania. Zmiana stopy procentowej ma zastosowanie także do pożyczek długoterminowych już wydanych. Do ściągania należności kasy stosuje się tryb administracyjnego egzekwowania, co nie dotyczy jednak pożyczek zabezpieczonych hipotecznie.

\*  
\*                      \*

Rozp. Prezydenta R. P. z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. nr 38, poz. 339) obowiązujące na obszarze całego Państwa z wyjątkiem województwa Śląskiego stwarza nie tylko podstawę organizacyjną dla tych kas komunalnych, które w przyszłości powołane zostaną do życia, ale zasięgiem swym obejmuje także wszelkie dotąd istniejące instytucje oszczędnościowe zorganizowane lub poręczone przez związki komunalne, nakazując, aby ich statuty w określonym terminie dostosowane były do nowych zasad pod rygorem zamknięcia zarządzeniem Ministra Spraw Wewn. w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Jako zadanie komunalnych kas oszczędności określono ułatwianie gromadzenia oszczędności, ich oprocentowanie oraz uprzystępnianie ludności taniego kredytu. Kasy komunalne mogą być zorganizowane przez związki komunalne miejskie, powiatowe, wojewódzkie, przy czym związek komunalny może zorganizować komunalną kasę oszczędności samodzielnie albo też dwa lub więcej związków wspólnie.

Komunalne kasy oszczędności posiadają odrębną od związku osobowość prawną, związek jednak organizujący kasę jest związkiem poręczającym i jako taki odpowiada za zobowiązania kasy z tytułu wszelkich wkładów oszczędnościowych. Związki komunalne organizujące wspólną komunalną kasę oszczędności ponoszą z tytułu wkładów oszczędnościowych odpowiedzialność solidarną wobec osób trzecich. Udział poszczególnego w stratach z tego tytułu powinien być określony w uchwałach organizacyjnych i w statucie.

Organami komunalnej kasy oszczędności są: Rada kasy, jako organ posiadający prawo stanowienia w sprawach kasy i zarząd kasy, jako organ wykonawczy. Członków rady kasy wybiera stanowiący organ związku poręczającego, co najmniej w połowie spośród swego grona. Jednego z tych ostatnich członków wybiera rada kasy większością głosów na przewodniczącego. Członków zarządu kasy powołuje rada kasy. Równocześnie nie można być

członkiem rady i zarządu. Małe wynagrodzenie mogą pobierać tylko członkowie zarządu stale w kasie zatrudnieni oraz funkcjonariusze kasy. Kontrolę nad komunalną kasą oszczędności sprawuje przede wszystkim związek poręczający, któremu kasa corocznie składa sprawozdanie i zamknięcie rachunków. Stanowiący organ związku poręczającego wybiera komisję rewizyjną, która bada roczne sprawozdanie i bilanse i sprawdza stan kasy raz na kwartał. Komunalna Kasa oszczędności może na podstawie uchwały zakładać oddziały, zbiornice oraz organizować zakłady zastawnicze (lombardy). Te ostatnie za zgodą władzy nadzorczej.

Organ stanowiący związku komunalnego, uchwalając zorganizowanie komunalnej kasy oszczędności winien równocześnie przyznać kasie kapitał zakładowy co najmniej w wysokości 5000 zł, a zarazem określić rozmiar odpowiedzialności związku za zobowiązania kasy, ustanawiając odpowiedzialność swą za zobowiązania kasy z tytułu wszelkich wkładów oszczędnościowych. Uchwała organizacyjna winna zawierać projekt statutu kasy, który powinien być uzgodniony z przepisami prawa i podobnie jak sama uchwała podlegać zatwierdzeniu władzy nadzorczej. Z chwilą zatwierdzenia statutu powstaje osobowość prawna komunalnej kasy oszczędności i kasa wstępuje w prawa i obowiązki wynikające z przepisów prawa i postanowień statutu. Komunalna Kasa Oszczędności obowiązana jest z corocznych zysków tworzyć fundusz zasobowy, przeznaczony przede wszystkim na pokrycie ewentualnych strat kasy. Fundusz zasobowy gromadzić należy póki nie osiągnie wysokości co najmniej 1/10 wkładów oszczędnościowych. Gdy fundusz zasobowy osiągnie wysokość 1/5 wkładów połowa zysków może być użyta na cele użyteczności publicznej. Jeżeli fundusz osiągnie wysokość 1/10 wkładów zyski mogą być w całości użyte na cele użyteczności publicznej. O użyciu zysków Komunalnej Kasy Oszczędności na cele użyteczności publicznej decyduje — na wniosek rady kasy — organ stanowiący związku poręczającego.

Komunalna Kasa Oszczędności przyjmuje wkłady oszczędnościowe na książeczki oszczędnościowe, które mogą być wystawione na okaziciela lub na imiennie oznaczoną osobę, a opiewać tylko na gotówkę. Do umownego przeniesienia wierzytelności, wynikającej z książeczki oszczędnościowej nawet na imiennie oznaczoną osobę wystawionej, wystarcza wręczenie tej książeczki nabywcy wierzytelności. Komunalna kasa oszczędności nie ma obowiązku badania legalności posiadania książeczki oszczędnościowej przedstawionej do wypłaty. Wyjątki zachodzą w przypadku, gdy wypłatę wierzytelności wynikającej z książeczki uzależniono od pewnych określonych warunków i odpowiednie zastrzeżenie wpisano do książeczki, zobowiązując tym samym kasę do ścisłego przestrzegania dopełnienia tych warunków oraz gdy kasie przedstawiono do wypłaty książeczkę, której utrata została zgłoszona w kasie. Całkowita lub częściowa wypłata może nastąpić tylko za okazaniem książeczki. Wkłady oszczędnościowe mają charakter funduszy ulokowanych z bezpieczeństwem pupilarnym. Książeczki oszczędnościowe mają być przyjmowane przez państwowe i komunalne władze, urzędy i zakłady, jako wadła przy wszelkich przetargach, jako kaucje akcyzowe i celne, jako zabezpieczenia pieniężne z wszelkich tytułów wymagane. W razie utraty

książeczki, unieważnienie książeczki może nastąpić po przeprowadzeniu postępowania przewidzianego w przepisach o umorzeniu tytułów na okaziciela, obowiązujących w siedzibie kasy. Duplikat książeczki może być wydany już po pływie 6 miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia o jej utracie. Przedawnienie wkładu jako też skapitalizowanych procentów na rzecz funduszu zasobowego kasy następuje z upływem lat 30 od dnia dokonania ostatniego wkładu lub ostatniej wypłaty względnie od dnia dopisania po raz ostatni procentów przez kasę na książeczce. Komunalnej kasie oszczędności wolno odmówić przyjęcia oszczędności lub wypowiedzenia wkładu z przyczyn w statucie określonych.

W zakresie operacji czynnych komunalna kasa oszczędności uprawniona jest nabywać papiery wartościowe, w rozporządzeniu wymienione, oraz udzielać pożyczek pod zastaw tychże papierów najwyżej do wysokości  $\frac{3}{4}$  wartości kursowej, a nie powyżej wartości nominalnej; udzielać pożyczek hipotecznych pupilarnie zabezpieczonych z prawem przedterminowego odbioru i przedterminowej spłaty za co najmniej półrocznym wypowiedzeniem, nabywać wierzytelności w ten sposób zabezpieczone, udzielać na cele budowlane kredytu wekslowego w granicach hipotecznego zabezpieczenia w miarę postępu budowy do wysokości 50% wartości rzeczywiście wykonanych robót, udzielać spółdzielniom kredytu do wysokości funduszy własnych i sumy udziałów za gwarancją członków z osobistego majątku poza udziałami wkładek w stosunku do wysokości udziałów; dyskontować weksle oraz udzielać pożyczek na weksle lub skrypty przy solidarnej współodpowiedzialności obok wystawcy co najmniej dwóch jeszcze osób; dyskontować nie wcześniej jak na 6 miesięcy przed terminem płatności książeczki oszczędnościowe publicznych instytucji z zastrzeżeniem terminowym, wypowiedziane i wylosowane papiery procentowe i kupony od nich, umieszczać z zastrzeżeniem zwrotu lub na każde żądanie wolną gotówką na rachunkach żywych i czekowych w państwowych i komunalnych instytucjach kredytowych tudzież w Banku Polskim w asygnatach kasowych Banku Gospodarstwa Krajowego lub jako wkład oszczędnościowy w Pocztovej Kasie Oszczędności, w Banku Gospodarstwa Krajowego, w Państwowym Banku Rolnym, w komunalnych kasach oszczędności; udzielać oprocentowanych pożyczek terminowych za gwarancją Państwa z zastrzeżeniem prawa przedterminowego odbioru pożyczki za poprzednim co najmniej półrocznym wypowiedzeniem; udzielać oprocentowanych pożyczek terminowych związkowi poręczającemu do wysokości 10% wkładów oszczędnościowych przy czym zakup obligacji tego związku należy uważać za udzielenie pożyczki. Rozporządzeniu wykonawczemu pozostawiono określenie, jaką część ogólnej sumy wkładów oszczędnościowych kasa obowiązana jest umieszczać w posiadających bezpieczeństwo prawne państwowych papierach procentowych lub przez państwo gwarantowanych oraz w jaki sposób należy uczynić zadość temu obowiązkowi. Ponadto za zezwoleniem władzy nadzorczej może Komunalna Kasa Oszczędności udzielać pożyczek terminowych oprocentowanych związkowi poręczającemu do wysokości ponad 10%, ale nie wyżej 20% wkładów oszczędnościowych, oraz innym związkom komunalnym, a także innym związkom publiczno-prawnym w granicach ich uprawnień do zaciągania takich pożyczek, o ile służy im prawo pobierania samoistnych danin lub dodatków do podatków państwo-

wych i wreszcie umieszczać fundusze za zgodą związku poręczającego w instytucjach kredytowych przez kasę lub przez ten związek poręczający założonych. Fundusze komunalnej kasy oszczędności mogą być używane w sposób zależny od zezwolenia władzy nadzorczej oraz na pożyczki udzielane związkowi poręczającemu najwyżej do wysokości 30% ogólnej sumy wkładów oszczędnościowych. Komunalne kasy oszczędności mogą nabywać i budować domy dla własnego użytku, ale tylko z funduszu zasobowego na podstawie uchwały rady kasy i za pozwoleniem władzy nadzorczej; mogą też nabywać na licytacji domy obciążone pożyczką kasy, o ile najwyższa suma zaofiarowana nie pokryje wierzytelności kasy. Komunalne kasy oszczędności mają prawo redyskontować posiadane weksle w państwowych i komunalnych instytucjach finansowych, w Banku Polskim oraz instytucjach, które wskaże Minister Skarbu, przyjmować jako depozyty w przechowanie dokumenty tudzież wartościowe przedmioty i papiery, podejmować się kupna i sprzedaży papierów wartościowych, załatwiać inkaso weksli, listów przewozowych itp. dokumentów. Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych może pozwolić komunalnej kasie oszczędności na dokonywanie innych jeszcze czynności bankowych. Ostatni ten przepis ma doniosłe znaczenie, gdyż odejmuje przepisom o operacjach komunalnych kas oszczędności krępującą nieraz w praktyce sztywność.

Komunalne Kasy oszczędności wolne są od państwowych podatków: dochodowego, od darowizn i przemysłowego tudzież dodatków komunalnych do tych podatków, jak niemniej od opłat stemplowych od podań, wnoszonych tak przez kasy, jak i istniejące przy nich zakłady zastawnicze. Przychody z wkładów na książeczkach oszczędnościowych wolne są od podatku od kapitałów i rent, o ile wkład nie przewyższa kwoty, określonej przez Ministra Skarbu. Wpisy w książkach oraz wszelkiego rodzaju zaświadczenia o złożeniu lub odbiorze wkładów, wydawane przez kasy, są wolne od opłaty stemplowej. Pisma stwierdzające otrzymanie pożyczki korzystają z ulgowej taryfy stemplowej 0,3% od sumy pożyczkowej. W razie niezapłacenia w terminie pożyczki zabezpieczonej zastawem papierów wartościowych kasa ma prawo sprzedać te papiery bez upoważnienia sądowego, a to najpóźniej w ciągu miesiąca od dnia płatności, po cenie giełdowej lub rynkowej, gdy chodzi o papiery na giełdzie nie notowane. Zarejestrowanie przyjętych w zastaw papierów odbywa się przez wciągnięcie do księgi sznurowej z wyszczególnieniem ich rodzaju, ilości i numerów oraz sumy wierzytelności zabezpieczonej.

Władzą nadzorczą nad kasami jest Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu lub organy podległe przez Ministrów wydelegowane. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości władza nadzorcza ma prawo wydania niezbędnych zarządzeń, zawieszania lub usuwania członków rady kasy, zarządu i komisji rewizyjnej oraz ustanowienia komisarza rządowego, który wstępuje we wszystkie prawa rady i zarządu. Wybór nowych organów powinien nastąpić w ciągu trzech miesięcy od ustanowienia komisarza.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dnia 26 marca 1928 r. w sprawie wykonania Rozporządzenia Prezydenta

Rzplitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. Ust. R. P. nr 44, poz. 424) zawiera szczegółowe przepisy dotyczące organizacji majątku, funduszów, operacji biernych i czynnych, szczególnych uprawnień, likwidacji kas oraz władz nadzorczych. Do rozporządzenia dołączony jest statut normalny dla komunalnych kas oszczędności.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 24 października 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. Ust. nr 95, poz. 860) obowiązujące na całym obszarze państwa, a więc także i w województwie śląskim, uchylając przepisy poprzednio obowiązujące, stworzyło nową podstawę prawną dla organizacji i działalności komunalnej kasy oszczędności.

Nowe prawo pogłębia zadania komunalnych kas oszczędności, wskazując jako cel kas już nie tylko ułatwianie składania oszczędności i udostępnienie kredytu, ale i rozwijanie w najszerszych masach ludności zmysłu oszczędnościowego, a zarazem kładąc nacisk na całkowite bezpieczeństwo złożonego kapitału i godziwe odsetki.

Komunalne kasy oszczędnościowe, zachowując odrębną osobowość prawną, oraz obowiązkową gwarancję związku założycielskiego, jako poręczyciela wkładów oszczędnościowych i ich oprocentowania — niezależnie od ewentualnej dalszej poręki za inne zobowiązania, o ile związek taką odpowiedzialność na siebie przyjął, — uzyskują przy wykonywaniu czynności bankowych charakter kupca i podlegają zgłoszeniu celem wpisania do rejestru handlowego z tym, iż osobowość prawną nabywają z chwilą zarejestrowania. Organizacja kasy nie doznała zmian zasadniczych. Kasa rządzi się statutem uchwalonym przez organ stanowiący związku założycielskiego, a zatwierdzonym przez władzę nadzorczą. Statut określa ilość członków rady i ich zastępców oraz członków dyrekcji, jak również szczegółowy sposób ich powoływania, a to członków rady przez organ stanowiący związku założycielskiego, a członków zarządu przez radę. Powołanie dyrektora zarządzającego podlega zatwierdzeniu Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Komisja rewizyjna składa się z 3 do 5 członków, wybieranych przez organ stanowiący związku zarządzającego. Koszty komisji rewizyjnej ponosi związek założycielski. Członkowie organów kasy i jej pracownicy obowiązani są do zachowania tajemnicy urzędowej i handlowej, w szczególności zaś do zachowania bezwzględnej tajemnicy co do znajdujących się w kasie kont, wkładów oraz depozytów i ich wysokości. Językiem urzędowym w kasach jest język polski. Wszelkie spory pomiędzy organami kas oszczędności, jak również spory między organami kasy, a związkiem założycielskim rozstrzyga władza nadzorcza. Kapitał zakładowy, który przynajmniej kasie związek założycielski w uchwale o założenie kasy i który ma być wpłacony gotówką podwyższono do wysokości co najmniej 50.000 zł. W tej samej uchwale winna być przyznana bezzwrotna dotacja na zorganizowanie w wysokości co najmniej 10.000 zł. Ze względu na wyjątkowe okoliczności władza nadzorcza może zezwolić na obniżenie kapitału zakładowego poniżej sumy 50.000 zł. Władza nadzorcza może odmówić zatwierdzenia uchwały o założeniu kasy lub uzależnić jej zatwierdzenie od podwyższenia kapitału zakładowego lub wprowadzenia zmian do projektowanego statutu. Wpisanie do rejestru a zatem i uruchomienie kasy może nastąpić dopiero

po zatwierdzeniu uchwały o założeniu kasy, powołaniu organów oraz wpłaceniu kapitału zakładowego i dotacji na zorganizowanie.

Do zakresu czynności bankowych, które wolno wykonywać kasom należą: przyjmowanie terminowych i bezterminowych wkładów oszczędnościowych na książeczki; otwieranie i prowadzenie rachunków bieżących o saldach kredytowych; udzielanie pożyczek hipotecznych, z bezpieczeństwem pupilarnym; udzielanie pożyczek wekslowych i na skrypty dłużne, pod zastaw papierów wartościowych, posiadających bezpieczeństwo pupilarne, akcji Banku Polskiego i książeczek oszczędnościowych; dyskontowanie weksli i innych dokumentów pieniężnych, zaopatrzonych przynajmniej w dwa podpisy; inkasowanie weksli i innych dokumentów oraz dokonywanie przekazów i przelewów krajowych, kupno-sprzedaż na rachunek własny papierów o stałym oprocentowaniu, posiadających bezpieczeństwo pupilarne, akcji Banku Polskiego, akcji Komunalnego Banku Kredytowego oraz udziału Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu; przyjmowanie za opłatą na przechowanie papierów wartościowych i innych walorów oraz wynajmowanie schowków; oddawanie do redyskonta posiadanych przez kasy na własność weksli. Dokonywanie innych czynności bankowych lub na innych warunkach, jak również dokonywanie jakichkolwiek operacji w walutach obcych, wymagają osobnego zezwolenia Ministra Skarbu. Warunki udzielania kredytów i pożyczek oraz dyskontowania weksli przez kasy oszczędnościowe, jak również najwyższą granicę dopuszczalności zadłużenia jednej osoby ustalać będzie Minister Skarbu. Ogólna suma zadłużenia związku założycielskiego, innych związków samorządowych i przedsiębiorstw komunalnych nie może przekraczać 20% ogólnej sumy wkładów oszczędnościowych, wykazanej w bilansie kasy na ostatni dzień roku obrotowego. Zakup obligacji emitowanych przez związki samorządowe uważa się za równoznaczny z udzieleniem pożyczki. Udzielanie pożyczek związkowi założycielskiemu i innym związkom samorządowym w ciągu pierwszych dwóch lat działalności kasy nie jest dopuszczalne. Zaciąganie pożyczek przez Kasy jest dopuszczalne tylko za zezwoleniem władzy nadzorczej. Fundusze zapasowe powinny być lokowane co najmniej w połowie w papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo. Fundusze wolne winny być lokowane w Banku Polskim, w bankach państwowych (Pocztowej Kasie Oszczędności), bankach komunalnych, oraz wyjątkowo za zezwoleniem Ministra Skarbu w innych instytucjach. Rozporządzenie Ministra Skarbu ma ustalić, jaką część wkładów oszczędnościowych Kasy winny lokować w papierach państwowych lub przez państwo gwarantowanych, a jaką część w pożyczkach hipotecznych amortyzacyjnych.

Za zezwoleniem Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych kasy oszczędnościowe mogą założyć związek mający na celu prowadzenie wspólnych zakładów pieniężnych, w szczególności central żyrowych, oraz uczestniczyć w zakładaniu, prowadzeniu, finansowaniu wspólnych komunalnych instytucji kredytowych. Zasady utworzenia związku dla prowadzenia wspólnych zakładów pieniężnych oraz zakres działania tych zakładów ustalić ma rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Warunki przyjmowania wkładów oszczędnościowych pozostały na ogół

bez zmiany. Wypłaty z książeczki mogą być dokonywane tylko za jej przedstawieniem, a okaziciel książeczki, chociażby książeczka wystawiona była na imię określonej osoby, będzie uważany za jej właściciela, uprawnionego do podejmowania z niej wypłat, o ile w samej książeczce nie ma specjalnych zastrzeżeń. Rozporządzenie podkreśla z naciskiem, iż kasy mogą przyjmować wkłady tylko w gotówce, zaostrzając ten przepis sankcją karną przeciwko pracownikom za przyjęcie wkładu niegotówkowego. Kasy nie mogą wystawiać książeczek z tytułu jakichkolwiek lokat, składanych przez instytucje finansowe, ubezpieczeniowe oraz z tytułu kredytów zaciąganych przez kasy oszczędności. Przepisy o umorzeniu książeczek zniszczonych lub utraconych zmieniono o tyle, iż obowiązek otrzymania wypłat z książeczki zgłoszonej jako zniszczonej lub utraconej wygasa po upływie jednego miesiąca od dnia zgłoszenia, jeżeli zgłaszający nie złoży w terminie dowodu sądowego o wszczęcie postępowania umarzającego. O ile chodzi o książeczki do sumy 50 zł tryb umorzenia ustali rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Termin przedawnienia niepodjętych wkładów lub dopisanych odsetek skrócono do lat dwudziestu od chwili, w której nastąpiła ostatnia wpłata lub wypłata. Nie uległ zmianie charakter wkładów jako lokat o pupilarnym bezpieczeństwie, jako też przepis o możliwości przyjmowania książeczek na kaucje i wadła przez władze, urzędy, przedsiębiorstwa i zakłady państwowe i komunalne, jak wreszcie przepis o zwolnieniu wkładów na książeczki do wysokości 2500 zł od zajęcia. Bez zmiany pozostały w nowej ustawie przywileje podatkowe tak samych kas, jak i wkładów oszczędnościowych i zwolnienia od opłat stemplowych.

Należności pieniężne kas oszczędności w sumie nie przekraczającej 1000 zł mogą być ściągane w trybie administracyjnym na podstawie wykazów zaległości wystawionych przez kasę i zaopatrzonych przez nią stwierdzeniem, że pretensja prawnie dojrzała do egzekucji. Kasom służy prawo zaspokojenia się z zastawu, którego przedmiotem są papiery wartościowe w trybie przepisany dla realizacji zastawu handlowego (art. 509—514 Kod. Handl.)

Przepisy o tworzeniu funduszu zasobowego uległy o tyle zmianie, iż z chwilą gdy fundusz zasobowy dzięki wpływowi z całkowitego czystego zysku osiągnie co najmniej 5% wkładów oszczędnościowych, na fundusz zasobowy powinny być przelewane 3/4 czystych zysków, a po osiągnięciu przez fundusz zasobowy 10% wkładów tylko połowa czystego zysku. Część zysków rocznych, pozostała po przelewie na fundusz zasobowy, po potrąceniu z niej wkładu na fundusz gwarancyjny, powinna być użyta w połowie na powiększenie funduszu zasobowego, a w połowie na cele publiczne, bądź na utworzenie i powiększenie sumy funduszy o szczególnym przeznaczeniu związanych z działalnością kasy i przewidzianych w statucie. Władza nadzorcza może zakazać użycia zysków na cele publiczne. Na fundusz zasobowy przelewane być winny wkłady przedawnione. Na pokrycie strat kursowych na papierach wartościowych kasa powinna tworzyć fundusz wyrównawczy z osiągniętych na papierach zwyżek kursowych oraz z sum przeznaczonych na ten cel przy podziale czystego zysku.

Przepisy o nadzorze państwowym utrzymano w mocy z tą zmianą, iż nadzór sprawuje w pierwszym rzędzie Minister Skarbu działający w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, a nie jak dotąd Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Członkowie organów kasy (w razie likwidacji kasy likwidatorzy), odpowiedzialni są wobec kasy za szkody, wyrządzone przez działalność sprzeczną z prawem lub ze statutem oraz za szkody wyrządzone brakiem staranności sumiennego kupca, jakiej powinni dokładać przy wykonywaniu swoich obowiązków. Wierzytelności z tytułu naprawienia szkody przedawniają się w ciągu lat pięciu od dnia, w którym kasa dowiedziała się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

Kasy oszczędności obowiązane są wpłacać corocznie 5% czystego zysku na utworzenie Funduszu Gwarancyjnego Komunalnych Kas Oszczędności, który pozostaje wspólną własnością wszystkich Kas i służy dla dodatkowego zapewnienia terminowej wypłaty wkładów oszczędnościowych. Z chwilą osiągnięcia w Funduszu Gwarancyjnym sumy dosięgającej 2% ogólnej sumy wkładów wszystkich kas, roczne wpłaty mogą być obniżone do 1% czystego zysku uchwałą zarządu Funduszu za zgodą władzy nadzorczej. Fundusz będzie lokowany w sposób ustalony przez Ministra Skarbu na wniosek zarządu. Zarząd Funduszu Gwarancyjnego składa się z przewodniczącego i czterech członków, mianowanych przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych spośród podwójnej ilości kandydatów wyznaczonych przez poszczególne Związki Komunalnych Kas Oszczędności. Przewodniczącym jest delegat Ministra Skarbu mianowany w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Siedzibę funduszu, przepisy co do organizacji, kompetencji zarządu oraz sposobu użycia majątku i administrowania nim określi statut wydany przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, ogłoszony w Monitorze Polskim. Minister Skarbu wykonuje nadzór przez swego delegata oraz oznacza jego zakres uprawnień i wysokość wynagrodzenia.

Związki Komunalnych Kas Oszczędności są związkami przymusowymi, mającymi na celu kierowanie polityką operacyjną czynnych i biernych kas według zasad i wskazań ustalonych przez Ministra Skarbu, kontrolowanie ich działalności oraz udzielanie wiążących kasę wskazań i instrukcyj. Wobec władz rządowych Związki są organami opiniotwórczymi i informacyjnymi we wszelkich sprawach z zakresu działalności i ustawodawstwa Komunalnych Kas Oszczędności. Ilość związków z podziałem ich według właściwości terytorialnej ustali rozporządzenie. Organizację związków i zakres ich uprawnień ustalić ma statut wydany przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, ogłoszony w Monitorze Polskim.

Walne zgromadzenie, składające się z delegatów, wysyłanych przez każdą kasę, należącą terytorialnie do związku w ilości od 1 do 4 osób, wybiera Prezesa Związku za zatwierdzeniem władzy nadzorczej tudzież członków Zarządu i komisji rewizyjnej, uchwała budżet i zatwierdza rachunki i sprawozdania roczne, uchwała za zatwierdzeniem władzy nadzorczej świadczenia pieniężne na rzecz związku; decyduje za zatwierdzeniem władzy nadzorczej



o nabyciu, pozbyciu i obciążeniu nieruchomości oraz zaciąganiu pożyczek, wreszcie rozpatruje wszelkie sprawy przekazane przez zarząd.

Zarząd, składający się z Prezesa Związku, jako przewodniczącego, dyrektora oraz członków w ilości przewidzianej w statucie, oznacza terminy zwołania Walnego Zgromadzenia, ustala budżet; zamknięcie rachunków i sprawozdanie roczne, wybiera trzech kandydatów na dyrektora, spośród których mianuje Dyrektora Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, przyjmuje i zwalnia na wniosek dyrektora inspektorów związku, uchwała na wniosek dyrektora regulamin czynności oraz instrukcje o prowadzeniu księgowości dla kas, tudzież przepisy służbowe dla pracowników kas, wreszcie urządza kursy fachowe dla pracowników kas. Prezes jest kierownikiem zarządu, reprezentuje związek wobec osób, władz, urzędów i instytucji, składa wnioski władzy nadzorczej, czuwa nad wykonaniem zarządzeń władzy nadzorczej i jest zwierzchnikiem pracowników związku. Dyrektor jest organem wykonawczym związku, zarządza rewizję kas i wydaje zalecenia porewizyjne, prowadzi kontrolę polityki finansowej kas i stosowanej przez nie stopy procentowej, oraz wydaje polecenia w tym zakresie. Komisja rewizyjna złożona z trzech członków, wybieranych corocznie przez walne zgromadzenie, sprawdza rachunki roczne związku. Członkowie zarządu mają prawo do wynagrodzenia za udział w posiedzeniach. Prezes może pobierać wynagrodzenie z mocy uchwały walnego zgromadzenia, a dyrektor pobiera stałe uposażenie. Wysokość wynagrodzenia prezesa i dyrektora zatwierdza Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Związek przeprowadza rewizję kas z własnej inicjatywy, na żądanie organów kas oszczędności i na żądanie władzy nadzorczej.

W myśl przepisów przejściowych Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24. X. 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności statuty kas oszczędności powinny być uzgodnione z przepisami tego rozporządzenia za zatwierdzeniem władzy nadzorczej w ciągu dwóch lat, (który to termin w wyjątkowych wypadkach może być przez władzę nadzorczą przedłużony), a to pod rygorem przymusowej likwidacji z mocy zarządzenia władzy nadzorczej. Związki założycielskie kas o kapitale zakładowym nie dochodzącym sumy 50.000 zł powinny uzupełnić kapitał zakładowy kas w ciągu trzech lat, o ile nie uzyskają zezwolenia władzy nadzorczej do uzupełnienia kapitału zakładowego drogą przeniesienia potrzebnej sumy z funduszu zasobowego, a to także pod rygorem przymusowej likwidacji kas z mocy zarządzenia władzy nadzorczej. Ustawa z dnia 9. IV. 1938 o zmianie Rozp. Prez. R. P. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. Ust. nr 26, poz. 232) wprowadziła ulgi dla związków założycielskich, które nie były w możności uzupełnienia kapitału zakładowego swych kas w terminie trzyletnim, polegające na tym, iż władza nadzorcza uprawniona została do rozłożenia tym związkom brakującej sumy na spłaty roczne, tak obliczone, by uzupełnienie kapitału zakładowego nastąpiło nie później niż dnia 29 października 1942 r. Niezapłaćcenie raty w terminie spowodować może przymusową likwidację kasy z mocy zarządzenia władzy nadzorczej.

Rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 8 lipca 1936 r. (Dz. Ust. nr 56, poz. 410) o związkach

komunalnych kas oszczędności, stwierdza, iż związki komunalnych kas oszczędności posiadają osobowość prawną o charakterze publiczno-prawnym, a zatem mogą nabywać prawa i zaciągać zobowiązania oraz posiadają własny majątek. Rozporządzenie tworzy na obszarze państwa cztery związki z siedzibą w Warszawie, Lwowie, Katowicach i Poznaniu, określając zasięg terytorialny każdego z nich, przy czym nakłada na kasy obowiązek należenia do właściwego związku. Rozporządzenie określa szczegółowo uprawnienia związków w stosunku do kas, przelewając na związki niektóre uprawnienia władzy nadzorczej, a zarazem ściśle precyzuje zadania nadzorcze związków. Rewizja, kontrola lub inspekcja kasy powinna być przeprowadzona co najmniej raz do roku.

Rozporządzenie Ministrów Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 6 marca 1937 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. Ust. nr 25, poz. 173) zawiera uzupełniające szczegółowe przepisy dotyczące statutów kas, ich treści oraz zakładania, organizacji i działalności kas. Rozporządzenie w wykonaniu delegacji zawartej w rozp. Prezydenta uzupełnia uprawnienia kas upoważnieniem do pozbywania własnych wierzytelności hipotecznych, nabywania wierzytelności hipotecznych odpowiednio zabezpieczonych; sprzedawania i zastawiania własnych papierów wartościowych, wystawiania przekazów i akredytyw, udzielania gwarancji i prowadzenia agencji Banku Polskiego, banków państwowych, komunalnych, oraz wspólnych instytucji kredytowych i kas oszczędności. Udzielanie pod wszelką postacią kredytów związkowi założycielskiemu, innym związkom samorządowym oraz przedsiębiorstwom i zakładom komunalnym ponad 10% ogólnej sumy wkładów wymaga zezwolenia związku kas oszczędności. Kasa posiadająca wkłady oszczędnościowe w wysokości ponad 200.000 zł obowiązana jest umieścić w papierach państwowych lub przez państwo gwarantowanych 5% tej sumy, biorąc pod uwagę wartość imienną papierów. Fundusze zasobowe powinny być umieszczone w papierach w połowie swej wysokości lub w połowie nadwyżki ponad lokatę w nieruchomościach. Książeczki oszczędnościowe wystawione z zastrzeżeniem odbioru wkładu dla osób imiennie oznaczonych nie mogą być uważane za tytuły na okaziciela i podlegają specjalnemu trybowi amortyzacji. Odsetki od wkładów oszczędnościowych dolicza się co pół roku lub co rok. Przy likwidacji wkładu wypłaca się odsetki bieżące. Bieg odsetek rozpoczyna się od dnia następnego po dniu wpłaty i biegnie do dnia poprzedzającego dzień wypłaty.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 9 maja 1938 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości o zakładach zastawniczych komunalnych kas oszczędności (Dz. Ust. nr 41, poz. 338) określa zakres działania zakładów zastawniczych utworzonych przez komunalne kasy oszczędności, stanowiąc, iż zakłady te uprawnione są jedynie do udzielania pożyczek na zastaw ruchomości i do przyjmowania ruchomości w przechowanie, a za osobnym zezwoleniem Ministra Skarbu mogą ponadto trudnić się komisową sprzedażą ruchomości z zachowaniem obowiązujących przepisów, a w szczególności prawa przemysłowego. Zakłady zastawnicze są obowiązane bilanse zamknięcia oraz rachunki strat i zysków sporządzać według wzorów, ustalonych przez Ministerstwo Skarbu i przysyłać je Ministerstwu Skarbu i Ministerstwu Spraw Wewnętrznych niezwłocznie po za-

twierdzeniu ich przez właściwe władze zakładów. Surowe bilanse kwartalne sporządzone według wzoru ustalonego przez Ministerstwo Skarbu powinny również być nadsyłane tym samym władzom do dnia 15 następnego miesiąca.

Ustawa z dnia 29 marca 1933 r. w sprawie wysokości odsetek od wkładów (Dz. Ust. nr 29, poz. 255) upoważniła Ministra Skarbu do ustalania w drodze rozporządzeń najwyższej granicy odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach, a nadto w Galicyjskiej kasie oszczędności we Lwowie, Ukrainńskiej Szczadnicy w Przemyślu, Pomorskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Toruniu, Krajowej Kasie Pożyczkowej w Poznaniu, Centralnej Kasie Spółek Rolniczych i w gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych. Ustawa określiła zarazem dolną granicę upoważnienia Ministra Skarbu stanowiąc, iż najwyższa granica odsetek nie może być niższa od stopy płaconej od wkładów przez Poczтовую Kasę Oszczędności, powiększonej o  $\frac{1}{5}$  tej stopy. Dyspozycje Ministra Skarbu otrzymały surową sankcję, gdyż z jednej strony umowy, ustalające oprocentowanie ponad granice, jakie określił Minister Skarbu, uznano za nieważne co do nadwyżki, a z drugiej strony naruszenie postanowień rozporządzenia Ministra Skarbu, zagrożono grzywną do 1000 zł. Ustalenie zasad i sposobu wykonywania kontroli płaconych odsetek oraz pokrywania kosztów tej kontroli zastrzeżono Ministrowi Skarbu, o ile chodzi o komunalne kasy oszczędności w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. W wykonaniu powyższej ustawy wydane zostało Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 30 listopada 1933 roku (Dz. Ust. 94, poz. 733) ustalające najwyższą granicę odsetek dla komunalnych kas oszczędności, Galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie, Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, Ukrainńskiej Szczadnicy w Przemyślu i Krajowej Kasy Pożyczkowej w Poznaniu na  $5\frac{1}{2}\%$  w stosunku rocznym, a dla komunalnych kas oszczędności, o ile suma wkładów w jednej kasie nie przekracza 500.000 zł, spółdzielni i gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych na  $6\frac{1}{2}\%$  w stosunku rocznym. Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 25. VI. 1937 r. (Dz. Ust. nr 50, poz. 387) uchylono rozporządzenie Min. Skarbu z dnia 30 listopada 1933, (Dz. Ust. nr 94, poz. 733) ustalając najwyższą granicę odsetek według tego samego kryterium na  $5\%$  i  $5\frac{1}{2}\%$  w stosunku rocznym. Zasady i sposób wykonywania kontroli wysokości odsetek, płaconych przez komunalne kasy oszczędności i gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, reguluje rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 23 marca 1934 r. (Dz. Ust. nr 29, poz. 245) wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Ustawą z dnia 9 kwietnia 1938 r. o przekształceniu Galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie (Dz. Ust. nr 29, poz. 256) nadano tej instytucji nową nazwę Centralnej Małopolskiej Kasy Oszczędności we Lwowie oraz charakter instytucji publiczno - prawnej. Organizację, obszar działania i szczegółowy zakres czynności określił statut, który wydać ma Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. W celu powiększenia kapitałów własnych kasy zapowiedziano utworzenie kapitału udziałowego o nieograniczonej ilości udziałów. Udziały będą imienne i będą mogły być nabywane przez związki samorządowe i komunalne kasy oszczędności z obszaru działania kasy. Komunalne kasy oszczędności powinny posiadać udziały w wysokości  $10\%$  funduszu zas-

bowego, jednak nie ponad kwotę 500.000 zł. Ustawa upoważnia Ministra Skarbu do udzielania poręki państwowej na wkłady oszczędnościowe do wysokości 40 milionów złotych, która wygaśnie z dniem 31 grudnia 1944 r. Wkładom służy charakter lokat z bezpieczeństwem pupilarnym. Kasa zwolniona jest od podatków państwowych i samorządowych z wyjątkiem podatku gruntowego i od nieruchomości. Nowością jest, iż na podstawie pożyczek udzielonych związkom samorządowym, ich przedsiębiorstwom i zakładom, kasa uprawniona jest emitować obligacje komunalne z bezpieczeństwem pupilarnym.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21. X. 34 r. o komunalnych kasach oszczędności ogranicza wyraźnym postanowieniem prawo do używania słów „Kasa Oszczędności” i do wydawania książeczek wkładowych pod nazwą „książeczek oszczędnościowych” obok Pocztovej Kasy Oszczędności, Galicyjskiej kasy oszczędności i gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych wyłącznie kasom oszczędności, których organizacja oparta jest na zasadach tego rozporządzenia, a więc kasom używającym firmy „Komunalna Kasa Oszczędności”. W drodze wyjątku zezwolono na dalsze używanie tej nazwy istniejącym, zarejestrowanym już wcześniej spółdzielniom kredytowym, używającym w nazwie firmy słów „Kasa Oszczędności” lub słów podobnych. Postanowienie powyższe zawiera prawne określenie pojęcia instytucji oszczędnościowej. Po omówieniu przepisów prawa, normujących działalność tych instytucji, przedmiot niniejszego przeglądu ustawodawstwa uznać należy za wyczerpany.

# KOMITET POROZUMIEWAWCZY PUBLICZNYCH INSTYTUCYJ OSZCZĘDNOŚCIOWYCH

## V K O N F E R E N C J A

odbyła się

w lokalu Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Katowicach  
w dniu 17 kwietnia 1939 r.

Lista obecnych na konferencji:

- |  |   |
|--|---|
| <i>Dr Henryk Gruber</i>                  | — Prezes PKO, Prezes Centralnego Komitetu Oszczędnościowego R. P.                                     |
| <i>Mikołaj Dolanowski</i>                | — Prezes Związku Związków KKO, Naczelny Dyrektor KKO m. Warszawy.                                     |
| <i>Prezydent Leon Barci-<br/>szewski</i> | — Prezes Związku KKO w Poznaniu.  |
| <i>Dr Stefan Uhma</i>                    | — Prezes Związku KKO we Lwowie, Dyrektor KKO m. Lwowa.  |
| <i>Prezydent Dr Adam Ko-<br/>cur</i>     | — Prezes Związku KKO w Katowicach.  |
| <i>Józef Dorawski</i>                    | — Naczelny Dyrektor KKO m. Krakowa.   |
| <i>Stanisław Kochanowski</i>             | — Dyrektor KKO pow. Krakowskiego.   |
| <i>Dr Eugeniusz Bączkowski</i>           | — Dyrektor PKO.   |
| <i>Zbigniew Osostowicz</i>               | — Dyrektor PKO.   |
| <i>Dr Marian Szromba</i>                 | — Dyrektor PKO.   |
| <i>Piotr Jarocki</i>                     | — Dyrektor PKO.   |
| <i>Jan Mackiewicz</i>                    | — Dyrektor PKO.   |
| <i>Władysław Czajkowski</i>              | — Dyrektor KKO m. Warszawy.   |
| <i>Mgr Bolesław Obszyński</i>            | — Dyrektor Związku Związków KKO.  |
| <i>Tadeusz Adamczewski</i>               | — Dyrektor Związku KKO w Poznaniu.  |
| <i>Mgr Marian Tułacz</i>                 | — Dyrektor Związku KKO w Katowicach.  |
| <i>Stanisław Sakłak</i>                  | — Inspektor KKO, Katowice.  |
| <i>Dr Zygmunt Witkowski</i>              | — Komunalny Bank Kredytowy, Poznań.   |
| <i>Mgr Jan Czadankiewicz</i>             | — Sekretarz Generalny Centralnego Komitetu Oszczędnościowego, Redaktor „Przeglądu Oszczędnościowego”. |

P. Prezes Dr Gruber, otwierając 5-te z kolei posiedzenie Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucyj Oszczędnościowych

daje wyraz głębokiej radości, że posiedzenie to odbywa się na prastarej polskiej ziemi i składa na ręce p. Prezydenta Dra Kocura w imieniu wszystkich obecnych gorące wyrazy hołdu i czci dla ludu śląskiego, który w najdonioślejszych chwilach historycznych daje przykład hartu ducha i poczucia własnej siły.

Następnie zabrał głos p. Dyr. Dr Bączkowski, który wygłosił referat na temat: „Polityka lokacyjna publicznych instytucyj oszczędnościowych”. (Pełny tekst referatu zamieszczony jest w dziale artykułowym).

Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja. P. Min. Dolanowski zwraca uwagę, że dobrze się stało, iż niezależnie od doniosłych przemian, które obecnie cały świat przeżywa, przystępuje się do omówienia tak ważnej sprawy, jaką jest zagadnienie polityki lokacyjnej kał oszczędności. O układzie polskiego życia nie może decydować aktualna w danej chwili sytuacja ulegająca przeobrażeniom pod wpływem takich czy innych wydarzeń. Nakazem polskiej racji stanu jest myślenie, obliczone nie na chwilę, lecz na dalszą metę. Mówca wyraża zdanie, że istota zagadnienia poruszanego tematu leży w momencie konieczności rozróżnienia państw



Siedzą od lewej pp.: Dyr. Adamczewski, Dyr. Dr Szromba, Dyr. Dr Bączkowski, Nacz. Dr Dworzański, Prez. Barciszewski, Prezes Dr Gruber, Prezes Dolanowski, Prezydent Dr Kocur, Prez. Dr Uhma, Dyr. Dorawski, Dyr. Kędzior.

Stoją od prawej pp.: W. Pacha, Dyr. Mgr Tułacz, Dyr. Kochanowski, Star. Olszewski, Dyr. Mackiewicz, Dyr. Mgr Obszyński, Red. Mgr Czadankiewicz, Insp. Sakłak, Dyr. Czajkowski, Dyr. Osostowicz, Dyr. Jarocki, Dr Witkowski.

zasobnych w kapitały i państw biednych. Specjalizacja instytucyj kredytowych winna mieć bezwzględnie miejsce. W Polsce proces specjalizacji aparatu kredytowego jest jeszcze w załężku, gdyż Polska należy do państw mało zasobnych w kapitały. Toteż szerokie pole działania komunalnych kas oszczędności, jeżeli chodzi o akcję kredytową, należy uznać za słuszne.

Drugim problemem jest problem regionalności. W Polsce istnieją dwójakiego rodzaju instytucje oszczędnościowe: instytucją oszczędnościową pomyslaną centralistycznie jest PKO. Sieć centralistyczną uzupełnia sieć instytucyj lokalnych, jakimi są Komunalne Kasy Oszczędności. Komunalne Kasy Oszczędności muszą się siłą rzeczy nagiąć do własnych regionów. Wzajemne uzupełnienie się tych dwóch zespołów instytucyj jest w polskich

warunkach rzeczą niezmiernie istotną. Regionalizm Komunalnych Kas Oszczędności i to zarówno w akcji czynnej jak i biernej, jest zagadnieniem, nad którym nie można dziś przejść do porządku dziennego.

Mówca podkreśla konieczność alimentowania przez PKO stanu średniego. Problem ten jest w polskich warunkach, problemem pierwszorzędno-go znaczenia, zwłaszcza o ile rozpatrywany jest również z punktu widzenia obecnego układu społecznego. W dzisiejszym układzie sił gospodarczych drobny warsztat produkcyjny stanowi podbudowę dla wielkich warsztatów. Alimentowanie kredytem tych drobnych warsztatów spada w lwiej części na Komunalne Kasy Oszczędności.

Zdaniem mówcy szeroki wachlarz operacji kredytowych przyznany przez ustawodawcę Komunalnym Kasom Oszczędności jest całkowicie uzasadniony. Również udział PKO w odbudowie rynku kapitałowego jest problemem niezmiernie doniosłej wagi. Jeżeli chodzi o portfel papierów wartościowych, Komunalne Kasy Oszczędności zajmują po PKO drugie z kolei miejsce. Reasumując, mówca podkreśla konieczność utrzymania zróżniczkowanej akcji kredytowej Komunalnych Kas Oszczędności. Uwzględni ona w miarę możliwości zarówno potrzeby kredytu krótko- i średnioterminowego, jak również potrzeby kredytu długoterminowego.

Z kolei zabrał głos p. Prezes Dr Stefan Uhma, który podkreśla, że kasy oszczędności w dobie obecnej i w warunkach polskich powinny stanowić pewnego rodzaju ośrodek polityki gospodarczej z punktu widzenia potrzeb kredytowych poszczególnych regionów. Jak wynika ze statutów, z kredytów Komunalnych Kas Oszczędności powinny korzystać przede wszystkim te koła i sfery, z których rekrutują się wkładcy, o ile oczywiście ci ostatni podejmują się inicjatywy w tej czy innej dziedzinie procesów gospodarczych. Z uwagi na to, że akcja oszczędnościowa KKO organizowana jest wśród najszerzych warstw, zrozumiałym się staje kierunek działalności kredytowej kas oszczędności. Kasy komunalne alimentują sfery, które rozpoczynają karierę gospodarczą i podejmują inicjatywę gospodarczą. Jednakże rozwój wypadków w ciągu ostatnich lat, znajdujący swój wyraz m. in. również w ustawodawstwie, wskazuje, że ustawodawstwo — idąc zbyt daleko w kierunku ochrony dłużnika — w dużym stopniu utrudnia politykę lokacyjną, czyniąc coraz więcej skomplikowanymi zagadnienia, które dawniej były zupełnie proste. Wystarczy wskazać na kredyty samorządowe, a w silniejszym jeszcze stosunku — na akcję kredytową odnośnie rolnictwa. Mamy tu do czynienia nie tylko z zamrożeniem kapitałów na długie terminy, lecz również z coraz to silniejszym obniżaniem rentowności. Pomoc Rządu dla instytucji finansowych równoważy te ciężary tylko do pewnego stopnia. Istnieje ciągle niepewność w jakim stopniu ustawodawstwo będzie robiło dalsze ustępstwa pod naciskiem zadłużonego rolnictwa kosztem wierzycieli — a między nimi i komunalnych kas oszczędności. Obecnie działalność komunalnych kas oszczędności dla rolnictwa przedstawia się bardzo skromnie. Jeżeli ta akcja w ogóle istnieje, zawdzięczać to należy w dużym stopniu wpływom Państwowego Banku Rolnego i zainteresowanych tym zagadnieniem czynników państwowych.

Jest jeszcze poza tym drugi problem, który od szeregu lat nabrzmiewa i który grozi sparaliżowaniem działalności kredytowej komunalnych kas

oszczędności. Chodzi tu o czynniki, obniżające wartość pupillarną bezpieczeństwa kredytu, czy to hipotecznego, czy krótkoterminowego, zabezpieczonego nieruchomościami miejskimi (ochrona lokatorów, ustawowe obniżanie czynszów, przerzucenie ciężaru utrzymywania bezrobotnych na właścicieli nieruchomości przez zakaz eksmisji z mieszkań jednoizbowych). Jeżeli się do tego doda poważny wzrost obciążeń podatkami nieruchomości miejskiej, zwłaszcza na rzecz samorządu, który musi mieć jakieś oparcie finansowe, jeżeli dalej dodamy do tego jako dalszy etap kolosalne przywileje wierzycieli wyposażonych w przywilej egzekucji bankowej, który jest w stanie wykwitować wszystkich wierzycieli, jeżeli dodamy dalej ochronę dłużnika, bardzo silnie akcentowaną w polskim ustawodawstwie, podczas gdy wierzyciel ograniczany jest w swych prawach, to trzeba jasno sobie powiedzieć, że idea popierania drobnego budownictwa, popierania małych ludzi przedsiębiorczych, którzy przy pomocy kas chcą budować, przedstawia się z punktu widzenia realnych możliwości prawie, że zabójczo, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę ostatnie lata kolosalnych wahań, jakim ulegała wartość nieruchomości miejskich.

Jeżeli ten dział kredytów się jeszcze uprawia — to raczej dzięki sile bezwładności. Zachodzi więc poważne pytanie, czy to ryzyko, którego się kasy chcą podejmować nie jest za duże? W dyskusji na temat działalności kredytowej kas oszczędności nasuwają się problemy bardzo szerokie. One powinny mieć swoją konsekwencję w przedstawieniu ze strony kas oszczędności pod adresem Rządu pewnych postulatów. Kasy oszczędności bowiem, nie mogą przecież dopuścić do ustawowego regulowania akcji kredytowej na podstawie jednostronnych postulatów sfer dłużniczych.

Jeżeli chodzi o porównanie działalności kredytowej Komunalnych Kas Oszczędności i PKO, trzeba powiedzieć, że instytucje stykają się bardzo blisko na odcinku odbudowy rynku kapitałowego. Na tym odcinku pracy istnieje jeszcze wiele do zrobienia. Szczególnie zaniedbanym wydaje się być zagadnienie lombardu papierów. Nad rozbudową tego działu warto pomyśleć i tu jest szerokie pole uzupełniającej działalności dla KKO, zwłaszcza w związku z tendencją Ministerstwa Skarbu do uregulowania i uporządkowania zagadnienia sprzedaży ratalnej papierów państwowych, a przede wszystkim papierów premiowych.

Następnie zabrał głos p. d y r. A d a m c z e w s k i, który uważa za słuszne, iż nowa ustawa o Komunalnych Kasach Oszczędności daje tym instytucjom obszerne pole działania. Słusznie przy tym nie ustalono — z 2 wyjątkami — ani minimalnych, ani maksymalnych kontyngentów dla poszczególnych lokat. Położenie gospodarcze bowiem poszczególnych regionów jest bardzo zróżniczkowane. Wyjątki zaś, które zrobiono, wskazując na konieczność przestrzegania pewnych norm przy lokatach, nie są zdaje się dla kas uciążliwe. Chodzi tu w tej chwili o lokaty w papierach wartościowych oraz o kredyt komunalny. Pewne zastrzeżenia istnieją również odnośnie ustalenia już teraz zbyt wysokich norm dla pożyczek hipotecznych. Ogólnie biorąc, jeżeli chodzi o całokształt polityki lokacyjnej, zdaniem mówcy kasy oszczędności spełniają swoje zadanie.

Mniej więcej 75% wkładów znajduje przeznaczenie w kredytach ko-



munalnych i prywatnych. To jest maksimum, z uwagi na konieczność utrzymania pewnych norm płynności.

P. D y r. K o c h a n o w s k i porusza na marginesie zagadnień związanych z polityką lokacyjną sprawę, która zdaniem mówcy jest możliwą do rozwiązania przy kolaboracji obu typów instytucji oszczędnościowych, tzn. PKO i Komunalnych Kas Oszczędności. Mówca ma tu na myśli tzw. kredyt budowlany w konstrukcji za granicą propagowanej poprzez oszczędnictwo budowlane — w specjalnym typie Kas budowlano-oszczędnościowych, który u nas mógłby być rozwiązany przy KKO bez specjalnego kreowania nowych instytucji, a który ma dużą łączność z kasami oszczędności. Nasuwa się pytanie czy nie byłoby celowym poświęcenie zagadnieniu budowlanych kas oszczędności specjalnego referatu, zwłaszcza, że zagadnienie to łączy się z ubezpieczeniem na życie, a więc działem operacji już prowadzonym przez PKO. Konferencja Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucji Oszczędnościowych winna tym problemem, odłogiem u nas leżącym — zająć się.

P a n P r e z y d e n t B a r c i s z e w s k i w uwagach swoich zajął się bliżej zagadnieniem regionalności akcji kredytowej oraz ewentualnej współpracy na tym odcinku pomiędzy Komunalnymi Kasami Oszczędności a PKO.

Mówiąc o regionalności mówca podaje przykłady zaczerpnięte z czasów przedwojennych na terenie Wielkopolski i Pomorza, gdzie istniejące dawniej drobne instytucje oszczędnościowe, tak spółdzielcze jak i komunalne, przyczyniły się znakomicie do utrzymania polskiego stanu posiadania. Toteż przykro obserwować dzisiaj proces likwidacji tych najmniejszych i administracyjnie najtańszych a tak bardzo zasłużonych w historii gospodarczej Polski placówek. Mówca jest zdania, że przyczyną kulejącej obecnie akcji kredytowej jest w dużym stopniu to, że pieniądź jest za drogi i że za drogie jest pośrednictwo. Pieniądź bez pracy daje za dużo w stosunku do dochodów, jakie daje właścicielowi jako narzędzie pracy we własnym władaniu. Mówca wskazuje dlaczego dawniej pieniądź był tani. Drobne lokalne instytucje kredytowe miały bardzo niskie koszty administracyjne i dlatego mogły operować znikomą różnicą pomiędzy procentem płaconym a pobieranym. Lwią część prac w tych komórkach wykonywano zupełnie bezpłatnie. Ten typ małych placówek oszczędnościowo-kredytowych zanikł zupełnie z chwilą przyjęcia zasady, że w obrocie finansowym każda usługa musi być płatna. Oczywiście w dużych instytucjach do jakich istnienia obecnie zdążamy o bezpłatnej pracy trudno myśleć. Należałoby zatem zdążyć całą siłą do ogólnego potaniaenia pieniądza przez niżenie dochodowości pieniądza samego i potaniaenia pośrednictwa.

Na kasy oszczędnościowe w tym ujęciu spada więc nie tylko służba gospodarcza, ale w dużym stopniu również służba społeczna. Na tej służbie społecznej opierają dziś swoje istnienie kasy bezprocentowe. Zdaniem mówcy trzeba szukać środkowej pomiędzy zbyt wysokim procentem a bezprocentowością.

Mówca przemawia za daleko idącym zróżnicowaniem pracy poszczególnych Związków KKO i niepodciągania ich pod jeden strychulec, gdyż

Związki poszczególne powinny odpowiadać regionalnym potrzebom życiowym. Centralnie można wydawać tylko bardzo ogólne przepisy ramowe.

Na terenie zaś Związku należy również daleko posunąć różnicowanie pracy poszczególnych kas, gdyż praca ta musi być znów dostosowana do potrzeby i warunków lokalnych. Wszelkie próby centralnego rządzenia Związkami, a próby Związków rządzenia centralnie kasami wyjdą sprawie tylko na szkodę.

Jeżeli chodzi o współpracę pomiędzy PKO a Komunalnymi Kasami, zdaniem mówcy, akcja ta wymaga szczerego i jasnego stawiania sprawy. Wszyscy sobie zdają dziś doskonale sprawę, że bez akcji PKO żadna poważna inwestycja publiczna by się nie udała; nie podobna myśleć o zaniechaniu tej akcji. Trzeba sobie jednak również uzmysłowić, że gdyby wszystkie pieniądze poszły do PKO, doły zostałyby bez pieniędzy, jak również odwrotnie, gdyby wszystkie pieniądze poszły do Komunalnych Kas Oszczędności, Państwo nie miałoby za co robić inwestycji. Trudno przeprowadzić ścisłą granicę pomiędzy obu typami instytucji. Należałoby pomyśleć o tym, czy istotnie nie można by zastosować pewnych linii wytycznych dla obu stron, jakiegoś przybliżonego podziału tych dóbr, które by pokrywały jedno i drugie potrzeby. Dużą rolę odegrać by tu mogła odpowiednio nastawiona akcja propagandowa.

Po wyczerpaniu listy mówców zabrał głos p. Prezes Dr Gruber, który zwrócił uwagę, że jeżeli chodzi o politykę lokacyjną instytucji oszczędnościowych, aktualnie powinna ona być zrozumiana w ten sposób, że głównym postulatem, jaki się stawia instytucjom oszczędnościowym jest bezpieczeństwo wkładów. Polityka lokacyjna jest w tym ujęciu tylko środkiem wykonawczym. Istnieje więc z jednej strony konieczność bezpieczeństwa drobnych wkładów, a z drugiej strony zaś dodatkowe wymagania polityki lokacyjnej. Potrzeby kredytowe nie zawsze bowiem idą w parze z czynnikiem bezpieczeństwa. Mówiąc o uciążliwościach, wpływających na całokształt akcji kredytowej, należy stwierdzić, że na ogół żadna publiczna instytucja nie jest od nich wolna. Wystarczy wskazać na konwersję. Zjawiała się ona co jakiś czas na przestrzeni 20 lat i pozostawiała mniej więcej podobne skutki, jak indywidualne oddłużenie. Zdaniem Prezesa Grubera, naczelnym postulatem działalności kas oszczędności jest moment bezpieczeństwa. Jeżeli chodzi o akcję kredytową obu typów instytucji, to biorąc pod uwagę kredyty krótkoterminowe, stwierdzić należy, że występują one obecnie w dwu formach: w formie zwykłego kredytu wekslowego i w formie biletów skarbowych. Kredyty wekslowe, zgodnie z programem KKO, obsługują małego kredytobiorcę. W drugim wypadku kredytobiorcą jest Państwo. Jaki jest stopień bezpieczeństwa tych dwu typów? Otóż zarówno operacje wekslowe jak i bilety skarbowe znajdują swą reasekurację w instytucji emisyjnej. Ich bezpieczeństwo mierzy się możliwością upłynienia w Banku Polskim i w tym kierunku doświadczenia są tu całkowicie dodatnie.

Jeżeli chodzi o kredyt długoterminowy należy zaznaczyć, że najważniejszym dla publicznych instytucji kredytowych typem jest kredyt hipoteczny. Wprawdzie jest on w dużej mierze kredytem konsumcyjnym. Również konieczne operacje w papierach kredytowych państwowych i ko-

munalnych leżą w zakresie zadań tych instytucji. Operacje te są już w lwiej części kredytem inwestycyjnym. Najmniej ruchliwe są hipoteki i w momentach wielkich nacisków nie dają się upłynnić. Stąd preferencja dla papierów państwowych.

Płynność tę można sprawdzić w dwojaki sposób: przez sprzedaż na giełdzie i przez lombard w instytucji emisyjnej. Sprzedaż papierów na giełdzie z uwagi na ich masowość jest wskaźnikiem wątpliwym. Wiadomo bowiem, że gdy zdarzają się naciski składców, to wszystkie instytucje odczuwają je jednakowo. Masowe upłynnianie papierów na giełdzie nie byłoby do pomyslenia.

Pozostaje więc droga najwłaściwsza: lombard w instytucji emisyjnej zabezpiecza sprawność finansową kasy i chroni kursy papierów.

Prezes Gruber zaznacza, że dziś nie da się jeszcze przeprowadzić ścisłej teoretycznej linii lokacyjnej, gdyż musi być ona dostosowana do faktycznych potrzeb rynku. Kasy oszczędności muszą kierować się wycuciem racji stanu Polski gospodarczej i tej racji służyć. Oczywiście w ramach maksymalnego bezpieczeństwa.

Na tym dyskusja została zakończona. Na zaproszenie p. Prezydenta Barciszewskiego następna Konferencja odbędzie się w Poznaniu.

KONFERENCJA KOMITETU STAŁEGO  
MIĘDZYNARODOWEGO INSTYTUTU OSZCZĘDNOŚCIOWEGO  
W LIZBONIE.

W dniu 25 maja b. r. odbyła się w Lizbonie doroczna Konferencja Komitetu Stałego Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego, w której wzięli udział przedstawiciele 11 krajów. Polskę reprezentowali na Konferencji pp.: Dr Henryk Gruber Prezes PKO, Mikołaj Dolanowski Prezes Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności. Piotr Jarocki Dyrektor PKO oraz Mgr Jan Czadankiewicz Sekretarz Generalny Centralnego Komitetu Oszczędnościowego R. P.



Uczestnicy konferencji Komitetu Stałego M. I. O. w Lizbonie.

Na porządku dziennym Konferencji było sprawozdanie roczne z działalności oraz zamknięcie rachunkowe Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego za r. 1938, sprawa prac organizacyjnych mającego się odbyć w roku przyszłym „Światowego Kongresu Kas Oszczędności”, nowe projekty wy-

suwające się w dziedzinie zacieśnienia współpracy kas oszczędności z Międzynarodowym Instytutem Oszczędnościowym, zmiany statutowe i wiele innych spraw.

Ze sprawozdania wygłoszonego przez Dyrektora Instytutu Prof. Ravizze wynika, że Instytut zmierza systematycznie do rozszerzenia i pogłębienia wyników pracy w dziedzinie oszczędnictwa. Wystarczy wskazać chociażby na prace badawcze Instytutu w dziedzinie polityki kas oszczędności, ustawodawstwa, organizacji i techniki pracy kas oszczędności, a w szczególności propagandy oszczędnościowej z uwzględnieniem czynników psychologicznych, politycznych, społecznych i gospodarczych w dostosowaniu do obecnej sytuacji gospodarczej.

Na posiedzeniu wysunięto szereg nowych projektów na temat możliwości i celowości zacieśnienia węzłów współpracy międzynarodowej, w szczególności wysunięto projekt zorganizowania ścisłej współpracy, w której brałoby udział czołowi kierownicy kas oszczędności. Na posiedzeniach takich poruszane byłyby zagadnienia czysto techniczne. Poza tym poruszano na Konferencji konieczność skompletowania materiałów odnośnie różnych zagadnień z zakresu techniki pracy kas oszczędności.

Odnośnie punktu porządku dziennego: „Zmiany statutowe”, zmieniono art. 13 ust. 2 statutu Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego w tym sensie, że liczba Wiceprezydentów będzie odtąd nieograniczona. Podczas konferencji zabierał głos również prezes Dr Gruber, ustosunkowując się do ostatnich wniosków zgodnie z ustaloną przez polskich członków linią.

Obrady Konferencji odbywały się w nadzwyczaj przyjaznej atmosferze wzajemnego zaufania. Zawdzięczać to należy w dużym stopniu gościnności przedstawicieli oszczędnictwa portugalskiego, którzy nie szczędzili wysiłków, by zapoznać uczestników zjazdu nie tylko z organizacją instytucji oszczędnościowych w Portugalii, lecz również z pięknem kraju, jego bogactwami kulturalnymi i gospodarczymi.

Wyrazem żywego i życzliwego zainteresowania się Konferencją było przyjęcie uczestników przez Prezesa Rady Ministrów Prof. Salazara i wygłoszenie przez niego przemówienia, w którym podkreślił rolę oszczędności w życiu narodów, jako podstawy etyki oraz podwaliny wszelkich poczyną gospodarczych.

K. K. O. m. st. WARSZAWY W R. 1938.

Opublikowane ostatnio sprawozdanie z działalności K. K. O. m. st. Warszawy w roku 1938 daje możność dokładnego zorientowania się w pracy tej instytucji. Pod względem formalnym sprawozdanie składa się z części ogólnej, z omówienia spraw organizacyjnych i gospodarczych wraz z kroniką Kasy — i z zestawień bilansowych i statystycznych.

Rok miniony, którego cechą dominującą były znane wydarzenia polityczne, był rokiem dalszego rozwoju i narastania kapitału czy to materialnego czy moralnego Kasy. Dwukrotne runy spowodowały odpływ blisko 40 milionów złotych na wkładach oszczędnościowych i na rachunkach bieżących; dzięki jednak wielkiemu zaufaniu, jakim klienci obdarzają Kasę, zarówno jeśli chodzi o solidność jej podstaw jak i przezorność gospodarki ubytek ten został szybko pokryty i to z dość dużą nadwyżką. Rok operacyjny zakończył się wzrostem wkładów oszczędnościowych o blisko 10% a w liczbach absolutnych wyraził się kwotą około 11 milionów złotych. Ogólna suma wkładów na książeczkach oszczędnościowych i rachunkach bieżących w końcu roku sprawozdawczego osiągnęła przeszło 150 i pół milionów złotych. Ciekawym objawem jest, że mimo niepokoju dającego się odczuć w ciągu r. 1938 struktura wkładów uległa dalszej poprawie, mianowicie procentowy wzrost wkładów terminowych był wyższy od wzrostu wkładów płaconych na każde żądanie.

Stałe powiększanie się ilości klientów Kasy wskazuje również na coraz większą popularność Kasy wśród ludności stolicy. Ogólna ilość wkładców w dziale oszczędnościowym przekroczyła 138 tysięcy, wykazując roczny przyrost około 22 tys. nowych książeczek, co stanowi przyrost prawie o 19%. Jeśli chodzi o teren szkolny, który Kasa otacza szczególną opieką to i tu wyniki roku sprawozdawczego są zadowalające. — Ilość szkolnych kas opartych o K. K. O. m. st. Warszawy wyniosła 262 S. K. O. zwiększając się w roku 1938 o 28 Kas, a ilość rachunków szkolnych wykazuje przyrost 8.632 książeczek szkolnych. Ogółem w Kasie znajdowało się na koniec r. 1938 — 59.665 książeczek szkolnych.

W dziale operacji czynnych ogólna kwota udzielonych kredytów powiększyła się w r. ubiegłym o 13.362 tys. zł do kwoty 84.753 tys. zł tj. o 18,7%, Portfel papierów wartościowych własnych powiększył się o 8.264 tys. zł do 44.130 tys. zł.

W rozdziale kredytów K. K. O. m. st. Warszawy realizuje konsekwentnie, na tle przepisów statutowych, swą politykę zaspokajania potrzeb uzasadnionych z punktu widzenia społecznego i gospodarczego.

Należy tu podkreślić akcję Kasy na rzecz ugruntowania stanu średniego. Suma pożyczek wyłącznie dla drobnych wytwórców, kupców i rzemieślników wzrosła o 108%. Poza tym istnieją specjalne kredyty ulgowe dla rzemieślników i kupców oprocentowane na 1% i 2% w stosunku rocznym. Pomoc Kasy dla sfer handlowych i przemysłowych wyraża się jeszcze w dyskoncie weksli, a jeśli chodzi o sfery pracownicze, to Kasa zaangażowała, nie na skutek kalkulacji bankowej, ale w wyniku zrozumienia ciężkiej sytuacji urzędników i niektórych przedstawicieli wolnych zawodów, dość poważne kapitały w kredycie dla tych warstw ludności.

W dziale kredytów hipotecznych stan ich wykazał wzrost o 20,2%. Na dzień 31/XII 1938 kwota udzielonych pożyczek hipotecznych wynosi 43.630 tys. zł.

Jak widać z powyższych danych, nie obejmujących wszystkich kwestii poruszanych w sprawozdaniu, rozwój Kasy zaznaczył się dobitnie. W związku z tym suma bilansowa osiągnęła kwotę 162 miln. zł, a obroty 1.651 miln. zł wykazując przyrost 20,6%.

Szybki rozwój Kasy powoduje konieczność rozbudowywania sieci oddziałów, co zresztą wynika z polityki Kasy nawiązywania bezpośredniego kontaktu z klientelą. W roku sprawozdawczym powstał czwarty oddział dla obsługi mieszkańców dzielnicy wolskiej. Pomieszczenia centrali okazały się również za szczupłe, wobec czego przystąpiono do generalnej rozbudowy gmachu.

Na zakończenie należy wspomnieć, że w roku sprawozdawczym Kasa udzieliła na cele społeczne przeszło 327 tys. złotych.

### ZARZĄDZENIA FINANSOWE NA NOWOZDOBYTYCH OBSZARACH HISZPANII NARODOWEJ.

W związku z opanowaniem pozostałej części obszaru Hiszpanii przez wojska gen. Franco, wydany został szereg przepisów, mających na celu uporządkowanie sytuacji finansowej w Hiszpanii oraz zapobieżenie nadużyciom i nieprawemu bogaceniu się.

Osoby, zamieszkujące Hiszpanię a posiadające rachunki za granicą, względnie zagraniczne walory, będą musiały odstąpić je komitetowi walut obcych Banku Hiszpanii, w terminie do dnia 30-tu, po kursie oficjalnym. Posiadacze republikańskich banknotów, uznanych za bezwartościowe, mają obowiązek natychmiastowego złożenia ich w Banku Hiszpanii, przy czym w zamian dostaną zaświadczenie, nie mające zresztą monetarnej wartości. Posiadacze rachunków w bankach krajowych mają prawo podjęcia maximum 1.500 pesetów. Nadwyżki na rachunkach bankowych ponad poziom z dnia 18 lipca 1936 r. zostają zablokowane.

### NAUCZANIE OSZCZĘDNOŚCI W FINLANDII.

Ministerstwo Oświecenia Publicznego w Helsinkach wystąpiło w r. ub. do senatu uniwersyteckiego, do rady Wyższego Seminarium Nauczycielskiego i do władz szkolnych z projektem zorganizowania w państwach skandynawskich, kur-

sów poświęconych nauczaniu oszczędności, dla nauczycieli i uczniów seminariów nauczycielskich. Według opinii gron profesorskich, nauczanie oszczędności należałoby raczej dołączyć do innych przedmiotów, aniżeli stwarzać specjalne kursa poświęcone nauce oszczędności. Zwrócono uwagę na to, że program kształcenia nauczycieli w seminariach obejmuje obok innych przedmiotów również teorię i praktykę oszczędności w szkołach, a praktyki jakie uczniowie seminariów muszą przechodzić w szkołach, pozwalają im na zetknięcie się praktyczne z oszczędnością szkolną.

Aprobując powyższą opinię, Ministerstwo wydało okólnik do władz szkolnych w którym zaleca, aby na zebraniach inspektorów szkół powszechnych zwrócono specjalnie uwagę grona nauczycielskiego na zagadnienie teorii i praktyki oszczędności szkolnej oraz aby na tych zebraniach dostarczono zgromadzonym niezbędne materiały propagandowe.

### OSZCZĘDNOŚĆ WŚRÓD MARYNARZY.

Celem rozpowszechnienia i wzmożenia oszczędności wśród marynarzy, rząd duński udzielił zezwolenia, na mocy którego marynarze przebywający poza granicami kraju, mogą za pośrednictwem duńskich zagranicznych placówek dyplomatycznych, przekazywać bezpłatnie swe oszczędności do krajowych kas oszczędności.



Suma oszczędności zgromadzonych w ten sposób wyniosła w r. 1935 — 16.255 koron, w r. 1936 — 7.285 koron, w r. 1937 — 18.294 koron i w r. 1938 — 6.037 koron.

### GANGSTERZY A OSZCZĘDNOŚĆ.

W jednym z ostatnich numerów wydawanego przez kasy oszczędności stanu Wirginia, biuletynu, znajdują się rady i upomnienia dla klientów kas oszczędności, charak-

3) zapamiętaj jego wzrost; czy jest on wyższy, czy niższy od ciebie,

4) zaobserwuj jego ruchy,

5) zapamiętaj, czy trzyma rewolwer w prawej czy w lewej ręce.

Jeżeli zdoła ci odebrać pieniądze, to:

1) wyjdź za nim z kasy i śledź go dyskretnie, jadąc za nim samochodem,

2) przypatrz się dokładnie, tak



terystyczne dla stosunków amerykańskich.

„Ręce do góry” krzyczy gangster. Jeżeli to ci się zdarzy, kiedy będziesz stał koło okienka i podejmował swe z trudem gromadzone oszczędności, trzymaj się ściśle naszych instrukcyj, a więc:

1) przypatrz się gągnsterowi jak najdokładniej,

2) zauważ, czy nie ma on jakichś znaków szczególnych,

abyś mógł opisać wygląd samochodu gangstera, zanotuj numer,

3) zanotuj nazwiska osób, które były świadkami napadu.

Jeżeli to wszystko uczynisz, pieniądze dostaniesz na pewno z powrotem”.

Rady te podane są humorystycznie. Chociaż, biorąc pod uwagę stosunki amerykańskie—wszystko jest możliwe. Ale niełatwo chyba będzie biednemu ciułaczkowi pamiętać

o tych wszystkich instrukcjach w chwili, kiedy będzie miał rewolwer pod nosem.

#### BEZROBOCIE A OSZCZĘDNOŚĆ.

Wychodząc z założenia, że tylko ludzie pracujący mogą oszczędzać systematycznie, niektóre amerykańskie kasy oszczędności w dążeniu do jak największego zmniejszenia liczby bezrobotnych wśród swych klientów, zainicjowały założenie biur pośrednictwa prac, których personel składa się z pracowników kas.

#### OSZCZĘDNICTWO WE WŁOSZACH.

Suma wkładów we włoskich instytucjach oszczędnościowych (prócz Pocztovej Kasy Oszczędności) wyniosła na dzień 31 grudnia 1938 r. 54.981 milionów lirów. Suma wkładów w Pocztovej Kasie Oszczędności wyniosła w tym samym okresie 27.427 milionów lirów; ogólna suma wkładów we wszystkich włoskich instytucjach oszczędnościowych wyniosła więc na ultimo roku 1938 — 82.408 milionów lirów, w porównaniu z sumą 77.540 milionów lirów na koniec r. 1937.



#### ANGIELSKA POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI W R. 1938.

Czysty przyrost wkładów oszczędnościowych w angielskiej Pocztovej Kasie Oszczędności osiągnął w r. 1938 sumę 40.000.000 funtów; w czym 12.000.000 przypada na dopisane odsetki. Ogólny stan wkładów oszczędnościowych na ultimo roku 1938, wzrósł do sumy 510.000.000 funtów szterlingów.

Ilość książeczek oszczędnościowych wzrosła o 800.000 do ogólnej liczby 11.250.000 książeczek.

#### PROPAGANDA OSZCZĘDNOŚCI NA WYSTAWACH.

Wystawy współczesne nie przeznaczane są wyłącznie dla środowisk gospodarczych; powinny one swym zasięgiem zainteresować całe społeczeństwo danego kraju.

Dlatego też wystawy posiadają dla propagandy kas oszczędności specjalne znaczenie o wielkiej doniosłości.

Zalecane jest więc ciekawe ujęcie architektoniczne kiosków, wewnętrzne i zewnętrzne. Najważniej-

szym celem każdego kiosku jest pobudzenie ciekawości zwiedzającej wystawę publiczności. Kolor kiosku powinien harmonizować z kolorami kiosków sąsiadujących, nie bez pewnej jednak oryginalności. Kolor ścian bowiem posiada wielki wpływ przyciągający. W wyborze obrazów i fotografii, zdobiących wnętrza, należy unikać rzeczy stylizowanych, które nie są łatwo zrozumiałe dla szerokich rzesz publiczności. Wskazane są duże rozmiary fotografii i reprodukcji, artystycznie ujęte. Należy zwrócić również uwagę na odpowiednie oświetlenie. Pamiętać trzeba również o rozdawnictwie odpowiedniego materiału propagandowego, jak broszury, ulotki, książeczki dla dzieci i t. p.

#### KREDYTY OSOBISTE UDZIELANE PRZEZ SZWEDZKIE KASY OSZCZĘDNOŚCI.

W Szwecji został ostatnio przedłożony parlamentowi projekt udzielenia kasom oszczędności zezwolenia na udzielanie pożyczek osobistych, bez żadnych gwarancji, wyłącznie na podstawie opinii o wypłacalności, jaką się cieszy pożyczkobiorca. Wysokość udzielanych w tej formie pożyczek może osiągnąć 10% ogólnego majątku kasy oszczędności.

#### ZAGADNIENIE OSZCZĘDNOŚCI W ANGLII A TOTALIZATOR NA MECZACH FOOTBALOWYCH.

Około 10 milionów Anglików uprawia systematycznie grę w totalizatora na meczach footballowych, wydając na to około 50 milionów funtów szterlingów rocznie. W sprawie tej absorbującej obecnie wiele angielskich organizacji społecznych, zainteresowane są również kasy oszczędności, ze względu na ujemne skutki totalizatora na możliwość oszczędzania ludności.

Organizatorzy totalizatora ciągną wielkie zyski. Poczta, mając bezpośrednią możliwość skontrolowania dochodów tego rodzaju przedsiębiorstw na podstawie dokonanych przekazów pieniężnych, oblicza, że

ogólna suma stawek wpłaconych w sezonie 1935 — 36 wyniosła 20.000.000 funtów. Od tego czasu suma stawek zwiększa się co roku, osiągając w r. 1937 — 40.000.000 funtów, a w r. 1938 — 50.000.000 funtów. Jeżeli zważy się, że Anglia liczy 10.500.000 rodzin, można sobie łatwo wyobrazić o rozmiarach rozpowszechnienia tego hazardu.

Większość obrotów skupia około 12 przedsiębiorstw w postaci spółek akcyjnych z nieznacznym kapitałem zakładowym w porównaniu z sumą obrotów. Spółki te zrzeszone są w związku. Władze angielskie noszą się z zamiarem wprowadzenia szeregu zarządzeń utrudniających dalszy rozwój tego szkodliwego ze wszelkich miar nałogu hazardowego.

#### OBLIGACJE PAŃSTWOWE A OSZCZĘDNOŚĆ W JAPONII.

Rząd japoński emitował w r. 1938 obligacji na ogólną sumę 4.330 milionów yen. Obligacje te zostały rozdzielone między Ministerstwo Skarbu a Bank Japoński. Bank Japoński nabył obligacji za 3 miliardy yen, resztę zaś Biuro Wkładów przy Ministerstwie Skarbu, za kwoty przedstawiające nadwyżkę wkładów w japońskiej Pocztowej Kasie Oszczędności. Emisja ta wywołała zwiększenie monet obiegowych o 680 milionów yen.

W porównaniu z sytuacją istniejącą przed konfliktem z Chinami, zdolność subskrypcyjna Japonii okazała się w r. 1938 fenomenalna, i była możliwa tylko dzięki poważnemu zwiększeniu ogólnego stanu oszczędności.

Przyrost wkładów w bankach za wyjątkiem Banku Japońskiego wyniósł w r. 1938 — 3.370 milionów yen, w porównaniu z 1.778 milionami w r. 1937; w Pocztowej Kasie Oszczędności przyrost wkładów wyniósł 689 milionów w porównaniu z 333 milionami w r. 1937.

#### WYSTAWA POSTĘPU SPOŁECZNEGO WE FRANCJI.

Wystawa Postępu Społecznego (Exposition du Progrès Social) od-

będzie się we Francji w okresie od maja do października r. b., w centrum przemysłowo-górnicznym Lille - Roubaix - Tourcoing.

Specjalny dział wystawowy został zarezerwowany kasom oszczędności, które zostały zaproszone do wzięcia gremialnego udziału celem wykazania swej dobroczynnej i wybitnie społecznej działalności.

## BUDŻET NARODOWY A OSZCZĘDNOŚĆ W ANGLII.

Wszystkie sprawozdania poważnych banków brytyjskich podkreślają ciężkie zadania, jakie ma przed sobą Skarb Państwa, celem znalezienia środków niezbędnych do pokrycia wydatków przewidzianych w r. b. przez Rząd.

Na ten temat oświadczenie prezesa jednego z najpoważniejszych banków angielskich „Barclays Bank” wydaje się być specjalnie interesujące. Twierdzi on mianowicie, że sytuacja, jaka się wytworzyła obecnie zagraża poważnie oszczędnictwu. „Sytuacja obecna, mówi on, wymaga dobrze obmyślanego zastosowania opodatkowania i zaciągania pożyczek; trzeba bowiem należycie dbać o to, aby nie zostały przedsięwzięte żadne środki mogące obniżyć zdolności płatnicze społeczeństwa lub chęć oszczędzania. Przez oszczędność bowiem ludność stwarza bogactwo kraju a obciążając zbyt płatnika, ryzykuje się, że nie mając już na to środków, przestanie on oszczędzać”.

## POSIEDZENIE DUŃSKIEGO KOMITETU PROPAGANDY KAS OSZCZĘDNOŚCI.

W dniu 20 lutego b. r. odbyło się w Kopenhadze doroczne posiedzenie duńskiego Komitetu Propagandy Kas Oszczędności, na którym poruszono między innymi następujące kwestie: rozdawnictwa książeczek premiowanych dzieciom urodzonym w „Dniu Reklamy”, wydanie broszury p. t. „Wpierw oszczędzaj, potem kupuj”, propagandy oszczęd-

ności wśród marynarzy znajdujących się za granicą, szkolnego filmu propagandowego p. t.: „Sommerturen” (Letnia wycieczka). Film ten został już nakręcony i posiadać będzie prócz oryginału 3 kopie, które będą wyświetlane w szkołach. Postanowiono zrealizować jeszcze jeden film tego rodzaju, przeznaczony specjalnie dla środowisk prowincjonalnych i wiejskich.

Poruszono następnie kwestię propagandy oszczędności za granicą i wyniki uzyskane na tym polu przez kasy oszczędności państw sąsiadujących z Danią.

Zdecydowano nakłonić „Związek propagandy oszczędności wśród młodzieży szkolnej” do wydawania nie dwa razy w roku, jak dotychczas, ale cztery razy wydawnictwo p. t. „Sparegrisen” (Świnka — skarbonka), ze względu na wielkie powodzenie, jakim się cieszy powyższe wydawnictwo wśród szkoły. Zwrócono uwagę, że w pozostałych krajach północnych t. j. w Szwecji i Finlandii, propaganda kas oszczędności finansowana jest w większej mierze z dochodów płynących z wydawnictw tych instytucji. Postanowiono łącznie ze Związkiem kas oszczędności zwrócić się z apelem do kas oszczędności o wzięcie udziału w akcji propagandowej, która obecnie będąc finansowaną przez nieliczne tylko kasy oszczędności, rozwija się bardzo słabo.

## Z DZIAŁALNOŚCI AMERYKANSKICH KAS OSZCZĘDNOŚCI w 1938 r.

Na dzień 31 grudnia 1938 r. amerykańskie kasy oszczędności rozwijające swą działalność na terenie 18-tu Stanów, posiadały wkładów oszczędnościowych na łączną sumę 10.235.431.452 dolarów, w porównaniu z r. 1937 zanotowany został wzrost o 109.050.300 dolarów.

Ilość książeczek oszczędnościowych wynosiła 15.156.553, czyli czysty przyrost w porównaniu z r. 1937 wyniósł 578.367. Pod względem wysokości sumy wkładów jak i ilości książeczek, najpoważ-

niejszy wzrost został zanotowany w stanie Ney-York i w stanie Massachusetts.

## JUGOSŁOWIANSKA POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI.

Działalność jugosłowiańskiej Pocztovej Kasy Oszczędności rozwijała się w roku 1938 nader pomyślnie. Ogólna suma wkładów oszczędnościowych wyniosła na dzień 31 grudnia 1.284.657.243 dinarów, wykazując wzrost w porównaniu z r. 1937 o 35.661.824 dinarów. Ilość wkładców wzrosła o 54.766 i wynosiła na koniec roku 529.000. W dziale obrotu czekowego zanotowany został wzrost ilości kont czekowych o 1.793 konta. Stan wkładów na 74.908 kontach wynosił 1.709.892.517,18 dinarów. Ogólny obrót czekowy w r. sprawozdawczym osiągnął sumę 111 miliardów dinarów, z czego 55,7% przypada na obrót bezgotówkowy. Czysty zysk wyniósł 68.226.853 dinary. Oprocentowanie wypłacane w r. 1938 wynosiło 4%.

## INSTYTUCJE KREDYTOWE I OSZCZĘDNOŚCIOWE W PROTEKTORACIE CZESKO - MORAWSKIM.

Na mocy rozporządzenia rządu protektoratu czesko - morawskiego z dnia 2 marca b. r., nadzór nad instytucjami kredytowymi podlegającymi dotychczas Ministerstwu Skarbu, Spraw Wewnętrznych, Poczty, Przemysłu i Handlu, obejmuje Ministerstwo Skarbu. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 czerwca r. b.

## BONY OSZCZĘDNOŚCIOWE „BABY BONDS”.

Cieszące się coraz większą popularnością w Stanach Zjednoczonych bony oszczędnościowe t. zw. „Baby Bonds”, są obligacjami długoterminowej pożyczki. Papiery te wydawane są w odcinkach od 25 dolarów do 10.000 dolarów. Sprze-

daż ich odbywa się w urzędach i instytucjach państwowych; co 6 miesięcy są one wykupywane przez państwo.

W okresie od dnia 30 czerwca 1938 r. do dnia 15 marca r. b. wpływ ze sprzedaży „Baby Bonds” wyniósł 489.000.000 dolarów, wykazując poważny wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym — kiedy to w tym samym okresie wpływ wyniósł — 371.000.000 dolarów. Na dzień 30 listopada 1938 r. ogólna suma bonów w obiegu wynosiła 1.401.000.000 dolarów.

Jak wynika z przeprowadzonej niedawno ankiety największa ilość bonów znajduje się w posiadaniu warstw społecznych nisko uposażonych. Na pierwsze miejsce wysuwają się wykwalifikowani robotnicy, następnie pracownicy biurowi, służba domowa, handlowcy i wreszcie nauczyciele.

Największą popularnością cieszą się bony 100 dolarowe, które wynoszą prawie 30% ogólnej ilości sprzedanych bonów, bony 25 dolarowe 24%; 50 dolarowe — 19%, 1.000 dolarowe — 18% i wreszcie 500 dolarowe — 9% ogólnej ilości sprzedanych bonów.

## PROJEKT KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWO - ZAROBKOWEJ WE FRANCJI.

W francuskiej Izbie Deputowanych złożono projekt, przewidujący wydanie specjalnych książeczek oszczędnościowo - zarobkowych dla pracujących. Książeczki te przyczyniłyby się do uregulowania kwestii pobieranych wynagrodzeń i do zastosowania w życiu rozporządzenia o płatnych urlopach. Projekt ten brzmi następująco:

- 1) Narodowa Kasa Oszczędności wyda nowy typ indywidualnej książeczki oszczędnościowej pod nazwą książeczki oszczędnościowo - zarobkowej.
- 2) Każdy pracujący będzie posiadaczem takiej książeczki.
- 3) Za każdy przepracowany tydzień pracodawca będzie uiszczal bezpośrednio pracownikowi równo-

wartość 40 godzin pracy, Będzie natomiast wpłacał do Narodowej Kasy Oszczędności na książeczkę oszczędnościowo - zarobkową:

a) wszelkie nadwyżki w wypłatach, jak wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, wynagrodzenia dodatkowe za prace wykonywane w nocy, w dniu świąteczne itd.,

b) ustaloną składkę miesięczną, przeznaczoną do wypłacenia płatnego urlopu (np. 5% ogólnej sumy wynagrodzenia),

4) Książeczki tego typu będą podlegały takiemu samemu oprocentowaniu, jak książeczki zwykle Narodowej Kasy Oszczędności.

5) Książeczki wystawione są na okres roczny, poczynając od daty pierwszej wpłaty. Po upływie roku sumy złożone na książeczkę oddane zostaną do dyspozycji właściciela.

6) W ciągu tego roku, wypłaty będą dokonywane tylko w wypadku bezrobocia lub normalnego urlopu. Wysokość wypłat będzie równa zarobkom w okresie 2 tygodni 40 godzinnych. Przerwa między dwoma wypłatami musi być co najmniej 14-dniowa.

Projekt powyższy ograniczający się do działalności Narodowej Kasy Oszczędności, w wypadku przyjęcia go przez Izbę Deputowanych, zostanie bez wątpienia rozszerzony na wszystkie kasy oszczędności.

## NARODOWY TYDZIEŃ WYSTAW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

W Glasgow został ostatnio zorganizowany w ub. m. wspólnie przez Pocztową Kasę Oszczędności, Szkocki Komitet Oszczędności i Kasę Oszczędności m. Glasgow Narodowy Tydzień Wystaw Sklepowych pod hasłem: „Oszczędzać i wydać rozsądnie”.

## ANGIELSKA NASTĘPCZYNI TRONU OTWIERA KSIĄŻECZKĘ OSZCZĘDNOŚCIOWĄ.

Księżniczka Elżbieta za przykładem swej siostrzyczki otworzyła sobie książeczkę oszczędnościową w angielskiej Pocztovej Kasie

Oszczędności, wstępując w ten sposób w ślady swych rodziców oszczędzających od wczesnej młodości.

## KURSY BANKOWOŚCI DLA STUDENTÓW CUDZOZIEMCÓW.

Instytut dla kształcenia personelu bankowego „Institute of Bankers” zorganizował dla studentów cudzoziemców studiujących w Anglii kurs, składający się z odczytów na temat działalności banków brytyjskich, który odbędzie się w Londynie w okresie od 5 do 9 czerwca. Odczyty wygłoszone będą w języku angielskim; po odczytach nastąpi dyskusje. W programie figuruje również odwiedzenie londyńskich instytucyj finansowych m. in. Pocztovej Kasy Oszczędności.

## NOWY STATUT ŁOTEWSKIEJ POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI.

Łotewska Pocztowa Kasa Oszczędności przemieniona została na mocy rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1938 r. na instytucję autonomiczną. Wkłady składane w Pocztovej Kasie Oszczędności są gwarantowane przez państwo.

Do zakresu czynności łotewskiej Pocztovej Kasy Oszczędności należą będą operacje następujące: przyjmowanie na książeczki oszczędnościowe terminowych i bezterminowych wkładów oszczędnościowych, załatwianie przekazów pocztowych wewnątrz kraju i na zagranicę, inkaso weksli, ubezpieczenia społeczne, kupno i sprzedaż państwowych i komunalnych papierów wartościowych, kupno, sprzedaż i przechowywanie na rachunek osób trzecich papierów wartościowych, wynajmowanie safes'ów, sprzedaż certyfikatów i znaczków oszczędnościowych, skarbonek i przeprowadzanie innych czynności mających na celu propagowanie oszczędności. Pocztowa Kasa Oszczędności będzie mogła poza tym zakupywać na rachunek własny państwowe i komunalne papiery wartościowe, lokować swe kapitały w Banku Narodowym lub w innych instytucjach kredytowych gwarantowa-

nych przez państwo lub samorzady, otwierać bieżące rachunki w instytucjach finansowych za granicą. Fundusze rezerwowe umieszczone będą w Banku Łotewskim. Wysokość lokat w papierach państwowych lub gwarantowanych przez państwo ustalana jest przez Radę Ministrów na wniosek Min. Komunikacji i Skarbu. Pocztowa Kasa Oszczędności ma prawo nabywać nieruchomości do użytku własnego i zwolniona jest od podatków państwowych, komunalnych i opłat stemplowych.

Łotewska Pocztowa Kasa Oszczędności zarządzana jest przez dyrektora mianowanego przez Radę Ministrów. W skład Rady Nadzorczej wchodzi dyrektor kasy jako

prezes, dyrektor Poczt i Telegrafów, przedstawiciel Banku Łotewskiego, przedstawiciel Ministerstwa Skarbu i od 2-ech do 7-ciu członków. Członkowie Rady Nadzorczej z wyjątkiem dyrektora Poczt i Telegrafów, wyznaczani są przez Radę Ministrów.

Urzędy pocztowe spełniają rolę zbiornic Pocztowej Kasy Oszczędności. Czysty zysk uzyskany przez Pocztową Kasę Oszczędności przelewany jest do funduszy rezerwowych. Z chwilą osiągnięcia przez fundusz rezerwowy sumy 4 milionów łatów, zyski zostaną przekazywane Państwu. Komisja Rewizyjna składa się z prezesa i dwóch członków.

Ź r ó d ł o: L'Épargne du Monde.

S T A T Y S T Y K A  
STAN WKŁADÓW W KASACH OSZCZĘDNOŚCI

28.II 1939

Tysiące złotych

Rodzaje kas oszczędności Województwa	Licz- ba kas	Wkłady ogółem				Wkłady na książeczkach oszczędnościowych				Wkłady na rachun- kach b. bieżących i otwartego kredytu			
		31.XII	31.I	28.II	31.XII	31.I	28.II	31.XII	31.I	28.II	31.XII	31.I	28.II
P. K. O. . . . .	1	1 093 978	1 045 796	1 078 661	788 825	21 865	806 810	820 384	305 153	238 986	258 277		
Komunalne kasy oszczędności . . . . .	351	851 092	875 474	899 072	747 864	13 543	765 591	781 710	103 228	109 883	117 362		
Miejskie . . . . .	119	546 208	561 700	575 667	478 148	8 651	489 826	499 937	68 060	71 874	75 740		
Powiatowe . . . . .	227	299 830	308 453	317 757	265 945	4 816	271 856	277 809	33 885	36 597	39 948		
Wojewódzka . . . . .	1	2 041	2 121	2 441	1 105	22	1 141	1 163	936	980	1 278		
Związków międzykomunalnych . . . . .	4	3 013	3 200	3 207	2 666	54	2 768	2 811	347	432	396		
M. st. Warszawa . . . . .	1	151 091	157 306	163 729	117 335	2 025	121 619	125 298	33 756	35 687	38 431		
Warszawa . . . . .	21	46 989	47 819	49 813	41 825	695	42 778	43 824	5 164	5 041	5 989		
Łódź . . . . .	12	20 540	21 740	22 825	15 968	273	16 518	17 130	4 572	5 222	5 695		
Kielce . . . . .	18	22 536	23 887	24 820	18 784	349	19 378	19 946	3 752	4 509	4 874		
Lublin . . . . .	19	12 454	13 076	13 371	10 583	249	10 861	11 163	1 871	2 215	2 208		
Białystok . . . . .	13	8 491	8 915	9 192	6 791	133	7 143	7 319	1 700	1 772	1 812		
Wilno . . . . .	8	8 921	9 582	10 344	7 947	137	8 221	8 532	974	1 361	1 874		
Nowogródek . . . . .	8	2 849	3 117	3 272	3 272	2 210	2 284	2 398	639	833	874		
Polesie . . . . .	9	3 226	3 499	3 701	2 296	45	2 383	2 540	930	1 116	1 161		
Wolyn . . . . .	12	6 426	6 871	7 021	4 894	75	5 004	5 231	1 532	1 867	1 790		
Poznań . . . . .	12	100 655	102 503	104 304	93 095	1 745	94 758	96 007	7 560	7 745	8 297		
Pomorze . . . . .	66	76 670	79 075	81 422	65 053	1 158	66 814	68 348	11 617	12 261	13 074		
Śląsk . . . . .	48	164 327	167 753	170 515	152 330	3 014	155 320	157 075	11 997	12 433	13 440		
w tym Zaolziański d . . . . .	22	12 164	11 844	12 199	10 034	105	10 093	10 187	5 199	5 931	5 937		
Kraków . . . . .	4	124 017	126 551	126 551	126 551	1 960	120 620	123 658	5 999	10 689	10 607		
Łwów . . . . .	22	84 113	85 768	86 842	86 842	1 330	75 079	76 235	10 102	10 689	10 607		
Stanisławów . . . . .	37	11 084	11 093	11 204	10 380	187	10 384	10 494	704	709	710		
Tarnopol . . . . .	17	6 703	6 919	7 102	6 344	123	6 427	6 512	359	492	590		
	18												

a) Dopisane przez P.K.O. za cały 1938 r., oraz przez 331 K.K.O. za II półrocze 1938 r. b) Rachunki czekowe w P.K.O. c) Wobec niemieszkania przez 5 kas sprawozdan za m. luty wartość sumy 2 mies. poprzedniego. d) 4 miejskie K. K. o.: w Boguminiu, Fryszacie, Jabłonkowie i Orłowej oraz 4 oddziały K.K.O. m. Cieszynej: w Boguminiu, Cieszynie Zachodnim, Karwanie i Trzyńcu.

Z r ó d ł o: Wiadomości Statystyczne.



## WKŁADY W INSTYTUCJACH KREDYTOWYCH I OSZCZĘDNOŚCIOWYCH

Miliony złotych

Instytucje Rodzaje wkładów	1937	1938		
	31.XII	30.VI	30.IX	31.XII
<b>Ogółem</b> . . . . .	3551.1	3571.3	3222.3	3705.2
<b>Bank Gospod. Krajowego</b> . . . . .	540.2	498.9	430.3	480.2
Wkłady terminowe . . . . .	174.8	190.1	148.8	153.8
" à vista . . . . .	275.8	233.5	216.0	250.6
" na książeczki . . . . .	54.4	53.8	48.6	53.1
Różne salda kredytowe . . . . .	35.2	21.5	16.9	22.7
<b>Państwowy Bank Rolny</b> . . . . .	177.2	157.6	141.0	170.9
Wkłady terminowe . . . . .	99.5	95.6	88.6	94.4
" à vista . . . . .	74.1	57.6	49.2	73.3
" na książeczki . . . . .	3.6	4.4	3.2	3.2
<b>Banki komunalne</b> <sup>a</sup> . . . . .	58.7	60.4	48.5	62.1
Wkłady terminowe . . . . .	20.7	22.5	19.4	19.1
" à vista . . . . .	6.8	7.1	6.6	8.2
" na książeczki . . . . .	4.5	5.5	5.0	5.8
Rachunki bieżące . . . . .	26.7	25.3	17.5	29.0
<b>Banki prywatne i domy bankowe</b> <sup>b</sup> . . . . .	556.4	577.7	546.2	627.4
Wkłady terminowe . . . . .	113.9	125.2	125.6	122.8
" à vista . . . . .	128.1	134.4	124.2	146.9
" na książeczki . . . . .	129.8	140.4	117.0	147.7
Rachunki bieżące . . . . .	184.6	177.7	179.4	210.0
<b>Oddziały banków zagr.</b> . . . . .	61.5	79.2	65.4	75.3
Wkłady terminowe . . . . .	16.8	12.2	9.6	9.9
" à vista . . . . .	6.0	12.0	3.0	2.8
" na książeczki . . . . .	4.2	5.2	5.9	7.1
Rachunki bieżące . . . . .	34.5	49.8	46.9	55.5
<b>Pocztowa Kasa Oszczędn.</b> . . . . .	1037.4	1017.7	928.0	1094.0
Wkłady oszczędnościowe . . . . .	781.8	787.9	725.0	788.8
" czekowe . . . . .	255.6	229.8	203.0	305.2
<b>Komunalne Kasy Oszczędn.</b> <sup>c</sup> . . . . .	794.7	836.1	741.4	851.1
Wkłady oszczędnościowe . . . . .	699.9	729.7	643.8	747.9
Rachunki bieżące . . . . .	94.8	106.4	97.6	103.2
<b>Centr. Małop. Kasa Oszczędn.</b> <sup>c</sup> . . . . .	32.5	33.4	29.8	32.2
Wkłady oszczędnościowe . . . . .	32.4	32.8	29.3	31.7
Rachunki bieżące . . . . .	0.1	0.6	0.5	0.5
<b>Spółdzielnie kredytowe</b> <sup>d</sup> . . . . .	281.2	300.4	280.4	299.1
<b>Centralna Kasa Spółek Roln.</b> . . . . .	11.3	9.9	11.3	12.7
Wkłady na książeczki . . . . .	1.4	1.3	1.2	1.4
Lokaty kas Stefczyka . . . . .	8.0	6.5	6.9	3.0
Rachunki bieżące . . . . .	1.9	2.1	3.2	8.3

<sup>a</sup> Polski Bank Komunalny, Komunalny Bank Kredytowy i Wojewódzki Bank Pożyczkowy. <sup>b</sup> Prywatne banki akcyjne (krajowe), banki towarzystw kredytowych i domy bankowe objęte bilansem łącznym Min. Skarbu. <sup>c</sup> Poprzednio dane C. M. K. O. podawane były łącznie z danymi dla k. k. o. <sup>d</sup> Należące do związków rewizyjnych. Dane według Biuletynów Rady Spółdz.

Źródło: Wiadomości Statystyczne.

# KREDYTY KRÓTKOTERMINOWE INSTYTUCYJ KREDYTOWYCH I OSZCZĘDNOŚCIOWYCH

Miliony złotych

Instytucje Rodzaje kredytów	1937	1 9 3 8		
	31.XII	30.VI	30.IX	31.XII
<b>Ogółem</b> <sup>e</sup>	2 582,2	2 723,0	3 083,8	3 026,7
<b>Bank Polski</b>	708,5	741,4	1 167,0	1 024,8
Dyskonto weksli	660,9	679,8	879,0	830,8
" biletów skarb.	23,3	28,4	82,6	81,9
" 24,3	24,3	33,2	205,4	112,1
Pożyczki zastawowe				
<b>Bank Gospod. Krajowego</b>	335,3	343,1	369,0	335,7
Dyskonto weksli	167,7	164,7	181,0	137,6
w tym redyskonto	1,0	0,9	62,9	33,1
Otwarty kredyt	116,5	123,7	126,1	142,2
Pożyczki terminowe	51,1	54,7	61,9	55,9
<b>Państwowy Bank Rolny</b>	242,6	224,8	251,9	234,8
Dyskonto weksli	154,4	136,2	162,6	158,7
w tym redyskonto	134,4	115,8	150,7	150,4
Otwarty kredyt	44,6	41,2	43,4	36,9
Pożyczki terminowe	43,6	47,4	45,9	39,2
<b>Banki Komunalne</b> <sup>a</sup>	22,7	21,6	27,6	20,1
Dyskonto weksli	8,6	8,1	12,2	8,2
w tym redyskonto	0,4	1,0	1,9	0,9
Otwarty kredyt	3,5	3,3	5,1	3,5
Pożyczki terminowe	10,6	10,2	10,3	8,4
<b>Banki pryw. i domy bank.</b>	710,9	730,0	751,0	790,2
Dyskonto weksli	383,9	384,1	402,6	420,3
w tym redyskonto	144,6	114,9	153,2	121,8
Otwarty kredyt	260,4	272,3	275,7	259,2
Pożyczki terminowe	66,6	73,6	72,7	110,7
<b>Oddziały Banków Zagran.</b>	79,5	91,2	81,3	89,7
Dyskonto weksli	15,3	18,2	14,5	17,6
w tym redyskonto	0,4	—	—	—
Otwarty kredyt	46,5	52,6	49,5	55,0
Pożyczki terminowe	17,7	20,4	17,3	17,1
<b>Pocztowa Kasa Oszczędn.</b>	48,5	40,6	44,9	45,9
Pożyczki wekslowe	31,9	22,2	25,3	26,6
Pożyczki zastawowe	16,6	18,4	19,6	19,3
<b>Komunalne Kasy Oszczędn.</b> <sup>c</sup>	412,4	442,2	453,9	453,7
Pożyczki wekslowe	216,5	243,9	251,8	249,9
w tym redyskonto	19,0	19,0	31,4	19,0
Otwarty kredyt	52,9	54,4	56,7	52,3
Pożyczki na skrypty dłużne	104,4	105,3	105,5	110,7
Pożyczki zastawowe	38,6	38,6	39,9	40,8
<b>Centr. Małop. Kasa Oszczędn.</b>	12,1	9,0	9,7	9,5
Pożyczki wekslowe	10,2	7,1	6,9	6,9
w tym redyskonto	0,6	0,3	0,6	—
Otwarty kredyt	0,6	0,3	0,3	0,2
Pożyczki na skrypty dłużne	0,4	0,4	0,4	0,4
Pożyczki zastawowe	0,9	1,2	2,1	2,0
<b>Spółdzielnie kredytowe</b> <sup>d</sup>	335,8	353,8	356,8	362,4
w tym redyskonto	34,3	31,2	38,7	33,7
<b>Centr. Kasa Spółtek Roln.</b>	15,5	14,3	19,6	26,9
Dyskonto weksli/	12,0	10,4	14,5	12,4
w tym redyskonto	6,9	5,9	9,5	8,1
Otwarty kredyt	2,6	2,9	3,9	3,7
Pożyczki terminowe	0,9	1,0	1,2	10,8

Ob. uwagi a — f do tablicy poprzedniej.  
Źródło: Wiadomości Statystyczne.

# ŚWIATOWE REZERWY MONETARNE ZŁOTA

według stanu w końcu roku w milionach dolarów w złotych

Kraje	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938
Stany Zjedn. Am. Półn. . . . .	3.746	3.900	4.225	4.051	4.045	4.012	4.865	5.980	6.649	7.536	8.571
Francja . . . . .	1.247	1.631	2.099	2.683	3.257	3.015	3.218	2.598	1.769	1.516	1.435
Anglia . . . . .	746	711	722	590	587	933	938	977	1.529	1.592	1.589
Holandia . . . . .	175	180	171	357	415	371	338	259	289	549	587
Belgia . . . . .	126	163	191	354	361	380	348	346	373	353	343
Szwajcaria . . . . .	103	115	138	453	477	386	368	268	387	383	413
<b>Kraje bankierskie razem . . . . .</b>	<b>5.143</b>	<b>6.700</b>	<b>7.546</b>	<b>8.486</b>	<b>9.142</b>	<b>9.097</b>	<b>10.075</b>	<b>10.428</b>	<b>10.996</b>	<b>11.929</b>	<b>12.938</b>
Niemcy . . . . .	666	560	514	251	209	109	36	37	16	17	17
Japonia . . . . .	541	542	412	234	212	212	232	251	273	154	97
Włochy . . . . .	266	273	279	296	307	373	306	159	123	123	114
<b>Kraje gospodarki „totalnej” razem . . . . .</b>	<b>1.473</b>	<b>1.375</b>	<b>1.235</b>	<b>781</b>	<b>728</b>	<b>694</b>	<b>574</b>	<b>447</b>	<b>412</b>	<b>294</b>	<b>228</b>
<b>Pozostałe kraje . . . . .</b>	<b>1.816</b>	<b>1.682</b>	<b>1.552</b>	<b>1.361</b>	<b>1.337</b>	<b>1.392</b>	<b>1.446</b>	<b>1.497</b>	<b>1.572</b>	<b>1.552</b>	<b>1.597</b>
w tym Polska . . . . .	70	79	63	67	56	53	56	50	44	49	50
<b>O g ó ł e m światowe rezerwy złota *) . . . . .</b>	<b>9.432</b>	<b>9.757</b>	<b>10.333</b>	<b>10.630</b>	<b>11.207</b>	<b>11.183</b>	<b>12.095</b>	<b>12.362</b>	<b>12.980</b>	<b>13.775</b>	<b>14.763</b>

\*) bez Hiszpanii i Z. S. R. R.

Ź r ó d ł o: Przegląd Miesięczny Instytutu Badań Koniunktur Gospodarczych i Cen.

Udział poszczególnych typów instytucyj finansowych w ogólnej sumie wkładów w niektórych krajach.



LEGENDA

- KASPY OZCZĘDNOŚCI ZWYKŁE
- POCZTOWE KASPY OZCZĘDNOŚCI
- RÓŻNE INSTYTUCJE POKRZEWI
- SPÓDZIELNIE
- BANKI

Źródło: L'Épargne du Monde.

AKTUALNE NASTROJE

Przemówienie Pana Wicepremiera i Ministra Skarbu Inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego <sup>1)</sup>, wygłoszone na Komisji Prawniczej Sejmu w dniu 6. V. 1939 r. w sprawie projektu ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do wydawania dekretów, oprócz motywów uzasadniających projekt ustawy zawiera doskonałą charakterystykę obecnej sytuacji politycznej i panujących nastrojów. Mianowicie Pan Wicepremier m. i. stwierdził że:

„Państwo nasze nie wniosło do istniejącej sytuacji międzynarodowej ani jednego elementu niepokoju czy fermentu. Nie dążymy do naruszenia obcych interesów i domagamy się, by nasze prawa — już istniejące — nie były przedmiotem zaczepki. Tak, jak to w sposób jasny i prosty określił wczoraj Pan Minister Spraw Zagranicznych — pragniemy szczerze, by światem rządziły „intencje pokojowe”, połączone jednak nierozzerwalnie z „pokojowymi metodami postępowania”.

Konsekwencją tego stanowiska jest to, że nie odwołujemy się obecnie do art. 79 Konstytucji, który daje automatycznie władzy wykonawczej najszersze uprawnienia, gdyż wierzymy w pokój i w jego wielką wartość nie tylko dla nas samych, ale i dla wielu innych narodów.

Dalszą konsekwencją tego stanowiska jest to, że Rząd nie pragnie, by normalny bieg życia politycznego i gospodarczego był w czymkolwiek ograniczony i ścieśniony o ile to nie wpływa bezpośrednio z postulatu wzmocnienia sił obronnych Państwa. Przeciwnie, jednym z najważniejszych nakazów chwili jest podtrzymanie i nawet rozbudowanie na wskroś pokojowej pracy gospodarczej. Jest rzeczą naprawdę godną podkreślenia — rzeczą zaobserwowaną również przez naszych wybitnych gości zagranicznych, którzy ostatnio odwiedzili Polskę — że naród nasz — w tych czasach, w których metoda podniecenia politycznego stała się skutecznym orężem, używanym przez wrogów i przeciwników — zachował tyle rozważli, tyle zimnej krwi i ci-

<sup>1)</sup> Wg tekstu zamieszczonego w „Polsce Gospodarczej” z dn. 13.V. 39 r.

chej wytrwałości w codziennej, szarej pracy. Fakt ten — również zdaniem obcych — raz jeszcze udowodnił wielką dojrzałość polityczną naszego społeczeństwa.

Nie zamierzamy więc z tej drogi zejść. Będziemy — tak samo jak w latach ubiegłych — wzmacniać tempo normalnej pracy gospodarczej, będziemy budować i inwestować, będziemy walczyć o maksymalny stopień zatrudnienia, o równowagę kosztów produkcji, o powodzenie pracy gospodarczej, o zapewnienie zbytu naszej produkcji na rynku wewnętrznym i w eksporcie, wzmacniając tylko kryteria wtórne, które każą nam uwzględniać w każdym nowym wysiłku gospodarczym postulaty obrony w stopniu wielokrotnie szerszym niż dawniej."

Przechodząc następnie do charakterystyki bieżącego kształtowania się koniunktury w Polsce, Pan Wicepremier podkreślił, że:

"W chwili obecnej, pomimo istniejącego napięcia politycznego i jego naturalnych, nieodpartych a ujemnych konsekwencji, ciężących nad wszystkimi państwami i wszystkimi gospodarstwami, możemy zanotować w naszym gospodarstwie szereg faktów wcale pomysłnych. Mogę przykładowo zawiadomić W. Komisję, że od 1 marca br. do 1 maja br. liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się o prawie 160 tysięcy osób, że budżet kwietniowy został zamknięty nadwyżką, że podatki wpływają nadspodziewanie dobrze, że ceny i koszty utrzymania są stabilizowane, że bilans handlowy kształtuje się korzystniej niż w ub. r., że nasze instytucje finansowe wykazały ponownie niezwykłą sprawność i zdolność do kolaboracji, że stosunki finansowe z zagranicą układają się całkowicie prawidłowo, że wpływy gotówkowe Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej — obok poważnych darów w złocie i w gotówce na F. O. N. przewyższyły kilkakrotnie wszystko, co kiedykolwiek w ciągu 4 tygodni na nadzwyczajne cele państwowe wpłynęło".

Ostatnim wydarzeniom politycznym, odgrywającym, jak wiemy, w życiu gospodarczym każdego państwa doniosłą rolę, poświęca również prasa fachowa wiele uwag. Miesięcznik „Bank” w numerze kwietniowym r. b., w zagadnieniach bieżących pisze na ten temat m. in., że:

"Społeczeństwo polskie wykazuje podczas obecnego kryzysu (politycznego — dod. Red.) bardzo duże opanowanie i dyscyplinę, dając tym dowód dużej dojrzałości obywatelskiej. Nad spokojem kraju naszego czuwa potężna armia i wszyscy wiemy, że ta armia zadanie swoje należycie spełni. Mając tak mocne

oparcie, powinniśmy tym bardziej na odcinku pracy „cywilnej” wyteżyć wszystkie siły, celem przyspieszenia rozwoju gospodarczego. Jeśli chodzi o nasz zawód bankowy, mamy do spełnienia bardzo ważne zadanie: musimy czuwać nad prawidłowym ruchem kapitałów i hamować wszelkie odruchy sprzeczne z interesami rozwojowymi kraju. Niebezpieczeństwo konfliktów wojennych zwykle powoduje, że publiczność zaczyna zupełnie inaczej układać swoje dyspozycje kapitałowe, zaczyna inaczej kalkulować; najczęściej źle i dla siebie i dla Państwa. Zadaniem bankowości jest nie dopuścić do tego. Zadanie to jest szczególnie ważne w dzisiejszej dobie bezkrwawych wojen, które polegają głównie na psychicznym zmęczeniu, moralnym rozbrojeniu i gospodarczym zrujnowaniu przeciwnika. Istnieje piękna maksyma, która powiada: żyj tak, jakbyś miał umrzeć jutro, a pracuj tak, jakbyś miał żyć wiecznie. Można ją trawestować odpowiednio do chwili bieżącej: każdy obywatel musi być moralnie przygotowany do obrony swej Ojczyzny w każdej chwili, ale równocześnie każdy powinien swoje prywatne sprawy i interesy układać tak, jakby pokój miał trwać wiecznie, gdyż w ten sposób najlepiej się przyczyni do spotęgowania obronności kraju”.

„Przegląd Gospodarczy” w zeszycie 7 z dnia 1 kwietnia b. r. tak charakteryzuje panujące w Polsce nastroje:

„Pośród narodów europejskich nie ma bodaj drugiego, któryby w tym stopniu był przywiązany do pokoju, jak naród polski. To przywiązanie ma głębokie podstawy. Polska nie pożąda niczyjej cudzej własności, a jednocześnie nie chce zatargów zbrojnych, gdyż ma przed sobą do spełnienia ogromne i wielorakie zadania, które najlepiej dadzą się zrealizować w atmosferze pokoju. Jednak w parze z tym szczerym i zdecydowanym przywiązaniem do pokoju idzie w Polsce bezwzględna wola utrzymania bez najmniejszego uszczerbku wszelkich praw, jakie posiada i stanowczego zbrojnego odparcia każdego, kto by na nie targnąć się odważył. Ta wola przenika naród polski we wszystkich jego warstwach, a pamiętne wystąpienia najwyższych czynników państwowych były już nieraz jej najlepszym wyrazem”.

W następnym 8 zeszycie tegoż wydawnictwa czytamy, iż:

„W krytycznym okresie, jaki od kilku tygodni przeżywamy, jest rzeczą nieodzowną, aby — niezależnie od przygotowań, jakie kraj musi czynić na wszelką ewentualność — normalne jego życie nie tylko nie ulegało zakłóceniu, ale przeciwnie szło dalej zwykłym trybem i rozwijało się nawet jak najbardziej

intensywnie. Nie ma bowiem gorszego sposobu reagowania na grożące z zewnątrz niebezpieczeństwo jak panika. Nie ma lepszej na nie odpowiedzi, jak opanowanie i spokój.

Ten egzamin z opanowania i spokoju zdała Polska, jak dotąd, znakomicie pod względem moralnym, co podnoszą z uznaniem nawet liczni zagraniczni obserwatorzy".

## O EKSPANSJĘ GOSPODARCZĄ POLSKI

Doskonałym tłem dla panujących aktualnie nastrojów w społeczeństwie polskim jest artykuł p. dr Floriana Barcińskiego p. t. „O ekspansję gospodarczą Polski”, zamieszczony w zeszycie 33 „Gospodarki Zachodniej”, w którym autor rozpatruje kilka najważniejszych elementów przyszłej ekspansji gospodarczej Polski. Do elementów tych zalicza: 1) element ludzki, 2) bogactwo naturalne i właściwości środowiska geograficznego Polski, 3) korzystność położenia geogospodarczego i 4) dotychczasowe osiągnięcia gospodarcze, techniczne, kulturalne itp. Na pierwszym miejscu stawia autor e l e m e n t l u d z k i, bowiem:

„tylko człowiek jest siłą twórczą. Jego energia życiowa, postawa moralna, zdolności, chęć do pracy i dążenie do poprawy bytu decydują o sytuacji gospodarczej każdego kraju, często w stopniu daleko silniejszym, aniżeli inne czynniki wewnętrzne i zewnętrzne. Naród polski posiada wszelkie cechy, charakteryzujące narody młode, pełne dynamizmu i ekspansywności. Jest on u podstaw swych w masach ludowych zdrowy fizycznie i moralnie, jest uzdolniony we wszystkich kierunkach, jak rzadko który z narodów europejskich, jest pracowity i oszczędny, przywiązany do tradycji i wiary ojców, kochający swój kraj i gotowy do najwyższych uniesień patriotycznych. Jego dynamizm biologiczny jest tak wielki, a układ ludnościowy według klas wieku tak korzystny, jakiego nie posiada bodaj żaden inny naród cywilizowany rasy białej.

Jest to ogromna twórcza siła, dotąd należycie nie wykorzystana, drzemiąca i pozostająca w bezruchu, lecz odpowiednio zorganizowana, stanie się najpotężniejszym czynnikiem naszej ekspansji gospodarczej, kulturalnej i politycznej. Od rozbudzenia i pełnego wyzyskania tej utajonej twórczej siły zależeć będzie w wysokim stopniu nasza przyszłość”.

Analizując drugi z wymienionych czynników naszej ekspansji gospodarczej, autor dochodzi do słusznego wniosku, że



tak posiadane bogactwa naturalne, jak i warunki przyrodnicze są czynnikami ułatwiającymi dynamizm polskiej gospodarki.

Trzeci czynnik — położenie geograficzne — jest tego rodzaju, że:

„skazuje nas na siłę i wielkość. Na tym najbardziej eksploatowanym w Europie obszarze utrzymać się może tylko naród silny, dobrze zagospodarowany i zorganizowany, rządny i ekspansywny. Słaby musi w końcu paść ofiarą imperialistycznych zaborczych sąsiadów. Nasze położenie geograficzne nie pozwala nam na wygodę życia spokojnego, lecz każe nam nieustannie czuwać i walczyć o utrzymanie równowagi środkowo europejskiej, i to zarówno w dziedzinie politycznej jak i ekonomicznej.

Jeżeli dla Polski słabej to położenie geograficzne jest niebezpieczne, to dla Polski silnej stwarza znakomite perspektywy rozwojowe. Polska zajmuje najdalej na wschód wysunięte zwężenie lądu europejskiego, w samym środku Europy, przez które przechodzą najważniejsze drogi wymiany międzynarodowej. Najdogodniejsze i najkrótsze drogi dla tranzytu pomiędzy krajami Europy północnej i południowo-wschodniej oraz ku krajom Lewantu i do kanału Suezkiego prowadzą przez Polskę. ...Twórca kanału Suezkiego, Lesseps, przewidywał rozwiniecie się Warszawy do roli największego miasta na kontynencie, gdzie skupić się będzie dyspozycja handlu transkontynentalnego, komunikacji, bankowości i przemysłu uszlachetniającego. Dla odegrania takiej roli i pełnego wyzyskania położenia geograficznego gospodarstwo narodowe Polski musi się zawczasu należycie przygotować”.

W związku z czwartym czynnikiem naszej ekspansji gospodarczej — dotychczasowe wyniki osiągnięte przez nas w ciągu 20 lat niepodległości — autor słusznie podkreśla, że:

„Nie będzie przesadą twierdzenie, że historia niewiele daje przykładów, ażeby który naród w tak trudnych warunkach, jak naród polski, dokonał w ciągu tak krótkiego czasu również wielkiego wysiłku i osiągnął równe naszym wyniki. Wszak, aby należycie ocenić to, czego dokonaliśmy i co posiadamy, trzeba pamiętać o tym, co mieliśmy i czym byliśmy przed 20 laty.

Gdyśmy tworzyli własne nowe państwo, objęliśmy w posiadanie ziemie będące w większości faktyczną pustynią i ruiną gospodarczą, ze zdewastowanym rolnictwem, bez kopalń, przemysłu, dróg, kolei, szkół, szpitali, z ludnością bez chleba, wyniszczoną chorobami i zdemoralizowaną wojną, otoczoną ze wszystkich stron wrogami, wewnątrznie skłóconą i rozbitą klasowo i politycznie. Trzeba było wszystko odbudowywać od po-

czątku. I któż tę odbudowę rozpoczął? Naród przez 150 lat odzwyczajony od rządzenia, pozbawiony życzliwej pomocy z zewnątrz i pozostawiony własnemu losowi! Bez obcej pomocy, o czym najlepiej świadczą nikłe sumy naszego zadłużenia zagranicznego, zdołaliśmy wszystko odbudować i dziś stanęliśmy wyżej, niż byliśmy kiedykolwiek w przeszłości. Jakże ciężką, niepowtarzalną w historii narodu próbę zdołaliśmy wytrzymać z wynikiem ze wszech miar pomyślnym. Nie zamykając oczu na braki i liczne błędy, których niewątpliwie można było uniknąć, nie wahać się nazwać naszych osiągnięć gospodarczych, kulturalnych i militarnych tytułem do słusznej dumy narodowej i patrzeć na nie, jako na źródło optymizmu na przyszłość. Jeżeli dorastające młode pokolenie polskie zrobi tyle, co zrobiło pokolenie starsze, a zrobić może i powinno więcej, bo ma ku temu ugruntowane podstawy, Polska z ufnością może patrzeć w przyszłość. Nawet największe przeszkody, jakimi są brak kapitału i błędy organizacyjne, nie zdołają powstrzymać naszego marszu ku górze. Naród o takim dynamizmie biologicznym i uzdolnieniach, silny moralnie i fizycznie, zdolny do największych wysiłków i umiejący w chwilach potrzeby mocno zacisnąć pasa, potrafi się lepiej zorganizować, wydajniej pracować i na tej drodze wytworzyć potrzebny mu kapitał, bez którego jego ekspansja gospodarcza nie mogłaby się w całej pełni rozwinąć."

Należy z całym obiektywizmem podkreślić, że wywody autora znajdują pełne uzasadnienie nie tylko w naszej historii, ale i w aktualnych nastrojach całego społeczeństwa.

## POŻYCZKA OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

Wypuszczona pożyczka na cele Obrony Państwa posiada w chwili obecnej dwa oblicza: ekonomiczne i psychologiczne. Z jednej bowiem strony pozwoli ona na realizację planów inwestycyjnych, zmierzających do zwiększania potencjału obronności Państwa, z drugiej strony wzmacnia istniejące w społeczeństwie poczucie własnej siły. Te dwa czynniki omawianej pożyczki stanowią myśl przewodnią wszystkich głosów prasowych.

Miesięcznik „Bank” w numerze 5 pisze na ten temat, że:

„Moment wypuszczenia pożyczki został wybrany trafnie — jest to bowiem początek sezonu inwestycyjnego, co umożliwia natychmiastowe niemal fruktyfikowanie zmobilizowanych sum, czyli wprowadzenie ich z powrotem do obrotu gospodarczego za-

nim obrót ten zacząłby odczuwać deflacyjny wpływ pożyczki. Równie ze względów psychologicznych moment wypuszczenia pożyczki okazał się korzystny, zbiegł się bowiem z niezwykle silnym napięciem międzynarodowej sytuacji politycznej oraz takimi wydarzeniami, które aż nadto wymownie udowodniły każdemu obywatelowi, że pokój i nienaruszalność interesów Państwa może zapewnić tylko własna siła i gotowość do zbrojnej walki. Toteż wiadomość o wypuszczeniu pożyczki została przyjęta z prawdziwym zadowoleniem przez wszystkie warstwy społeczeństwa, które zresztą przed tym już samorzutnie składało poważne ofiary na rzecz Funduszu Obrony Narodowej".

Popularność i wielkie powodzenie pożyczki na cele obrony Państwa, to jeszcze jeden dowód naszej jedności i zwartości narodowej.

KSIĄŻKI W JEZYKU POLSKIM.

- Czerwiński Bolesław — Polityka finansowa spółdzielni  
spożywców w różnych krajach. Warszawa, 1938. Wyd. „Społem”. Str. 110.
- Koniunktura Gospodarcza Polski w liczbach  
i wykresach w latach 1928—1938. Warszawa, 1939. Wyd. Instytut Badania  
Koniunktur i Cen. Str. 95.
- Kożuchowski Józef — O nowy program gospodarczy. War-  
szawa, 1938. Wyd. Towarzystwo Pracy Społeczno-Gospodarczej. Str. 30.
- Krzyżanowski Adam — Źródła i symptomy wzbogacenia się  
nowoczesnych społeczeństw. Kraków, 1938. Wyd. Poznańskie Prace Ekono-  
miczne. Str. 36.
- Rakowski Janusz — Polityka inwestycyjna i planowanie in-  
westycji. Warszawa, 1939. Wyd. „Polska Gospodarcza”. Str. 35.
- Rakowski Janusz — Linie rozwojowe gospodarstwa polskic-  
go. Warszawa, 1938. Wyd. „Polska Gospodarcza”. Str. 52.
- Sołowij Tadeusz — Rynek pieniężny i stopa procentowa  
w Polsce. Warszawa, 1939. Wyd. miesięcznik „Bank”. Str. 180.
- Statystyka spółdzielni w Polsce 1937/1938. War-  
szawa, 1939. Wyd. Ministerstwa Skarbu. Str. 71.
- Taylor Edward — Wstęp do ekonomiki Cz. II. Czynniki i ele-  
menty gospodarcze. Poznań, 1938. Wyd. Poznańskie Prace Ekonomiczne.  
Str. 165.
- Tennenbaum Henryk — Finansowanie inwestycji (Rozważa-  
nia o sposobie finansowania inwestycji, robót publicznych i zbrojeń w okre-  
sie bezrobocia). Warszawa, 1939. Wyd. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Pol-  
ska”. Str. 182.
- Trampczyński Witold Dr — Proces kapitalizacyjny Po-  
znań, 1939. Wyd. Poznańskie Prace Ekonomiczne. Str. 188.

KSIĄŻKI W JEZYKACH OBCYCH.

- Burr Williams John — The theory of investment value.  
Cambridge, 1938. Wyd. Harvard Univ. Str. 636.
- Coulborn W. A. — An introduction to money. London, 1938.  
Wyd. Logmans. Str. 294.
- Hall N. F. — Enquête préliminaire sur les mesures d'ordre national  
et international visant à relever le niveau d'existence. Genève, 1938. Edit.  
Société des Nations. Str. 100.
- Kurnets Simon — Commodity flow and capital formation. Vol. I.  
New-York, 1938. Wyd. Nat. Bur. of Econ. Research. Str. 514.
- Lewis Cleona — America's Stake in International Investments.  
Washington, 1938. Wyd. The Brookings Institution. Str. 710.
- Mueller Otto — Die Sparkassengeschäfte. Munich, 1938. Wyd.  
Franz Eher Nachf. Str. 208.

R i s t C h a r l e s — Histoire des doctrines relatives au crédit et à la monnaie depuis John Law jusqu'à nous jours. Paris, 1938. Wyd. Recueil Sirey. Str. 471.

S c h m i d t H a n s — Revision und Kontrolle im Sparkassenbetrieb. München, 1938. Wyd. Verlag Franz Eher Nachf. Str. 141.

S h a c k l e G. L. — Expectations, investment and income. London, 1938. Wyd. Oxford Univ.

T i n b e r g e n J. — Une méthode et son application au mouvement des investissements. Genève, 1939. Edit. Société des Nations. Str. 178.

W a l r a s A u g u s t e — De la nature de la richesse et de l'origine de la valeur. Augmenté de notes inédites de Jean Baptiste Say. Préf. de Gaëtan Pirou. Paris, 1938. Wyd. Alcan. Str. 343.

## CO PISZA?

(Przegląd artykułów w czasopismach oszczędnościowych i gospodarczych).

A d a m c z e w s k i T a d e u s z — Falowanie wkładów a polityka KKO. „Czasopismo Kas Oszczędności” Nr 5 (maj 1939 r.).

B a r a n o w s k i B. M g r — Kasy bezprocentowe a kredyt towarowy. „Polski Kredyt Bezprocentowy” Nr 3 i 4 (marzec i kwiecień 1939 r.).

B a r a n o w s k i B. M g r — Bezprocentowe kasy rolnicze. „Polski Kredyt Bezprocentowy” Nr 6 (czerwiec 1939 r.).

B o r o Ń E. — Przystosowanie gospodarce młodzieży wiejskiej. „Skarbona Wiejska” Nr 4 (kwiecień 1939 r.).

B r z e z k o w s k i S t e f a n D r — Kwalifikacje pracownika KKO. „Oszczędność” Nr 8. (kwiecień 1939 r.)

C i o s i Ń s k i S t a n i s ł a w — KKO a kredyt zastawniczy. „Oszczędność” Nr 11 (czerwiec 1939).

C z a d a n k i e w i c z J a n — Dwudziestolecie PKO. „Oszczędność” Nr 8 (kwiecień 1939).

C z a r n e c k i S t e f a n — Rola kredytu bezprocentowego w konsolidacji społecznej kraju. „Polski Kredyt Bezprocentowy” Nr 5 (maj 1939 r.).

H e n d r i k s o n H. K. D r — Banki, jako przedsiębiorstwa użyteczności publicznej. „Bank” Nr 4 (kwiecień 1939 r.).

H. — O ubezpieczeniach i obrocie czekowym PKO. „Tygodnik Handlowy” Nr 2 (1939).

G ó r k a R. i n ż. — Oszczędności emigracji rolnej do Francji. „Oszczędność” Nr 10 (maj 1939 r.).

G r o d y Ń s k i T a d e u s z — Prawo budżetowe a plan inwestycyjny. „Polska Gospodarcza” Nr 11 (marzec 1939 r.).

I r w i n L e o n M g r — Ustanowienie prawa zastawu na rzecz banku. „Bank” Nr 3 (marzec 1939).

K o p c z y Ń s k i S. P r o f. Kredyt bezprocentowy na tle rynku finansowego w Polsce. „Głos Kas Bezprocentowych” Nr 3—4 (marzec — kwiecień 1939 r.).

L i n k e F r a n c i s z e k — Mechanizacja księgowości i techniki biurowej w KKO. „Oszczędność” Nr 9 (maj 1939 r.).

Ł e p k o w s k i T. — Centralna Małopolska Kasa Oszczędności we Lwowie. „Oszczędność” Nr 9 (maj 1939 r.).

M a c h o l z A. M g r — Książeczka oszczędnościowa jako kaucja złożona w związku z umową o pracę. „Czasopismo Kas Oszczędności” Nr 3 (marzec 1939 r.).

M a c h o l z A. M g r — O wypłacie wkładu zastrzeżonego. „Czasopismo Kas Oszczędności” Nr 4 (kwiecień 1939 r.)

M a j e r a n o w s k i M. — Pożyczki w kasach bezprocentowych. „Skarbona Wiejska” Nr 4 (kwiecień 1939 r.).

M o c z y Ń s k i M. — Problemy oddłużeniowe i zagadnienia zabezpieczenia drobnego kredytu. „Czasopismo Kas Oszczędności” Nr 5 (maj 1939 r.).

Obszyński B. Mgr — Jugosłowiańskie kasy oszczędności w świetle nowego prawa. „Czasopismo Kas Oszczędności” Nr 3 (marzec 1939 r.).

Paczkowski Witold — Finansowanie inwestycji. „Gospodarka Narodowa” Nr 5 (marzec 1939 r.).

Partyka Jan — Pokryzysowe zmiany statutów banków centralnych w Europie. „Bank” Nr 3 (marzec 1939 r.).

Prowański A. — Sprzedaż na raty papierów wartościowych. „Bank” Nr 6 (czerwiec 1939 r.).

Rakoczy Jan — Warunki realizacji akredytywy towarowej. „Bank” Nr 3 i 4 (marzec i kwiecień 1939 r.).

R. G. inż. — Udział gminnych Kas Pożyczkowo - Oszczędnościowych w akcji finansowania budownictwa wiejskiego. „Skarbona Wiejska” Nr 3 (marzec 1939 r.).

Sołowijski Tadeusz — Zmiany statutu Banku Polskiego. „Bank” Nr 3 (marzec 1939 r.).

Stępowski Adolf — O zbiornicach wkładów oszczędnościowych. „Skarbona Wiejska” Nr 2 (luty 1939 r.).

Studentowicz K. Dr — Oszczędność i kredyt a inwestycje. „Bank” Nr 5 (maj 1939 r.).

Szczepanik Edward — Pienięzna stopa procentowa. „Ekonomista” kw. 1 1939.

Szyszkowski E. — Centralna Kasa Spółek Rolniczych w r. 1938. „Polska Gospodarka” Nr 19, (maj 1939 r.).

Spis alfabetyczny KKO, odcizłałów, zbiornic i zakładów zastawnych KKO na dzień 1. I. 1939 r.

Ubyś Zbigniew — Czy oszczędność zmniejsza konsumpcję? „Skarbona Wiejska” Nr 4 (kwiecień 1939 r.).

Zawadzki Władysław — Rozwój teorii pieniężnych w ostatnich czasach. „Ekonomista” kw. I 1939 r.

Wilczyński Poray St. Dr — Kasy bezprocentowe a drobne kupiectwo polskie. „Polski Kredyt Bezprocentowy” Nr 4 (kwiecień 1939 r.).

Witkowski Z. Dr — Zmiana pokrycia i emisji złotego. „Czasopismo Kas Oszczędności” Nr 3 (marzec 1939 r.).

Witwicki W. — Stan i wyniki działalności kas zrzeszonych w Zjednoczeniu w r. 1938. „Polski Kredyt Bezprocentowy” Nr 4 (kwiecień 1939 r.).

Woźniak B. — Nie wykorzystane możliwości propagandowe. „Poradnik Spółdzielni” Nr 2 (styczeń 1939 r.).

Dr Witold Trampczyński — Proces kapitalizacyjny — Poznańskie prace ekonomiczne, Nr 29, Poznań 1939, str. 188.

Praca ta jest pierwszą obszerną w polskiej literaturze naukowej rozprawą z zakresu teorii kapitalizacji. Wprawdzie zagadnienie to omówione jest również w ostatniej pracy Henryka Tennenbauma p. t. „Finansowanie Inwestycji”, ale nie stanowi ono tam tematu głównego, a więc omówione jest fragmentarycznie. Trzeba tu jednak od razu dodać, że zagadnienie kapitalizacji jest tematem gruntownych rozważań ekonomistów dopiero w kilku ostatnich latach, ponieważ wskutek gwałtownego wzrostu kapitalizacji przez cały XIX wiek uważano proces kapitalizacji — jak stwierdza autor — za normalne zjawisko gospodarcze nie wymagające większej dyskusji. Dopiero zbyt powolny postęp ożywienia po wielkiej depresji gospodarczej z lat 1929 — 1932 wykazał, że kapitalizacja jest niestłuchanie skomplikowanym procesem. Autor omawianej książki rozpoczyna analizę procesu kapitalizacji od zwięzłego przeglądu definicji kapitału spotykanych w pracach wybitniejszych ekonomistów, począwszy od Adama Smitha. Sam proces kapitalizacyjny dzieli na dwa etapy, które go wywołują: 1. oszczędność, czyli odkła-

danie pewnych wartości od konsumpcji, a więc zmniejszenie konsumowanej części dochodu w drodze czy to dobrowolnej czy przymusowej, 2. inwestycja, t. j. zajęcie odłożonych od konsumpcji wartości w produkcji.

Warunkiem kapitalizacji, bez którego cały proces kapitalizacyjny nie byłby kapitalizacją, jest rentowność inwestycji. Stąd autor wyprowadza wniosek, że nie każdy proces inwestycyjny jest procesem kapitalizacyjnym. Jednocześnie jednak słusznie stwierdza, że nie ma procesu kapitalizacyjnego bez procesu inwestycyjnego.

Przechodząc do określenia pojęcia oszczędności, autor polemizuje z definicjami oszczędności Robertsona, szkoły szwedzkiej i Keynesa, których wprowadzie w całości nie odrzuca, lecz je uzupełnia. Według autora, oszczędnością jest zawsze nadwyżka ponad konsumpcję w dochodzie społecznym albo indywidualnym, a więc autor rozróżnia oszczędność społeczną i oszczędność indywidualną, przy czym oszczędność społeczna jest zdaniem autora równa zawsze wielkości inwestycji, zaś oszczędność indywidualna może być mniejsza, równa albo większa od inwestycji.

Dalej autor dzieli oszczędność na poszczególne rodzaje, a to w zależności od sposobu jej powstawania i zużytkowania, przy czym przyjmuje podział dokonany przez W. Röpkego. Mamy więc podział oszczędności na oszczędność gospodarstwa naturalnego i gospodarstwa pieniężno-wymiennego; tę ostatnią zaś dzieli na oszczędność dobrowolną pośrednią i bezpośrednią oraz na oszczędność przymusową państwową i inflacyjną.

Cechą charakterystyczną oszczędności gospodarstwa naturalnego jest jego bezpośredniość, t. j. idzie bezpośrednio do inwestycji, brak w nim pośrednictwa pieniądza i osoby trzeciej, jaką w naszych warunkach jest bank albo kasa oszczędności. Oszczędność dobrowolna pośrednia to odkładana dobrowolnie część dochodu i składana do banków, kas oszczędności lub instytucji ubezpieczeniowych, które nimi zarządzają i gospodarują. Oszczędność dobrowolna bezpośrednio to zyski przedsiębiorcy lokowane we własnym przedsiębiorstwie. Oszczędność przymusowa państwowa powstaje za pomocą odpowiedniej polityki finansowej Państwa. Oszczędność inflacyjna może powstawać dzięki obiegowi surogatów pieniężnych między bankami (czeki, przekazy), tworząc źródło nowych kredytów.

W następnych rozdziałach autor analizuje czynniki pobudzające do oszczędności i inwestycji, proces kapitalizacyjny przy braku oszczędności inflacyjnych oraz pod wpływem kredytów dodatkowych. Przedstawienie całości rozważań autora ze względu na wszechstronną analizę nie tylko własnych dociekań, ale i wielu ekonomistów światowych, zajmujących się tym zagadnieniem, nie jest możliwe w krótkiej recenzji. Należy jednak podkreślić, że praca p. Trampezyńskiego daje wszechstronne naświetlenie omawianego problemu, bowiem dzięki dyskusyjnemu charakterowi pracy, czytelnik ma możliwość zapoznać się nie tylko z suchymi definicjami poszczególnych czynników procesu kapitalizacyjnego sformułowanymi przez różnych ekonomistów, ale i z tokiem ich rozumowania. Z tego względu praca przedstawia dużą wartość naukową.

K. R.

Joan Robinson — Wstęp do teorii zatrudnienia — tłumaczenie z angielskiego przez Dr Kazimierza Studentowicza — Warszawa 1939 r., str. 156.

Jak sama autorka w przedmowie podkreśla, praca ta ma na celu spularyzowanie głównych podstaw teorii zatrudnienia Keynes'a, zawartych w pracy p.t. „Ogólna teoria zatrudnienia, stopy procentowej i pieniądza”. Trzeba przyznać, że praca p. Robinson cel swój osiągnęła. Najbardziej zawiłe problemy zostały podane w formie przystępnej, dzięki czemu może ona oddać duże usługi nawet osobom bez specjalnego przygotowania teoretycznego.

Walka z bezrobociem jest stale aktualnym i palącym zagadnieniem nie tylko w Anglii ale i prawie w całym świecie. Książka p. Robinson nie daje gotowej odpowiedzi, co należy zrobić, ażeby problem ten rozwiązać. Rozpatruje tylko poszczególne czynniki gospodarcze, mające wpływ na zatrudnienie

nie, przy czym autorce chodzi przede wszystkim o ułatwienie czytelnikowi zrozumienia samego zagadnienia.

Spośród wszystkich analizowanych czynników, mających wpływ na zatrudnienie, na specjalną uwagę ze względu na stosunki polskie zasługują rozważania na temat oszczędności. Otóż wywody p. Robinson na temat oszczędności — inwestycje podkreślają ujemne strony oszczędzania. Fakt ten nie powinien jednak zrażać nas do książki. Jak słusznie podkreśla tłumacz, p. Robinson pisała dla publiczności angielskiej więc ujęła problem bezrobocia w świetle warunków gospodarczych własnego kraju. Przyjmuje ona, że Anglia jest tak zainwestowana i bogata, że wszystkie jej potrzeby mogą być zaspokojone już bez oszczędności. Wstrzymywanie się od konsumpcji, a więc oszczędzanie, hamuje — wobec braku potrzeb inwestycyjnych — wykorzystanie w całości istniejącego aparatu wytwórczego. Warunki Polski są jednak różne od angielskich i dlatego problem oszczędności — inwestycje przedstawia się u nas w innym świetle. W Polsce potrzeby inwestycyjne są olbrzymie, a więc oszczędność będzie u nas jeszcze przez długie lata konieczną cnotą społeczną. Pisze zresztą o tym sama p. Robinson, wskazując, w jakich okolicznościach oszczędność stanowi konieczny warunek powstawania nowych inwestycji. Książka napisana jest tak przystępnie a zarazem interesująco, że niewątpliwie przyczyni się do popularyzacji tego niezmiernie ważnego dla nas w Polsce zagadnienia, jakim jest walka z bezrobociem.

K. R.



# DROGI POLSKI

miesięcznik społeczno-gospodarczy

dają na swych łamach źródłowe informacje i naświetlenie najważniejszych zagadnień polityczno-gospodarczych obecnej epoki.

Problemy ustrojowe, polityki gospodarczej, uprzemysłowienia kraju, zagadnienia socjalne i narodowościowe są omawiane w „Drogach Polski” przez bardzo poważne siły publicystyczne i fachowe.

Warunki prenumeraty: rocznie 7,-, półrocznie 3,50,  
kwartalnie 2,-.

Adres Redakcji i Administracji – Warszawa, ulica  
Moniuszki 8 m. 1, telefon 334-38, konto w PKO nr 707.

T Y G O D N I K

## „POLSKA GOSPODARCZA”

Największe czasopismo ekonomiczne

Organ informacyjny Ministerstw Gospodarczych  
Załącznik bezpłatny „Koniunktura Gospodarcza”  
Prenumerata w kraju kwartalnie złotych 15.-;  
za granicą kwartalnie złotych 25.-.  
Urzędnikom państwowym i samorządowym 20% zniżka

Warszawa, Elektoralna 2, Ministerstwo Przemysłu i Handlu

Ostatnie zeszyty tygodnika zawierają m. in. następujące artykuły: zeszyt 19 – „Koszty pośrednictwa”; zeszyt 20 – „Po zamknięciu subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej”, „Zagadnienie importu owoców”, „Gospodarka państw północnych”, „Zmiany w niemieckim ustawodawstwie dewizowym”; zeszyt 21 – „Problem zapasów handlu”, „Europa Południowo-Wschodnia w niemieckiej polityce „Grossraumwirtschaft”; zeszyt 22 – „Konsumcja czasu” „Zagadnienia gospodarcze wojny”, „Ubezpieczenie rzemieślników w Niemczech”.